

Wzbierająca fala bezrobocia we Włoszech

Dwa i pół miliona robotników bez pracy

Polityka włoskich przemysłowców i obszarników, zmierzająca do podporządkowania swoim egoistycznym celom mas robotniczych, jest prowadzona nadal z całą bezwzględnością.

W związku z tym, położenie włoskich mas robotniczych pogorszyło się wybitnie, szczególnie w ostatnich dniach.

W wielkich ośrodkach przemysłowych północy, jak w Mediolanie, Turynie i Genui, zwolniono z pracy dziesiątki tysięcy robotników. Równocześnie przed robotnikami w Livorno, Rzymie i Neapolu, stało widmo bezrobocia. Przemysłowcy nie poprzestają na natychmiastowym usuwaniu z pracy, lecz również odmawiają wypłaty robotnikom należnego im wynagrodzenia.

W wyniku tak brutalnej polityki, liczba bezrobotnych we Włoszech wzrosła już do 2 i pół miliona. Zwalnia się

tysiącom robotników rolnych, pracujących w majątkach na terenie doliny Padu oraz w prowincjach Piemontu i Wenecji.

Celem tej koncentrycznej akcji przeciwko masom robotniczym, jest dążenie do osłabienia włoskich związków zawodowych i podważenia ich siły politycznej. Znamienne jest stanowisko rządu de Gasperi'ego, który niedwuznacznie stanął po stronie włoskich kapitalistów. Odmówienie przez rząd chrześcijańskiej demokracji udzielenia kredytów drobnemu i średniemu przemysłowi, powoduje dalsze zachwianie jego egzystencji i zubożenie. Wielki przemysł natomiast korzysta nadal z kredytów rządowych, dzięki czemu jest również w stanie wykupywać mniejsze przedsiębiorstwa.

Jak dotychczas, nie zanotowano żadnych posunięć ze strony rządu, które by dawały robotnikom i rzemieślnikom gwarancję że mogą liczyć na poparcie rządu w obliczu coraz bezwzględniejszej polityki organizacji włoskich przemysłowców oraz wielkoobszarników.

(PAP)

Chłodne przyjęcie w Londynie

Dlaczego Mikołajczyk jedzie do Ameryki

Zbankrutowani przywódcy emigracji polskiej w W. Brytanii znaleźli się w nie lada kłopotie wobec pojawienia się w Londynie Mikołajczyka. Wykłęty kilkakrotnie jako zdrajca przez członków b. rządu emigracyjnego nie znajduje on i obecnie uznania.

Korespondent Reutera donosi, że w kołach b. „rządu polskiego” przyjęto wiadomość o pojawieniu się Mikołajczyka na gruncie angielskim dość chłodno. Jako rzecznik tych kół wystąpił Adam Pragier oświadczając, że on i jego przyjaciele nie chcą utrzymywać z Mikołajczykiem żadnych stosunków. Pragier potwierdził swoje oświadczenie stwierdzając, że wyjazd Mikołajczyka do Polski był „zdradą interesów narodowych”.

W kołach zbliżonych do Polonii angielskiej uważa się, że niechętnie przy-

W Londynie rozpoczęła się konferencja w sprawie Niemiec

Wczoraj o godz. 15.30 rozpoczęła się w Londynie konferencja zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, poświęcona zagadnieniom niemieckim. Na porządku dziennym obrad znajdują się trzy punkty: procedura przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami, przyszły ustrój polityczny Niemiec, oraz odszkodowania za zniszczenia doznane przez Narody Zjednoczone na skutek akcji hitlerowskich.

Przesilenie gabinetu w Danii

Król duński Fryderyk IX przyjął premiera Kristensena, który złożył mu rezygnację swego gabinetu. Król polecił premierowi dalsze pełnienie obowiązków do chwili utworzenia nowego rządu.

Dymisja nastąpiła na skutek niemożności dojścia do porozumienia z partiami, które uprzednio popierały rząd. Stanowisko Kristensena do zagadnienia południowego Szlezwigu było przedmiotem krytyki partii i spowodowało przegłosowanie wotum nieufności w parlamencie w ubiegłym miesiącu. Wyniki ostatnich wyborów, które nie przyniosły zdecydowanej przewagi żadnej z partii, uczyniły pozycję rządu jeszcze trudniejszą i zmusiły Kristensena w konsekwencji do ustąpienia.

Dymisja Tatarescu i 3 ministrów — liberałów

W dniu wczorajszym podał się do dymisji rumuński minister spraw zagranicznych Tatarescu wraz z pozostałymi 3 ministrami, członkami partii liberalnej. Dymisja nastąpiła bezpośrednio po wotum nieufności, uchwalonej pod adresem Tatarescu przez rumuński parlament.

Tatarescu oskarżony został o tolerowanie na placówkach dyplomatycznych ludzi wrogo nastawionych do państwa oraz o wręczenie tajnych dokumentów przedstawicielom obcego mocarstwa w czasie konferencji paryskiej. (p. r.)

Kryzys polityczny w Słowacji

Premier Gottwald odracza posiedzenie Frontu Narodowego

W związku z podaniem się do dymisji komunistycznych członków rady pełnomocników Słowacji i trwającym od kilku dni kryzysem politycznym w Słowacji — zwołał prem. Gottwald posiedzenie ogólnokrajowego Frontu Narodowego Czechów i Słowaków.

Na porządku dziennym posiedzenia znajdowały się sprawy, dotyczące obecnej sytuacji politycznej, gospodarczej i aprowizacyjnej w Słowacji. Z uwagi na to, że celem obrad miało być omówienie szeregu istotnych spraw politycznych i gospodarczych, premier

Gottwald zaprosił na posiedzenie oprócz przedstawicieli wszystkich czeskich i słowackich stronnictw politycznych, również reprezentantów organizacji niepodległościowych, związków zawodowych i związku rolników.

Przedstawiciele czeskiej partii narodowo-socjalistycznej, czeskiej partii ludowej i słowackiej partii demokratycznej przeciwstawili się udziałowi delegatów organizacji zawodowych i społecznych w naradach Frontu Narodowego. W związku z tym premier Gottwald odroczył posiedzenie Frontu Narodowego Czechów i Słowaków na czas późniejszy.

Walka o stolicę Kaszmiru

Napływają doniesienia o dalszych działaniach wojennych w Kaszmirze, w których biera udział coraz to nowe posiłki wojsk hinduskich, współdziałające z oddziałami kaszmirskiego rządu tymczasowego. Komunikat radiowy opublikowany w New Delhi, donosi, że wojska hinduskie odparły szczyty, zagrożające stolicę Kaszmiru — Srinagar. Komunikat twierdzi, że w wal-

kach po stronie „najeźdźców” biorą udział oficerowie armii pakistańskiej.

Ze strony muzułmańskiej zapowiedziano dalsze przeciwdziałania planom hinduskim, które jak mówią w Lahore — polegają na „otoczeniu Pakistanu za pomocą zajęcia Kaszmiru”. Jeżeli Hindustan zajmie ostatecznie Kaszmir powstanie problem umieszczenia w Pakistanie jeszcze 3 milionów uchodźców. (PAP).

Zza kulis ostatniej wojny

Wielka organizacja szpiegowska w Szwajcarii pracowała na rzecz Sprzymierzonych

Szwajcarskie władze przekazały trybunałowi wojennemu sprawę wielkiej organizacji szpiegowskiej, która działała w czasie wojny na terytorium Szwajcarii. Członkowie tej organizacji pracowali dla państw sprzymierzonych, dostarczając dane o liczebności i uzbrojeniu armii niemieckiej, oraz o planach generalnego sztabu Hitlera. Wiadomości przekazywane były drogą radiową przez tajne radiostacje zainstalowane w Genewie i Lozannie.

Wobec tego, że śledztwo prowadzone jest przy zachowaniu całkowitej tajemnicy, do prasy przenikają jedynie b. skromne informacje o wyniku badań świadków. Dotychczas wiadomo tylko, że szefem organizacji szpiegowskiej był obywatel węgierski, który w czasie wojny przebywał w Szwajcarii, oraz że jego trzej główni współpracownicy to obywatele angielscy, znajdujący się obecnie poza granicami Szwajcarii.

Dobrze zorganizowana akcja ratownicza ocaliła życie 20 górnikom polskim

W kopalni „Mikulczyce” uratowano od niechybnej śmierci 20 górników, dzięki bohaterkiej postawie załogi, dykcji oraz technicznego nadzoru, który natychmiast po wybuchu pożaru na poziomie 750 zorganizował akcję ratowniczą.

Na niebezpiecznym odcinku kierował osobiście akcją inspektor kopalni inż. Krotkowski, który wydał stanowczą decyzję natychmiastowego ewakuowania 20 górników. Sam inż. Krotkowski w celu zabezpieczenia wszystkich odwrócił przebieg najdłuższej w strefie zagazowanej. Po wyjściu na powierzchnię, stracił przytomność.

W akcji ratowniczej wyróżnił się też sztygar objazdowy maszynowy Patryk. Nad niedopuszczeniem gazów do wyższych poziomów pracowali z

całym samozaparciem, znajdując się na poziomie 690 — dyrektor kopalni inż. Kluszczyński, kierownik robót inż. Będkowski i inż. Kumorkiewicz. Dzięki ofiarnej współpracy załogi i dykcji, wszyscy zagrożeni górnicy zostali uratowani.

Pstrowski znowu bije rekord

We wrześniu przodownik górnictwa Pstrowski został pokonany we współzawodnictwie przez przodownika Tielę, który uzyskał 319 proc. normy. W październiku inicjator szlachetnej rywalizacji wykonał 358,18 proc. normy, dotrzymując słowa danego na konferencji przodownikom górnictwa. (PAP).

Twórcy Z. S. R. R.



Lenin



Stalin

„Wszystkie umowy i traktaty zawarte przez dawny rząd Cesarstwa Rosyjskiego z Królestwem Pruskim i Cesarstwem Austro-węgierskim, a dotyczące rozbiórów Polski są przez obecną uchwałę raz na zawsze unieważnione, ponieważ są sprzeczne z prawem ludów do stanowienia o sobie, oraz niezgodne z rewolucyjną świadomością prawą narodu rosyjskiego, który uznał, że Polska posiada niezniszczalne prawo do niepodległości i „zjednoczenia”.

(Podpisany przez Lenina a uchwalony przy współudziale Stalina dekret unieważniający rozbiory Polski).

Pik. LEON ŁUSTACZ

Z-ca D-cy O. W. III

Rewolucja Listopadowa — a Polska

Dnia 16 marca 1917 roku uka-zało się w centralnym organie partii bolszewickiej „Prawda” następujące orędzie „Do Narodu Polskiego”.

„Carat, który w ciągu stu lat dławił zarówno naród polski, jak i rosyjski został obalony wspólnymi siłami proletariatu i wojska.

Zawiadamiając naród polski o tym zwycięstwie wolności nad uszczęchrosyjskim żandarmem Piotrogrodzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich oświadcza, że demokracja Rosji stoi na stanowisku uznania samookreślenia politycznego narodów i oznajmia, że Polska ma prawo do całkowitej niepodległości pod względem państwowo-międzynarodowym.

Przesyłamy narodowi polskiemu swe bratnie pozdrowienia i życzymy mu powodzenia w oczekującej go walce o wprowadzenie w niepodległej Polsce demokratycznego, republikańskiego ustroju”.

Oreddie to, uchwalone na wniosek bolszewików jeszcze dnia 14 marca 1917 roku przez Piotrogrodzką Radę Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, każdemu kto je dziś czyta określa z całą wymową swej autentyczności stosunek rewolucyjnej Rosji, zrzucającej z siebie jarzmo caratu do sprawy naszej niepodległości.

Tak samo jasno został określony ten stosunek w listopadzie 1917 roku, gdy rewolucyjna Rosja zwyciężyła carat. Mówią o tym dwa historyczne akty władzy radzieckiej. Pierwszy — napisany przez Lenina „Dekret o pokoju”, uchwalony następnego dnia po zwycięstwie rewolucji przez II Zjazd Rady Delegatów Robotniczych, Chłopskich i Żołnierskich w dniu 8 listopada 1917 r., wzywający państwa walcące do pokoju bez przyłączania do państwa większego lub silniejszego narodu małego lub słabszego wbrew jego woli, niezależnie od tego, kiedy zabór nastąpił. Drugi — napisana przez Stalina i opublikowana w dniu 15 listopada 1917 roku „Deklaracja Praw Narodów Rosji”, podpisana przez Lenina i Stalina,

która proklamuje prawo wszystkich narodów byłego imperium rosyjskiego „do swobodnego samostanowienia aż do oddzielenia się i utworzenia samodzielnego państwa”.

Polska Piłsudskiego odpowiedziała na taki stosunek rewolucji listopadowej 1917 roku do naszej niepodległości wyprawą na Kijów, odpowiedziała przyłączeniem się do bloku imperialistycznych interwentów, którzy wojną i głodem chcieli zniszczyć powstające do życia państwo radzieckie. Co gorsza zaś, szerokie warstwy naszego narodu były przez oficjalną doktrynę sanacji i przez znaczną część naszej literatury okresu drugiej niepodległości wychowywane w przekonaniu, że to Polska padła w roku 1920 ofiarą zaborczego bolszewizmu, a fałszywy ten pogąd dotąd jeszcze nie został ze świadomości narodu bez reszty wykorzeniony.

Mimo to kiedy sanacyjna polityka wrogości do Związku Radzieckiego i flirtu z reakcją Zachodu doprowadziła w 1939 roku do klęski wrześniowej i do utraty drugiej niepodległości, znaleźliśmy w walce o wyzwolenie naszego narodu najsilniejszego sojusznika nie w kim innym jak w Związku Radzieckim, który wyrósł z tej właśnie Rewolucji Listopadowej, co jeszcze w roku 1917 ofiarowywała nam niepodległość i przyjaźń. Nie kunktatorstwo Churchill-la lecz krwawy i znoyny wysiłek Armii Radzieckiej, u boku której walczyło odrodzone z pomocą Zw. Radzieckiego Wojsko Polskie, wyzwoliły ziemię polską ze szponów okupacji niemieckiej i uratowały Naród Polski przed biologiczną zagładą. Wraz z żołnierzem radzieckim żołnierz polski pierwszy zatkął sztandar w sercu zdradzonego Berlina, zanim zdołały tam dojść siły anglosaskie.

W okresie, który dziś przeżywamy, w okresie trzeciej niepodległości, wobec niedawnych ataków reakcyjnego Zachodu, który kwestionował ustami Marshalla i Bevena naszą granicę z Niemcami i wobec najnowszych ataków Marshalla i Trumana na suweren-

(Dokończenie na stronie następnej)

Rewolucja Listopadowa a Polska

(Dalszy ciąg ze strony poprzedniej)

ność gospodarczą i polityczną państw Demokracji Ludowej a wśród nich i Polski, wobec prób odbudowy potencjału naszego smiertelnego wroga Niemiec, najmniejszym naszym sojusznikiem jest znowu Związek Radziecki zrodzony w Wielkiej Rewolucji Listopadowej.

Te trzy wielkie fakty: stosunek Rewolucji Listopadowej do sprawy naszej niepodległości w roku 1917, rola Związku Radzieckiego, zrodzonego z Rewolucji Listopadowej, w procesie odzyskania naszej dzisiejszej niepodległości oraz pomoc, jakiej udziela Związek Radziecki Polsce i wszystkim państwom nowej demokracji wo-

bec zakusów reakcyjnego Zachodu na ich suwerenność, dostatecznie uzasadniają szerokie ramy w jakich społeczeństwo nasze święci 30 rocznicę Rewolucji Listopadowej.

Rocznica ta nie jest tylko zwykłym świętem sojuszniczego państwa, które uczyć wypada ze względów kurtuazji międzynarodowej, lecz jest świętem postępu i demokracji, które obchodzimy uroczystość z całym światem demokratycznym, oddając hołd wielkiej idei, której płomień zapłonął trzydzieści lat temu wśród mroków Rosji carskiej, ale po dziś dzień i na długą przyszłość oświeć i oświecać będzie wszystkim narodom świata drogę do wolności i do lepszego jutra.

Falszerz testamentu Hindenburga — von Papen skarżyć będzie o... znisławienie

W Niemczech oczekiwany jest z zainteresowaniem proces sądowy, osobli-wością którego będzie fakt, że jako jedna ze stron wystąpi główny żyjący współwinajca reżimu hitlerowskiego, Franz von Papen. Tym razem wystąpi on w roli oskarżyciela.

Oskarżonym jest dziennikarz niemiecki, dr Schultze-Faellier, współpracownik „Sueddeutsche Zeitung”, który zarzucił Papenowi sfalszowanie testamentu Hindenburga. Jak wynika z zeznań b. szefa kancelarii prezydenta Rzeszy, Meissnera, ogłoszony za zgodą Hitlera testament był co prawda autentyczny, ale stanowił tylko część oryginału. Zatajono całkowicie tę część testamentu, w której Hindenburg wyz- wa Hitlera, aby zniósł dyktaturę i u-

możliwił restaurację monarchii w Niemczech.

Mimo wyraźnych dowodów fałszerstwa, von Papen wystąpił jednak przeciw Schultze-Faellierowi z zarzutem znisławienia. Prasa niemiecka wyraża zdziwienie, że sąd w Monachium zgodzi się w ogóle rozpatrzyć sprawę von Papena. (API)

Udział delegacji niemieckiej w uroczystościach moskiewskich

Na uroczystości związane z 30-rocznicą rewolucji październikowej, zaproszono do Moskwy również delegację niemieckich związków zawodowych z Berlina i radzieckiej strefy okupacyjnej. Zaproszenie wysłała Rada Naczelna Radzieckich Związków Zawodowych.

Do Moskwy wyjeżdża 5 przedstawicieli zarządu związków zawodowych oraz 5 przodujących robotników zakładów przemysłowych strefy radzieckiej.

Rokowania o sojusz wojskowy między Grecją a Turcją

Grecka demokratyczna agencja prasowa donosi z Aten, że pod patronatem amerykańskiej misji wojskowej toczą się pomiędzy ambasadorami tureckim w Atenach, a rządem greckim rokowania w sprawie zawarcia sojuszu wojskowego. Rząd turecki domaga się jako ceny tego sojuszu odstąpienia przez Grecję części Tracji zachodniej oraz trzech wysp Dodekanazu.

Osobisty wysłannik prezydenta Trumana w Grecji gen. Chamberlin przeprowadził w tej sprawie dłuższe rozmowy z przedstawicielami rządu greckiego nakłaniając ich do ustępstw na rzecz Turcji. (PAP)

Włochy znoszą senat

Zgromadzenie włoskiej konstytuancy uchwaliło zniesienie senatu, wprowadzając w ten sposób jednokamerny parlament. Włoski senat został już uprzednio pozbawiony swej władzy dekretem prezydenta z 24 czerwca 1946 r., lecz los jego dotychczas pozostał w zawieszaniu do wypowiedzenia się konstytuancy. (API)

Interwencja USA w Chile przeciw strajkującym górnikom

Dla przełamania strajków górników w kopalniach chilijskich, rząd Stanów Zjed. wysłał do Chile wielkie transporty węgla, pierwotnie przeznaczone dla Europy. Waszyngton pragnie w ten sposób wzmożnić stanowisko rządu chilijskiego, które odmawia podwyższenia płac strajkującym górnikom. (API)

Kurs antydemokratyczny w Brazylii

Na rozkaz Waszyngtonu mnożą się represje przeciw demokratom w południowej Ameryce. W tych dniach brazylijski senat przyjął 34 głosami przeciw 18, ustawę o unieważnieniu mandatów poselskich, oraz radnych miejskich, członków partii komunistycznej.

W Santiago, izba poselska odrzuciła wniosek demokratycznych przedstawicieli o skierowanie do Organizacji Narodów Zjednoczonych, wszystkich dokumentów, dotyczących zerwania stosunków ze Związkiem Radzieckim, Czechosłowacją i Jugosławią. (API)

Defilada wojsk garnizonu moskiewskiego w rocznicę Rewolucji Listopadowej

Dowódca garnizonu moskiewskiego, marszałek Mareckow, ogłosił rozkaz, w którym stwierdza, że w dniu 7 listopada 1947 roku — w 30 rocznicę wielkiej Rewolucji Październikowej — odbędzie się na Placu Czerwonym defilada wojsk garnizonu moskiewskiego. Defiladę odbierze minister sił zbrojnych Związku Radzieckiego — marszałek Bułganin. Defiladę prowadzi marszałek Mareckow. (PAP)

Producenci niemieccy ukrywają zapasy surowców i towarów

Agencja Reutersa donosi z Frankfurtu, że przewodniczący anglo-amerykańskiej dwustrefowej Rady Gospodarczej w Niemczech, Anglik Mac Ready, oświadczył na konferencji prasowej, iż nie ulega najmniejszej wątpliwości fakt ukrywania przez producentów niemieckich olbrzymich zapasów su-

Produkcenci niemieccy ukrywają zapasy surowców i towarów

rowców i gotowych towarów. Przyczyną takiego stanowiska są spekulacje walutowe. Mac Ready podał do wiadomości, że stwierdzono fakty magazynowania olbrzymich ilości obuwia i innych towarów. Część ukrytych zapasów pochodzi jeszcze z okresu wojennego.

Ambasador ZSRR powrócił do Warszawy

Ambasador ZSRR w Warszawie p. Wiktor Z. Lebiediew powrócił w dniu wczorajszym z urlopu wypoczynkowego i został przyjęty w dniu 5 bm. przez ministra Spraw Zagranicznych Zygmunta Modzelewskiego. (PAP)

Niebywały spadek wód na Renie

Stan wody na Renie osiągnął najniższy poziom w historii. Między Koblencją a Menem głębokość wynosi zaledwie 43 cm. (UNIPRESS)

Wybory do Rad Zakładowych manifestacją jedności klasy robotniczej

Celem wykonania postanowień Komitetów Centralnych PPS i PPR w sprawie wspólnej akcji wyborczej do Rad Zakładowych odbyła się ostatnio odprawa działaczy zawodowych obu partii, poświęcona zagadnieniu realizacji jednolitego frontu w nadchodzących wyborach do Rad Zakładowych.

Przemówienie powitalne w imieniu Woj. Komitetu PPS wygłosił II sekretarz p. Władysław Dewor, podkreślając konieczność konsolidacji ruchu robotniczego, zwłaszcza w momencie obecnych trudności gospodarczych i sytuacji międzynarodowej.

Jednie zdecydowana postawa klasy robotniczej, zgrupowanej w szeregach naszych bratnich partii, daje gwarancję realizacji Planu Trzyletniego, którego zadaniem jest dzwignięcie gospodarcze kraju dla ostatecznego ugruntuowania zwycięstwa demokracji.

Przewodniczący zebrania, p. Schneider z Komitetu Wojew. PPR, omówił nową ustawę wyborczą i wyraził przekonanie, że nadchodzące wybory będą jeszcze jedną manifestacją jedności klasy robotniczej. W dyskusji zabierali głos pp. Czepczyński, Jasiński, Tylikowski, Filipiński oraz Dębowy z Gorzowa.

Dla realizacji powyższych postanowień odbyły się na terenie całego województwa zebrania w skali powiatowej, celem omówienia taktyki wyborczej do Rad Zakładowych. W konferencjach tych wzięli udział: w Kaliszu p. poseł Izidorczyk i p. poseł Grajek, w Lesznie II sekretarz WK. PPS p. Dewor i II sekretarz KW PPR p. Nowak, w Gorzowie przedstawiciele OKZZ pp. Borowski i Oleś, w Koninie i Zielonej Górze pp. Schneider i Rybczyński.

Walka o powszechny pokój i wolność narodów

Celem polityki Z. S. R. R.

Wielkopolska czci 30 rocznicę Rewolucji Listopadowej

Uroczysta akademii z okazji 30-lecia Rewolucji Listopadowej zgromadziła w dniu wczorajszym w auli U. P. nieprzeliczone rzesze społeczeństwa poznańskiego. Liczne pocztę sztandarową, stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych stanęły półkołem na estradzie, przyozdobionej olbrzymim rozmiarów emblematem Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W pierwszych rzędach zasiadli: przedstawiciele Rządu, władz wojewódzkich i miejskich oraz świata naukowego, m. in. minister oświaty — dr Stanisław

Skrzeszewski, wojewoda poznański — St. Brzeziński, prezydent m. Poznania — mgr Sroka, rektor U. P. — prof. Blachowski, Związek Radziecki reprezentował konsul ZSRR w Poznaniu p. Bazyli Czernyszew oraz przedstawiciel Armii Czerwonej plk. Żurawlew.

W słowie wstępnym Rektor A. H. prof. dr J. Górski, prezes Zarządu Woj. Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej — przedstawił istotny cel uroczystości, mających zadokumentować nierozważalne braterstwo obydwu słowiańskich narodów i ich dążenia do ugruntuowania pokoju światowego.

trzone Rosji, jakie dokonały się w okresie 30-letniego istnienia państwa radzieckiego. Pierwszy odruch wolnościowy w 1905 roku zakończył się niepowodzeniem. Trzeba było dwunastu długich lat pracy i przygotowań, by wreszcie ciemiężony przez carat lud rosyjski mógł sięgnąć po należącą mu się słuszną władzę. W pierwszych latach po Rewolucji młode państwo musiało zwalczyć tysiące trudności, ostateczne zwycięstwo zostało jednak po stronie ludu.

Minister Skrzyszewski podkreślił z kolei osiągnięcia Związku Radzieckiego natury gospodarczej, wyrażające się wysokimi cyframi stale wzrastającej produkcji przemysłowej, oraz zdobycze w dziedzinie nauki, wiedzy i upowszechnienia kultury.

Prelegent przeszedł w końcu do skonkretyzowania właściwego sensu tego dziejowego momentu, jakim była rewolucja 1917 r. oraz wskazał na fakt, że obalenie caratu i objęcie władzy przez siły postępowe w Rosji umożliwiło powstanie wolnej i niepodległej Polski. Ostatnie lata wojny wykazały, że Związek Radziecki jest jedynym wielkim gwarantem naszych granic na zachodzie, bezpieczeństwa i suwerenności Polski oraz głównym obrońcą pokoju światowego.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego

konsul p. Czernyszew podkreślił w swym przemówieniu, że zwycięstwo ludu rosyjskiego pozwoliło mu podjąć trud odbudowy kraju, czego dowodem jest ogólne podniesienie się wszystkich dziedzin gospodarki radzieckiej w ostatnim 30-leciu. Konsul Czernyszew, omówiwszy najważniejsze osiągnięcia narodu radzieckiego, zaznaczył, że zasadami polityki ZSRR są: walka o powszechny pokój i wolność narodów, zabezpieczenie się przed groźbą nowej wojny i utrwalenie sił demokratycznych całego świata.

Hymny państwowe: polski i radziecki w wykonaniu orkiestry wojskowej zakończyły oficjalne przemówienia.

W imieniu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej p. Jezierska odczytała depeszę do Prezydenta Bieruta oraz do Generalissimusa Stalina. W depeszach tych zebrani na akademii przedstawiciele społeczeństwa wielkopolskiego dają wyraz zrozumienia wielkiego znaczenia przyjaźni polsko-radzieckiej dla przyszłości obu narodów i utrwalenia pokoju światowego.

W części artystycznej wystąpiła śpiewaczka p. Dudicz-Latoszewska oraz artysta Teatru Polskiego p. L. Dytrych. Akompaniował dyr. Latoszewski.

Złożenie wieńców pod Pomnikiem Bohaterów

(c) Bezpośrednio po akademii uformował się na placu między Uniwersytetem a Zamkiem długi pochód organizacji, partii politycznych i związków zawodowych i wojska, który przeszedł ulicami miasta na Cytadę. Poszczególne delegacje złożyły wieńce u stóp Pomnika Bohaterów. Przemówienia wygłosili: prezydent miasta mgr St. Sroka i plk Żurawlew — przedstawiciel Armii Radzieckiej.

Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu uroczystości na Cytadeli zamieścimy w jutrzejszym numerze.

Przemówienie Wojewody Poznańskiego

Z kolei przemówił wojewoda poznański p. Stefan Brzeziński. P. wojewoda powiedział m. in.:

„Ludzkość dąży ku coraz doskonalszym warunkom i formom bytu. Ale jej pochód na drodze postępu wstrzymują siły wsteczne zainteresowane w utrzymaniu stanu rzeczy zapowiadającego im rozliczne przywileje i korzyści. Mogą one jednak hamować postępek tylko do pewnego momentu.

Wcześniej czy później zmienione warunki produkcji stwarzają nowy układ sił społecznych, a potężniejszy bunt mas przeciwko uciskowi człowieka przez człowieka, przeciwko wyzyskowi i niesprawiedliwości społecznej, przeciwko krzywdzie złu, wyładowuje się wreszcie w gwałtow-

nym przewrocie, który obala rządy klas uprzywilejowanych i stwarza nowy porządek rzeczy, nowy ustrój.

Historia nowożytna zna dwie wielkie zwycięskie rewolucje społeczne: Wielką rewolucję francuską, która obalila feudalizm a władzę oddała w ręce burżuazji, oraz Wielką Rewolucję Rosyjską zwaną październikową, która, odając po raz pierwszy w historii całą władzę ludowi, zapoczątkowała nową epokę w dziejach świata.

Trzydziestą rocznicę tej rewolucji przeobrażającej świat obchodzą wszystkie demokracje ludowe. Dla nas, dla narodu polskiego ma ona pewne szczególne znaczenie. Rewolucja Październikowa obalila definitywnie zleniawionego carat, odsunęła od rządów w Rosji na zawsze te siły, które narzucały Polsce niewolę i które nigdy nie zgodziłyby się na odbudowę niepodległej Polski. Rewolucja październikowa stworzyła warunki niezbędne, aby Polska mogła zmartwić się jako państwo niepodległe.

Dzisiaj, bogatsi o tyle doświadczeń, rozumiemy już bodaj wszyscy potrzebę rzeczywistej współpracy z naszym wielkim sąsiadem. Rozumiemy też że, idąc naszą własną polską drogą ku lepszym formom społecznego życia, możemy wywagnąć wiele korzyści z doświadczeń naszego wielkiego sojusznika. Stosunki między bratnimi narodami słowiańskimi powinny być oparte nie tylko na wspólnocie interesów i na wzajemnym poszanowaniu swych odrębności narodowych nie tylko na wzajemnym szacunku, lecz i na szczerzej przyjaźni, której wyrazem jest udział narodu polskiego w obchodzie trzydziestej rocznicy Rewolucji Październikowej.

W imieniu społeczeństwa wielkopolskiego składam narodom Związku Radzieckiego najlepsze życzenia, aby na drodze, którą kroczą od lat 30-letni doświadczenia i szczęścia wszystkich obywateli.

W imieniu Wojska Polskiego plk Łustacz podniósł zasługi żołnierza Armii Czerwonej, który przyniósł wyzwolenie wielu krajom Europy, a przede wszystkim narodowi polskiemu. „Armia radziecka — powiedział m. in. plk Łustacz — narodziła się z ducha Wielkiej Rewolucji 1917 r. i dlatego dziś w trzydziestą jej rocznicę Wojsko Polskie oddaje hołd pamięci nieustraszonych bojowników o wolność i pokój”. — Na ręce konsula Czernyszewa i przedstawicieli marszałka Rokossowskiego złożył reprezentant Wojska Polskiego pozdrowienia dla Narodów Radzieckich w dniu Ich wielkiego święta.

Na mównicę wszedł z kolei minister dr Skrzyszewski, witany przez zgromadzonych rzeszami oklaskami. Jego obszerny i wyczerpujący referat miał na celu uprzytomnienie zebranym, jaki był istotny sens obchodu Rewolucji Listopadowej

W plastycznym przekroju historycznym przedstawił mowa tok wypadków poprzedzających wybuch rewolucji, jej przebieg oraz przeobrażenia wewnętrzne.

Za oddanie ostatniej przysługi w odprowadzeniu zwłok mego najukochańszego męża i ojca śp.

Walentego Michalaka

na miejsce wiecznego spoczynku oraz za liczne wyrazy współczucia Wojewódzkiemu Związkowi Ogrodnicznemu, Miejskiemu Wydziałowi Opieki Społecznej, wszystkim Krewnym, Kolegom, i Znajomym składają serdeczne

„Bóg zapłać”

stroskana żona z dziećmi
Poznań, Kraszewskiego 13. 42963

Za oddanie ostatniej przysługi w odprowadzeniu zwłok mego najukochańszego męża śp.

Wacława Weinkaufa

na miejsce wiecznego spoczynku oraz liczne wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty, Przewielebnemu Duchowieństwu, Organizacjom, Kolegom oraz wszystkim Krewnym i Znajomym składam serdeczne

„Bóg zapłać”

żona.
Poznań, ul. Listopadowa 33 m. 3. 42979



Dnia 5 listopada 1947 r. o godz. 5.30 zmarła nagle na udar serca nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, siostra, szwagierka, śp.

z Waltrów

Katarzyna Muth

przeżywszy lat 64.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8. bm. o godz. 12 od bramy cmentarnej na Jeźcach. Msza św. żałobna odprawiona zostanie tego samego dnia o godzinie 8 w kościele parafialnym Serca Jezusowego na Jeźcach.

W ciężkim smutku pogrążeni

córki synowie i rodzina

Poznań, Dąbrowskiego 137.

Niepodległość neurojona

Trzydziesta rocznica Rewolucji Listopadowej przypada w okresie, kiedy — po drugiej wojnie światowej, „po cudownym zmartwychwstaniu” Adolfa Hitlera w manewrach zwolenników nowego herrenvolku, po „cudownym zmartwychwstaniu” Neville Chamberlaina w polityce monachijskiej zwolenników wasalizacji Europy wobec Stanów Zjednoczonych — zagadnienie suwerenności i niepodległości narodów znalazło się w warunkach nowego, odmiennego etapu historycznego, zarówno w układzie sił międzynarodowych, jako też w rozwoju narodów.

Doświadczenie dziejowe wykazało, że Polska — po 123 latach niebytu — w roku 1918 odzyskała niepodległość dzięki Rewolucji Listopadowej, zwycięstwu proletariatu i socjalizmu nad caratem, a zaprzęcała drugą niepodległość we wrześniu 1939 r., jako rezultat wymierzonej przeciwko ZSRR polityki sanacji, że trzecią niepodległość odzyskała dzięki zdrugotaniu hitlerizmu przez ZSRR, a utrzymała dzięki zwycięstwu obozu demokracji ludowej w Polsce, który oparł ją o realny sojusz z krajem socjalizmu.

Rzecz jasna, gdyby po pierwszej wojnie światowej w Europie pozostał dotychczasowy ustrój socjalno-polityczny, gdyby zwyciężyły kajzerowskie Niemcy lub też carska Rosja, sprawa polska zostałaby sfrymarzona, zaprzędana targom wymiennym na jakiejś konferencji pokojowej, może za cenę jakichś mglistych obietnic przyszłościowych. Drugą niepodległość uzyskała Polska tylko dzięki rewolucji socjalnej i socjalistycznej, dzięki zdrugotaniu caratu i kierzeńszczyzny przez Rewolucję Listopadową. Kierzeński i Hindenburg znaleźliby niewątpliwie wspólny język aby do niepodległości Polski nie dopuścić.

Po Rewolucji Listopadowej w całym szeregu dokumentów, depesz i not rząd radziecki daje wyraz swojej woli stworzenia przyjaznych stosunków z niepodległą Polską. Ale po to aby trwały byt niepodległy Polski mógł być zrealizowany w oparciu o jedynego naturalnego sojusznika — Polska powinna była przeżyć swe przemiany socjalne, o które walczyły pokolenia rewolucjonistów polskich: reformę agrarną, demokratyzację ustroju w oparciu o lud. Wszelka próba polityki antyradzieckiej zaś oznaczała ograniczenie swej suwerenności na rzecz silniejszego kontrahenta, oznaczała oparcie niepodległości o urojone traktaty i zobowiązania z zachodnimi państwami kapitalistycznymi. Albo

też oparcie niepodległości o nieurojone traktaty z imperializmem niemieckim; wtedy niepodległość stawała się urojona.

W ciągu całego okresu międzywojennego Polska miała niejednokrotnie możliwość utrwalenia swego bytu niepodległego w oparciu o sojusz z ZSRR, z Czechosłowacją i Rumunią. W świetle dokumentów można niebicie dzisiaj stwierdzić, że taki system bezpieczeństwa zbiorowego, realnego paktu wschodniego mógł zapobiec Monachium, rozbirowi Czechosłowacji i klęsce września 1939 r. Był to na arenie międzynarodowej jedyny realny i neurojony system zabezpieczenia bytu niepodległego państwa.

We wrześniu 1939 r. kraj zbierał owoce nie takiego czy innego błędu taktycznego, ale całego systemu pilsudczykowsko-endeckiego, którego walka z postępem i realną koncepcją niepodległości dątuje się jeszcze od 1905 r. Międzywojenna, druga niepodległość Polski runęła, gdyż w kraju nie była oparta o jedyną realną siłę narodową — lud Polski, na czele z proletariatem; na arenie międzynarodowej o jedyną realną siłę broniącą niepodległości narodów — ZSRR, zwycięskie państwo socjalizmu.

Jeśli w okresie międzywojennym można było mieć jakiegokolwiek iluzję co do wartości „orientacji zachodniej” w polityce polskiej, to po drugiej wojnie światowej, żadnych iluzji sytuacja nie pozostawiała. Stany Zjednoczone? Po śmierci Roosevelta polityka tego kraju zarysowywała się coraz wyraźniej. W dążeniu do nowego imperialistycznego podziału świata odradzały się czynniki usiłujące przejąć nie tylko założenia podstawowe imperializmu niemieckiego, ale nawet jego prymitywne metody działania i propagandy. Cóż niesie narodom, ludom, proletariatu Europy cudownie odrodzona koncepcja hitlerowska? Zarzewie nowej wojny, cofnięcie przemysłu europejskiego i przekształcenie proletariatu europejskiego w pariasów półkolonialnych. Polsce — nade wszystko przynosi odbudowę imperializmu niemieckiego.

W toku drugiej wojny światowej i po jej zakończeniu zarysowała się więc jedyna realna droga nieurojonej niepodległości: Polski, państwa opartego o sojusz z ZSRR i z krajami środkowej Europy, stanowiącymi łącznie zwarty blok przyjaźni trzystu milionów ludzi, narodów i państw rozwijających różnymi drogami — ale drogami postępu — swoje życie gospodarcze, polityczne i kulturalne w klimacie suwerenności i niepodległości.

Sojusz i braterstwo narodów słowiańskich gwarancją pokoju, bezpieczeństwa i niepodległości

W trzydziestą rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji socjalistycznej, nie sposób jest pominąć tych elementów w dziejach Polski i narodów Związku Radzieckiego, które w ciągu ostatniego tysiąclecia zaważyły na losach obu państw, a przez to i na całej Słowiańszczyźnie. Tym zasadniczym elementem w dziejach całej Słowiańszczyzny była walka z odwiecznym imperializmem niemieckim, dążącym drogą wojen oraz podsyłania wewnątrz Słowian do rozszerzania granic państwa niemieckiego i ujarzmiania wolnych ludów Europy wschodniej. Trzeba przyznać, że opór ze strony Słowian, dawany imperializmowi niemieckiemu — przez długie wieki nie był zharmonizowany i trwały. Przykładem najmówniejszym tej prawdy jest historia Polski.

Kiedy za pierwszych Piastów naród polski próbował przeciwstawić się niemieckiemu parciu na wschód siłą orężną i dyplomacją, to w okresie późniejszym przyjmuje narzucony sobie przez imperializm niemiecki kierunek rozwoju i wycofuje się pokojowo pod naciskiem niemieckim. Sam zaś naciera na inne narody słowiańskie. Stałym dążeniem polityki niemieckiej, zarówno cesarskiej jak krzyżackiej, kajzerowskiej czy hitlerowskiej, było poróżnienie Słowian między sobą, dzielenie ich na odrębne grupy, aby skłóconych i odizolowanych łatwiej później wręczyć w rydwan własnych interesów lub likwidować państwowo, jak chciał tego dokonać Hitler w definitywnej formie w czasie drugiej wojny światowej. Tymczasem historia uczy nas, że tylko zsumowana siła wszystkich ludów

słowiańskich może stawić zdecydowanie czoło Niemcom. Pierwszą datą zwycięstwa koalicji ludów słowiańskich nad nawałą niemiecką był słynny Grunwald, kiedy to połączone z Polską wszystkie siły słowiańskie zadały śmiertelny cios potęgze ówczesnego wcielenia imperializmu niemieckiego — Zakonowi Krzyżackiemu.

Zwycięstwa grunwaldzkiego nie ujmiano jednak dostatecznie wykorzystywać. Okazało się, że braterstwo ludów słowiańskich, uwięzione ówczesnym sukcesem, nie było trwałe, gdyż zarówno ówczesni magnaci i szlachta, jak późniejsi kapitaliści i ciemiężcy mas ludowych — nie byli zdolni do zbudowania trwałej jedności narodów i państw słowiańskich.

To, czego nie udało się osiągnąć po zwycięstwie na polach Grunwaldu, stało się możliwe dopiero w naszych czasach, zwłaszcza w czasie drugiej wojny światowej i w okresie budownictwa demokracji ludowych na zgliszczach ustrojów kapitalistycznych.

Wynik bowiem ostatniej wojny nie tylko uwięził braterstwo Słowian, nie tylko zmusił Niemców do rezygnacji z ich dziejowych podbojów i wycofania się do granic etnograficznych, ale co najważniejsze — dokonane połączenie się wszystkich narodów słowiańskich w jeden związek samobronny, kładzie ostateczny kres imperializmowi niemieckiemu. Stało się to możliwe nie tylko dlatego, że hitlerizm, jako najsilniejsze i najokrutniejsze uopostaciowanie odwiecznego imperializmu niemieckiego, został pokonany militarnie przede wszystkim przez Związek Radziecki i ludy słowiańskie

z nim współwalczące. Jedność słowiańska i zwycięstwo nad hitleryzmem było możliwe przede wszystkim dlatego, że wśród Słowian została zniszczona władza szlachty i kapitalistów.

Lud pracujący państw słowiańskich, zrzucając jarzmo wewnętrznych ucisków i wyzysku, wytyczył właściwą drogę do utrwalenia istotnej niepodległości, ale to zwycięstwo Słowian nad imperializmem hitlerowskim w ostatniej wojnie światowej oraz ugruntowanie zasad sprawiedliwości i demokracji ludowych w krajach wschodniej i południowo-wschodniej Europy byłyby niemożliwe, gdyby trzydzieści lat temu narody Związku Radzieckiego nie przejęły władzy w swe ręce.

Ludy bowiem ZSRR, obalając w dniu 7 listopada 1917 roku rząd własnej i obcej burżuazji, znosząc wszelki ucisk i wyzysk w swym kraju, stworzyli tak potężne państwo socjalistyczne, że nie tylko oparło się ono nawałce hitlerowskiej, ale także ocalało od zagłady i pozostałe narody słowiańskie, zagrożone przez imperializm niemiecki.

Sojusz i braterstwo wszystkich narodów słowiańskich, na czele ze Związkiem Radzieckim, dając podczas wojny siłę, rozmach i zwycięstwo, obecnie gwarantuje pokój i bezpieczeństwo oraz stwarza pełne możliwości organizowania pracy i postępu.

Pamiętać trzeba o tym, że nikt inny a właśnie Związek Radziecki nie tylko wyzwolił Polskę spod okupacji niemieckiej, ale również umożliwił Polakom powrót na stare ziemie państwskie, do kolebki narodu i państwa, stwarzając przez to podstawy do lepszego jutra Polski Ludowej.

PROF. DR JÓZEF GORSKI

Prezes Zarządu Woj. Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej

Osiągnięcia Rewolucji Listopadowej

Są różne rewolucje i różne ich oceny. Wśród nich rewolucja listopadowa zajmuje i zajmować będzie jedno z najbardziej czołowych miejsc w dziejach cywilizowanego świata. Wywołała też ona oceny jak najbardziej ze sobą sprzeczne, od gorącego entuzjazmu do bezwzględnej potępienia. Rewolucja listopadowa wywarła się niejako na oczach żyjącego jeszcze pokolenia, kierowana jest częściowo nadal przez niektórych ze swych najsłynniejszych twórców, z Józefem Stalinem na czele, nie jest bynajmniej w swym rozwoju zakończona. Wydarzenie takiej doniosłości w jednym z największych krajów świata, na naszych oczach i w naszym sąsiedztwie, wydarzenie o tak szerokim zakresie podjętych reform w dziedzinie politycznej, gospodarczej i socjalnej, nie łatwo jest ocenić obiektywnie i bezstronnie i dlatego też zrozumieliśmy różnicę zdań nie tylko wśród polityków, reprezentujących interesy różnych klas społecznych, ale również wśród uczonych i socjologów, którzy beznamytnie oceniają rewolucję rosyjską.

Postaramy się zwrócić uwagę na niektóre dające się już dzisiaj dostatecznie stwierdzić fakty.

Pierwszym bezspornym faktem jest, iż państwo carów było w początkach XX wieku anachronizmem, opartym na zasadach absolutyzmu i ucisku, na zasadach zacofanego układu społecznego i gospodarczego, państwem wymagającym głębokich i radykalnych reform, których potrzeba rozumiała i głosiła postępową inteligencja rosyjska, dostrzegająca wytwarzającą się coraz bardziej przepaść między postępowymi krajami Zachodu a Rosją.

Drugim faktem jest, że system carski był wszelkim koniecznym reformom przeciwny i do ich przeprowadzenia niezdolny.

Dalszym faktem jest istnienie w kraju nieustannego napięcia i niezadowolenia ze stosunków w inteligencji oraz wśród mas robotniczych i chłopskich, znajdujących się na dnie zacofania i ciemnoty. Stan ten groził każdej chwili wybuchem, którego system carski uniknąć nie chciał i nie mógł. Niepowodzenia na froncie w okresie pierwszej wojny, nieudolne kierownictwo gospodarcze, wzrastające z każdym dniem trudności aprowizacyjne i ujawniające się coraz bardziej niezadanie władz stworzyć sprzyjające warunki do podjęcia próby obalenia caratu i ustanowienia nowego, postępowego kierunku w państwie rosyjskim.

W lutym i marcu 1917 roku rozgorzało wrzenie rewolucyjne. Z buntów i niezadowolenia mas robotniczych, żołnierskich i chłopskich skorzystały grupy polityczne, które pragnęły wprowadzić obalenie caratu i przeprowadzenia reform, ale miały na uwadze przede wszystkim reformy polityczne i stworzenie systemu demokracji burżuazyjnej. Tego rodzaju nastawienie pierwszych przywódców rewolucji, z Aleksandrem Kiereńskim na czele, jak również propagowanie przez tychże przywódców niepopularnego hasła dalszego

prowadzenia wojny, wywołało niezadowolenie sformowanych w międzyczasie rad robotniczo-żołnierskich pod przewodnictwem Włodzimierza Lenina.

Pod hasłem natychmiastowego zaprzestania wojny, pod hasłem najgłębszej przebudowy społecznej i gospodarczej, pod hasłem całkowitego i wyłącznego przejęcia władzy przez masy pracujące, wydał Lenin sygnał zamachu stanu, rozpoczętego w dniu 7 listopada 1917 roku i zakończonemu zwycięstwem nie tylko w Petersburgu, ale również i w Moskwie i innych większych centrach państwa rosyjskiego.

Dzień 7 listopada jest wydarzeniem epokowym w dziejach Rosji i całego świata. Po raz pierwszy podniesiono i wprowadzono w życie hasło tak głęboko sięgających przemian i oparcia władzy bezpośrednio na najszerzych warstwach narodu. Nie jest więc dziwne, że rewolucja ta wywołać musiała nie tylko gorący sprzeciw dotychczasowych warstw uprzywilejowanych w samej Rosji, ale również głęboką niechęć tych samych warstw i reprezentujących je rządów zagranicznych. Wywołała ona również opór ze strony rewolucjonistów lutowych, których na równi z reakcją odsuwała rewolucja listopadowa od wpływu na losy kraju. Lenin głosił hasło, że burżuazja jest takim samym wrogiem rewolucji, jak i arystokracja. Opory te, doznając wydatnej pomocy ze strony państw zachodnich, które uważały za stosowne czynienie interwencji przeciwko rozszerzaniu się ideologii bolszewickiej, kosztowały Rosję wiele milionów ofiar, przyczyniły się do zniszczenia i zdewastowania ośrodków gospodarczych, komunikacji i doprowadziły kraj do kompletnej ruiny.

Kierowana przez Lenina, a następnie przez Stalina rewolucja zdołała nie tylko przezwyciężyć wszelkie opory polityczne, ale może poszczycić się niespotykanymi dotąd w tym kraju osiągnięciami we wszystkich dziedzinach. Osiągnięcia te będą stawały się w przyszłości coraz bardziej widoczne i dopiero za szereg lat będzie je można należycie ocenić.

Już dzisiaj stwierdzić można, że dotychczasowe wyniki usprawiedliwiają poniesione przez Rosję ofiary. Dają one się streścić w następujących punktach:

1. Z państwa najbardziej na kontynencie europejskim zacofanego, jakim była Rosja carska, staje się ZSRR państwem na wskroś nowoczesnym i postępowym. Władza w państwie należy do mas pracujących i na tych masach się opiera.

System ucisku narodowościowego zastąpiony został systemem państwa związkowego, w którym poszczególne większe narodowości tworzą autonomiczne republiki i mają zagwarantowaną ochronę językową, kulturalną i gospodarczą.

Zniesiono niemal całkowicie nędzy, wzniesiono stan analfabetyzmu, dochody z czasów carskich do 80% ogółu ludności.

4. Ustrój gospodarczy oparto na nowych zasadach, stwarzając nieznany dotąd typ gospodarstwa socjalistycznego. Gospodarstwo to jest wcieleniem w życie zasad marksistowskich i polega na uspołecznieniu środków i narzędzi produkcji w formie ich upaństwowienia, czy u-spółdzielczenia, i na centralnym planie gospodarczym, zapobiegającym kryzysom, bezrobociu i gwarantującym sprawiedliwy rozdział dochodu społecznego.

5. Ten system gospodarczy doprowadził do kolosalnego uprzemysłowienia kraju, stawiając Związek Radziecki pod tym względem na drugim miejscu po Stanach Zjednoczonych.

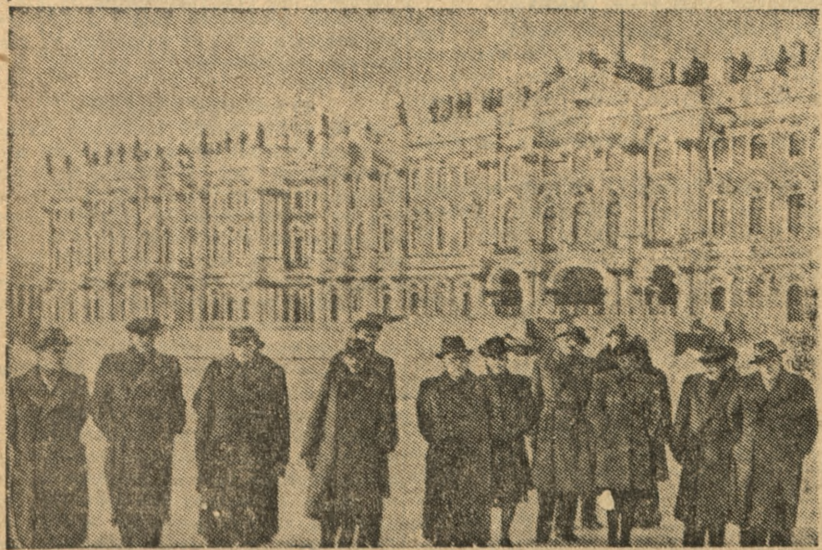
6. Doprowadzono do zniesienia klas społecznych, gdyż w systemie radzieckim poza robotnikami, chłopami i warstwą inteligencji nie ma miejsca na wytworzenie się czy to arystokracji, czy też burżuazji.

7. Państwo radzieckie stało się dzięki nowemu układowi społecznemu i gospodarczemu niebywałą potęgą militarną, dzięki czemu w decydujący sposób przyczyniło się do zniszczenia potęgi hitlerowskiej, a dziś stanowi prawdziwą ostoję pokoju.

Nie wszystko w Związku Radzieckim funkcjonuje już w sposób doskonały. Budowa nowego ustroju i odbudowa życia gospodarczego wymagała od całego pokolenia obywateli radzieckich wielkich wyrzeczeń, których okres przedłużała ostatnia wojna. Dopiero obecna 5-lata stawia sobie za zadanie dążenie do zaspokojenia codziennych potrzeb ludności. Mieć należy nadzieję, że następne okresy wzmożą dobrobyt obywateli radzieckich.

Nie wszystko też, co się wprowadza w Związku Radzieckim, nadaje się do zastosowania w in. krajach. Polska np., będąca najbliższym sąsiadem Związku Radzieckiego, świadomie i zdecydowanie w odmienny sposób kształtuje swój ustrój. Niemniej jednak wielki eksperyment dziejowy, jaki dokonywa się w Rosji Radzieckiej, z zainteresowaniem śledzony być musi przez wszystkie kraje i narody, w szczególności zaś ze sympatią przyzwyczajone muszą być takie wzory, jak oparcie władzy na najszerzych masach ludowych, jak dążenie do usunięcia wyzysku kapitalistycznego jak uniezależnienie się od wpływów kapitału obcego i oparcie gospodarki narodowej na takich systemach, które chronią masy pracujące od największych klęsk społecznych, jakimi są kryzysy gospodarcze i bezrobocie.

Jako naród związany ze Związkiem Radzieckim najsilniejszymi węzłami przyjaźni oraz politycznej i gospodarczej współpracy, cieszymy się z osiągniętych przez narody radzieckie sukcesów. Życzymy im w dniu 70-tych lat rewolucji, aby po okresie ciemnoty i ofiar, jak najwcześniej korzystać mogły w pokoju i dobrobycie z owoców swej pracy i tym samym przyczyniły się do ogólnego postępu ludzkości.



Delegacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w czasie swego pobytu w Leningradzie. W głębi Pałac Zimowy

Uruchomienie bogactw naturalnych ZSRR zmienia mapę gospodarczą świata

Daleko pozostały za nami czasy, w których istniały małe, zlokalizowane nieomal zamknięte obszary gospodarcze. Już pierwsze lata ubiegłego stulecia objęły gospodarczą działalnością człowieka prawie całą powierzchnię naszego globu. Nasze czasy sięgnęły nawet w najodleglejsze przestrzenie mórz i lądów polarnych a serca pustyni wpręgiły do pracy wytwórczej lub służby komunikacyjnej. Mapa gospodarcza świata dobiegła kresów horyzontu geograficznego i zdawało się, że ustalona została na dłuższy okres czasu.

Na ogół zmiany mapy odbywają się przez sumowanie nieustannych wysiłków milionów pracujących. Od czasu do czasu jednak wstrząs rewolucyjny zmienia gwałtownie obraz gospodarczy świata.

Świat areną przekształceń krajobrazu gospodarczego

Pasjonujące zaiste jest studium tej mapy. Pulsuje ona ciągłym zmaganiem się sił zorganizowanych człowieka ze strzegącą swych tajemnic przyrodą; wre walka z przestrzenią, w której tak różnicowane tkwią bogactwa naturalne nie równomiernie rozmieszczone; przelewają się po niej strumienie dóbr, aż skupione nadmierne w pewnych ośrodkach dyspozycyjnych zaciągają nagle nad całą konstrukcją groźbą kryzysu nad produkcją czy niedostatecznego spożycia, wyrzucają na ulicę masy bezrobotnych lub przepelniają śpichrze i zapalają znaki zapytania nad racjonalnością stosowanych metod produkcji, dystrybucji i struktury dochodu społecznego. Jakże małym wydaje się dziś obszar gospodarki białego człowieka u schyłku średniowiecza!

Jak szybko w jednym tylko XIX stuleciu szlaki rejsów parowców narzuciły całemu światu pokost cywilizacji europejskiej w wydaniu wielkomiłskim liberalnego kapitalizmu z epoki industrializacji, tworząc po całym świecie rozrzucone ośrodki przemysłu i proletariatu.

Trzy elementy strukturalne przedwojennego układu sił gospodarczych w przestrzeni

Aż wreszcie początek bieżącego stulecia był świadkiem rozrostu i ustalania się trzech wielkich biegunów dyspozycyjnych na mapie gospodarczej świata: grupy państw nadatlantycznych-przemysłowych, grupy państw nadpacyficznych-surowców i trzeciej grupy, kontynentalnej gospodarczo-biernej.

Z jednej strony było coraz spazmatyczniej stare spracowane serce Europy zachodniej, biedniejszej, proletaryzującej się; z drugiej strony Atlantyku oddychały pełną piersią młode kraje Ameryki. Ten twór nadatlantyki nie mógł żyć z własnych soków. Czas wyczerpał zasoby południowej Europy, a rozwój techniki i różnicowanie społeczne tragicznie uzależniły standard życiowy zarówno Europy zachodniej jak i Ameryki Południowej od importu wielu niespotykanych na ich terenach surowców. Toteż coraz potężniejszymi przewodami wymiany handlowej i transportu ciągnął ten system nadatlantyki soki żywotne z obszaru pacyficznego, wiążąc się z nim czy to przez system dominialny brytyjski czy przez ekspansję polityczną i gospodarczą Stanów Zjednoczonych na Hawaje, Filipiny czy przez wspólny europejsko-amerykański drenaż przebogatego skarbcza surowcowego Chin.

Ponad tymi dwoma biegunami sił rozpięta się tęcza różnorodnych standardów życiowych. Od starych pałaców i malowniczych kamieniczek Europy, od niebotyków amerykańskich miliardów i koszarowych miast nowego świata, poprzez cywilizowaną szarą nędzę proletariackich dzielnic wielkich miast — do kolorowej, pierwotnej, żywiołowej nędzy chińskiego czy hinduskiego kulis i wieśniaka.

Vae victis — biada zapóźnionym!

A cóż było pomiędzy tymi biegunami, które tak mocno tak pospiesznie były tętnem produkcji maszynowej, technicznej w nieustającym postępie grupy nadatlantycznej a dusiły się niewyczerpana szybkością produkcji biologicznej w obszarze Pacyfiku?

Pomiędzy tymi biegunami pospłechu leżały obszary, w których stanął czas, gdzie obok rzadko ruchońców szyn — przewodników prądów postępu — orała ziemia archaiczna drewniana socha, gdzie na terenach kryjących wielkie bogactwa mineralne koczownicy jak przed tysiącami lat paśli swe stada.

Leżały tam obszary Europy wschodniej i Azji Północno-Zachodniej, roz-

ciągnięte nieomal na połowę obwodu kuli ziemskiej od 20° do 190° Dł Wsch. Obszar mieszczący ludności więcej, niż ma jej Ameryka Północna, czy Południowa czy Afryka. Obszar żyznych gleb, olbrzymich, największych na świecie lasów, niezrównanych zasobów bogactw kopalnych.

Były to kraje zapóźnione, zacofane —

Rosja carska — terenem ekspansji kapitału obcego

Na tereny Rosji carskiej wchodził kapitał obcy, uruchamiając część jej bogactw ale za jaką cenę? W 1900 roku 63% urządzeń technicznych w Rosji pochodziło z zagranicy. Kapitał akcyjny obcy włożony w produkcję Rosji oceniał prof. Koszelew w okresie od 1885 do 1913 na 515 milionów rubli złotych, a odrzucony przezeń zysk na 721 milionów rubli. — W r. 1900 na głowę mieszkańca carskiej Rosji produkowano 8 razy mniej żelaza surowki niż w USA, 6 razy mniej niż w Niemczech,

Isioli przekształceń społeczno-gospodarczych po Rewolucji Październikowej

Na takim tle rozegrała się Rewolucja Październikowa. Istotą jej było wycofanie wniosków z istniejącej rzeczywistości rosyjskiej na tle obrazu gospodarczego ówczesnego świata. Wniosków w schemacie rozumowania dialektyczno-materialistycznego.

1) Na Zachodzie biegł szybko czas. Rosja miała nadmiar znanych i przewidywanych bogactw. Czas stanął dla Rosji. Trzeba więc przyspieszyć prace, trzeba przeskoczyć etapy pod groźbą zagłady.

To zadanie przeskoczenia w przeciągu lat dziesiątki — nieomal stulecia było zadaniem naczelnym. Równa się ono zadaniu wielokrotnego przyspieszenia

tempa produkcji. Jak zostało wykonane wskaże tablica. Znamy strukturę społeczną Rosji Związkowej:

„Zwolnić tempo” — pisze Stalin w „Zagadnieniach leninizmu” — to znaczy opóźnić się. A spóźniający się są bici. Ale my nie chcemy być bici. A w innym miejscu: „Jesteśmy spóźnieni w stosunku do czolowych państw o 50 do 100 lat. My musimy przebiec ten dystans w ciągu lat dziesięciu. Albo zrobimy to — albo zostaniemy zdławieni. Takie jest już prawo wyzyskiwaczy — bije się zacofanych i słabych. Takie to wilcze prawo kapitalizmu.”

„Zwolnić tempo” — pisze Stalin w „Zagadnieniach leninizmu” — to znaczy opóźnić się. A spóźniający się są bici. Ale my nie chcemy być bici. A w innym miejscu: „Jesteśmy spóźnieni w stosunku do czolowych państw o 50 do 100 lat. My musimy przebiec ten dystans w ciągu lat dziesięciu. Albo zrobimy to — albo zostaniemy zdławieni. Takie jest już prawo wyzyskiwaczy — bije się zacofanych i słabych. Takie to wilcze prawo kapitalizmu.”

„Zwolnić tempo” — pisze Stalin w „Zagadnieniach leninizmu” — to znaczy opóźnić się. A spóźniający się są bici. Ale my nie chcemy być bici. A w innym miejscu: „Jesteśmy spóźnieni w stosunku do czolowych państw o 50 do 100 lat. My musimy przebiec ten dystans w ciągu lat dziesięciu. Albo zrobimy to — albo zostaniemy zdławieni. Takie jest już prawo wyzyskiwaczy — bije się zacofanych i słabych. Takie to wilcze prawo kapitalizmu.”

Przebudowa społeczna

tempa produkcji. Jak zostało wykonane wskaże tablica. Znamy strukturę społeczną Rosji Związkowej:

	1913	1939
Robotnicy i urzędnicy	16,7%	49,7%
Rolnicy w kołchozach i rzemieślnicy i chałupnicy w kooperatywach	—	46,9%
Rolnicy samodzielnici	65,1%	2,6%
Burżuazja	15,9%	—

Przewyciężenie czasu: tempo przebudowy

Zadanie przyspieszenia tempa rozwoju zostało również wykonane. Objętość produkcji przemysłowej Związku wzrosła w r. 1938 dziewięćkrotnie w stosunku do produkcji w r. 1913, podczas gdy USA w tym samym czasie podniosły prod. o 20%, Niemcy o 31%, a Francja zmniejszyła o 6,8%. Z jakże słuszną dumą mogli na tle tych osiągnięć powiedzieć Stalin w mowie na zebraniu przedwyborczym w Moskwie w r. 1946: „Na przekształcenie naszego kraju z rolniczego na przemysłowy myśmy zużyli tylko około lat 13.”

Szybkość przystępu produkcji w USA wynosiła 0,8% rocznie, Anglii 0,52%, Niemiec 1,24%, a we Francji zmniejszała się o 0,27% rocznie. Związek wykazał szybkość wzrostu produkcji 36% rocznie. Każdy, kto śledzi ewolucję ludzkości przebiegającą na drodze urbanizacji, ku typom cywilizacji miejskich zrozumie, jaką niezmierną doniosłość ma to osiągnięcie Rewolucji Październikowej: równa się ona oszczędzeniu kilkunastu lat pracy całego narodu i umożliwieniu korzystania z tej oszczędności już bieżącemu pokoleniu.

Przeciwstawienie kapitałowi anonimowemu jego kierownictwa w gospodarce planowej

W ustroju liberalno-kapitalistycznym światowego „kombinatu” Atlantyk-Pacyficzny zaznaczała się coraz wy-

rażniej tendencja do narastania nieokreślonych ośrodków dyspozycji w postaci trustów, karteli oraz innych form koncentracji anonimowego kapitału.

Kierowany tak kapitał inwestował w krajach gospodarczo zacofanych tylko w imię własnego interesu, przeważnie w tych przemysłach, które odrzucały najwyższy dochód, bez względu na istotne dalekosiężne potrzeby danego kraju.

Tej formie anonimowego kapitału przeciwstawiła komunistyczna partia bolszewicka — jednolitość jawnego kierownictwa planowego, niszcząc ośrodki dyspozycji indywidualnej. W r. 1939 po raporcie Mołotowa 18 zjazd partii WKP(b) konstatawał, że 98,7% przedsiębiorstw stanowiło własność państwową i spółdzielczo-kołchozną.

Partia skierowała rozwój przemysłu ku przemysłom ciężkim, kluczowym. W pracach Lenina i Stalina — Sbornik proizwiedienij — znajdujemy charakterystyczną wypowiedź: „Nie każdy rozwój przemysłu — jest już uprzemysłowieniem. Ośrodek uprzemysłowienia, jego osnowa polega na rozwoju ciężkiego przemysłu (opał, metal itp.) a wreszcie na rozwoju wytwarzania narzędzi produkcji, na rozwoju własnej wytwórczości obrabiarek.”

Jak celowym był ten kierunek inwestycji wskazują cyfry produkcji uzbrojenia podane przez Stalina w mowie z 9. 2. 1946 r. Średnia roczna z trzech ostatnich lat wojny wynosiła:

Tanki i samochody pancerne powyżej	30 tys.
Samoloty do	40 tys.
Działa wszelkich kalibrów	710 tys.
Karabiny maszynowe	450 tys.
Karabiny	3 milionów
Automaty	2 milionów

(Por. nr 10—11 Mirowoje Choziaistwo i Mirowaja Polityka 1946 r.)

Usunięcie sprzeczności: kapitał — praca

Świat kapitalistyczny był wstrząsany tarciami wynikającymi z autonomii sprzeczności pomiędzy interesami klasy przedsiębiorców-kapitałistów a interesami pracowników-proletariatu. Antynomii tej przeciwstawiła WKP(b) jednolitość monopartyjnej dyktatury proletariatu.

W wyniku tych przemian rewolucyjnych ekonomika Związku oparła się na wskazówkach Lenina i Stalina o

wartości gospodarki planowej w mobilizacji sił, w rozwoju bohaterstwa pracy, w dążeniu do samozaparcia się do wykonania i przekroczenia wyznaczonych w planie norm.

Uwypuklone powyżej trzy punkty zmian wprowadzonych w życie gospodarcze Związku odpowiadają wymaganiom stawianym przez naukową organizację pracy dla skuteczności działania. Olbrzymie, niekiedy dotychczas

zasoby ziem w ZSRR w ramach tego działania przekształciły się w rekordowo szybkim czasie w narzędzia po-

tegi, które zdały egzamin w starcie z techniczną doskonałością armii niemieckiej.

Zarys mapy gospodarczej na gruzach pobojuwisk

Na gruzach pobojuwisk ostatniej wojny rozkłada się już, choć dopiero w zarysach nowa mapa gospodarcza świata. Zmian w niej zaszło tak wiele. Zespoły krain nadatlantycznych stały się jaskrawo asymetrycznym. Przewaga niekniętej przez wojnę a rozbudowanej niepomniernie produkcji technicznej amerykańskiej przytłacza zrujnowaną Europę zachodnią. Pacyficzny obszar w znacznej mierze również leży w ruinie lub krwawi się jeszcze w wojnie domowej. Zmienia się struktura tego przewodu dóbr, płynących znad Pacyfiku do Europy, którego sprawne funkcjonowanie było warunkiem już nie tylko dobrobytu lecz egzystencji ćwierćmiliardowej ludności europejskiej.

Nade wszystko zaś od północy nad olbrzymim obszarem od Morza Śródziemnego po Pacyfik zawisła obecnie już, bierna plama syberyjskich pustaczów czy też przemysłu sowieckiego z pierwszych lat odbudowy. Tam na tych olbrzymich przestrzeniach powstał zbiornik sił, nowy biegun ośrodków dyspozycyjnych, jakże różny od bierności gospodarczej krain dawnej Rosji i jakże ważki w jednolitości swego kierownictwa, w rozplanowaniu swych wewnętrznych produkcyjnych pozycji.

W starym organizmie gospodarczym nadatlantycznym rozmieszczenie ośrodków produkcji związane jest przekazaniem już przez poprzednie stulecia inwestycjami. Narastają więc skupienia przemysłowe ogromne i zlokalizowane, znane od dawna, obciążone zaletami i wadami dziedzictwa. A gdy weźmiemy do ręki kolejne plany 5-letnie, to zobaczymy, że za każdym razem trzeba nam się na nowo uczyć geografii. Małe, nieznane wioski, zagubione w stepie, w górach lub w tajdze a kryjące wartości gospodarcze przekształca inwestycja państwowa w większe lub mniejsze ośrodki ważnych przemysłów. Po całym terenie Związku rozsiane bogactwa w rzadko spotykanej gdzie indziej obfitości umożliwiły realizację gospodarki planowej i doprowadziły do rozproszenia ośrodków przemysłowych po całym kraju. Gdzie indziej dyskutowana dopiero taktyka, tu już się realizuje.

Narosły wzdłuż północnego brzegu Syberii stacje węglowe, lotniska i stacje radiowe. Pustkowie stepów przecięły nowe linie kolejowe Turksibu. W miastach Syberii pojawiły się setki

tysięcy mieszkańców zatrudnionych w przemyśle. A nade wszystko na całym obszarze Związku rozlewała się szeroka fala, masowego kształcenia technicznego, narastają nowe młode kadry.

Mają one za zadanie podnieść wydajność pracy i zmniejszyć ilość wadliwych wykonań i niedoborów, które przy tak szybkim tempie są nieuniknioną wadą rozwojową. Ta młodzież właśnie założyła w 1932 r. w pustaci nad Amurem wielkie miasto Konsomolsk, miasto młodych, miasto-legendę. — Tam właśnie obecnie wielkie pieca hutnicze mają uzupełnić „Amurstal” fabrykę maszyn i rozbudować pierwszy ośrodek ciężkiego przemysłu na Dalekim Wschodzie Związku. W górach Kołymy powstało zagłębie górnicze z ośrodkiem w nadmorskim mieście Magadan. Stąd na setki kilometrów na północ u stóp gór olbrzymich Czerskiego (wielkości Kaukazu) biegnie wspaniała szosa — kołymka trasa — obsługująca zakłady chemiczne i górnicze tego północnego kraju.

Podczas wojny wzrasta ilość mieszkańców nowych miast: Stalińsk, Amzro-Sudzensk, Leninsk, Prokopjew i Kienierowo. Już przed wojną było tu przeszło milion mieszkańców, a w samym tylko roku 1941 wybudowano i oddano do użytku 365 nowych zakładów przemysłowych w Kuzbasie. Kuzbas to podstawa węglowa Związku podczas wojny z zapasem 450 miliardów ton węgla, tzn. dwa razy większym od złóż węgla w W. Brytanii.

Osiągnięcia produkcyjne

W statystykach produkcji światowej obszary Związku Radzieckiego występują w rubryce oddzielnej poza zwykłymi podziałami na produkcję poszczególnych kontynentów. I słusznie. Z jednej strony ewolucja gospodarcza Związku ściśle wiązała tereny azjatyckie z europejskimi a z drugiej strony procesy twórcze wewnętrzne Związku czynią zeń obszar w małym tylko stopniu wychodzący ze swą produkcją na rynki światowe i od nich zupełnie prawie niezależny. Ale w wielu już działach produkcji pojawiają się nadwyżki, które lokuje się poza granicami, a z których dziś korzysta i nasz przemysł.

Wyniki produkcyjne wysiłku organizacyjnego ZSRR uwidacznia następująca tabela:

Produkcja Ziem Związku Radzieckiego przed i po Rewolucji Październikowej	1913	1940
Żelazo-surowka	4,2 milj. ton	75 milj. ton
Stal	4,2	18,3
Węgiel	29	166
Nafta	9	31
Zboża chlebne	21,6	38,3
Bawełna nieodziarniona	0,74	2,7

Nigdzie rewolucja organizacji pracy nie była tak widoczna jak w rolnictwie: mechanizacja orki osiągnęła 71%, a mechanizacja omłotów 94%.

ZSRR w mapie gospodarczej powojennego świata

Gdy znikną ostatnie ślady wojny w pokoju współpracy narodów — siły produkcyjne ziem ZSRR zaważą w sposób decydujący nad układem stosunków w obszarze pacyficznym i w ze-

spole atlantycznym. Gospodarcza mapa świata zyskała nowy promieniujący ośrodek dyspozycji potężnych zasobów ludzkich i materiałowych — ZSRR.

Największy producent zboża

W światowej produkcji zboża Związek Radziecki zajmuje pierwsze miejsce. Stało się to dzięki intensywniej planowej gospodarce, której rezultaty mogliśmy obserwować w roku ubiegłym. Niektóre obszary Związku Radzieckiego zostały dotknięte suszą. Potrzeby ludności tych obszarów zaspokoiły dostawy z terenów niedotkniętych tą klęską. W Rosji przedrewolucyjnej obszary dotknięte co lato żywiołem suszy czy powodzi cierpiały głód i nędzę, gdyż pozostawiono je swojemu losowi.

W żadnym kraju nie zaszły tak olbrzymie zmiany w systemie gospodarowania w tak krótkim czasie. I w żadnym kraju nie dały one takich rezultatów. Było to możliwe jedynie dzięki skoordynowaniu wszystkich sił, dzięki sprężystej organizacji w odpowiednich działach pracy.

Związek Radziecki zdołał wysunąć się na czoło wszystkich państw w dziedzinie produkcji rolnej. W ramach planu pięcioletniego przewidziano dalszy jej wzrost. O gigantycznych wprost rozmiarach prac, przeprowadzonych jedynie w roku bieżącym, świadczy fakt, że zaorano na nowo 8 milionów hektarów ziemi, w tym 6,3 milionów pod uprawę zbóż. 28 000 kołchozów i 1000 stacji traktorów, zniszczonych w wyniku działań wojennych na Ukrainie, w tym roku stanęły już do pracy. Przeprowadzono prace melioracyjne na wielką skalę, podwyższono znacznie produkcję maszyn rolniczych i nawozów sztucznych.

Urodzaj w tym roku na terenie Związku Radzieckiego był dobry. Przeciętna zbiorów wyraża się cyfrą 18—19 cetnarów z hektara.

Nawet do 40 cetnarów z hektara. Na Ukrainie cyfra 30 cetnarów nie jest rzadkością. W kraju Altajskim przeciętne zbiory z hektara przekraczają cyfrę 30 cetnarów. W niektórych miejscowościach dochodzi ona nawet do

40 cetnarów z hektara. Jest to cyfra rzadko notowana nawet w krajach środkowo-europejskich, wyróżniających się niezwykle wysokim poziomem kultury rolnej. Kraje te uchodzą za najintensywniej rolniczo zagospodarowane. Przeciętne zbiory w tych krajach nie są wyższe od cyfry, którą osiągnął w tym roku Związek Radziecki. Godny uwagi jest fakt, że w ciągu kilku dziesięcioleci wysokość zbiorów w państwach środkowo-europejskich utrzymuje się na tym samym poziomie. W Związku Radzieckim natomiast daje się w ciągu ostatnich 20 lat zauważyć ciągły wzrost zarówno absolutnej ilości zebranego zboża, jak i wydajności z hektara. W roku 1937 na przykład zebrano ponad 44 miliony ton pszenicy. Rekordowe zbiory pszenicy w Stanach Zjednoczonych (w roku ubiegłym) wyrażają się cyfrą znacznie niższą. Tegoroczne zbiory w Związku Radzieckim znacznie przewyższają stan z roku 1937.

Ewolucja ustroju radzieckiego

1. Rewolucja październikowa obaliła przestarzały ustroj Rosji carskiej. Wprawdzie cesarz Mikołaj II zrzekł się tronu już w marcu 1917 r., jednakże projektowane było przekazanie tronu jego bratu Michałowi, tak że decydujący cios monarchii Romanowów zadała dopiero rewolucja październikowa. Rewolucja ta — zgodnie z doktryną Lenina — zburzyła cały aparat carski biurokratyczny i urzędniczy. Powstał jednak pytanie co postawiła na to miejsce?

Musimy tu odróżnić dwa okresy: 1. okres właściwej dyktatury proletariatu i 2. okres demokracji socjalistycznej, opartej na Konstytucji Stalinowskiej. Okresy te różnią się bardzo z punktu widzenia prawnego i socjologicznego.

W pierwszym okresie bezpośrednio po rewolucji październikowej, partia bolszewików zmierzała do zupełnego złamania burżuazji i biurokracji rosyjskiej i do całkowitego usunięcia jej od wszelkiej władzy państwowej. Tym się tłumaczy specyficzny charakter pierwszej konstytucji radzieckiej z lipca 1918 r.

Konstytucja zaczyna się od Deklaracji praw ludu pracującego i wyzyskiwanego. Deklaracja ta różni się zasadniczo od zachodnich deklaracji praw. Zachodnie deklaracje stoją na stanowisku zwierzchnictwa narodowego czyli udziału całego społeczeństwa we władzy państwowej. Radziecka deklaracja natomiast głosi zasadę, że wszelka władza i wszelkie prawa będą przysługiwały tylko proletariatom miejskiemu i wiejskiemu. Cała władza centralna i lokalna należy do rad robotniczych, włościańskich i żołnierskich. Zachodnie deklaracje podkreślały zasadę równości obywateli. Radziecka deklaracja natomiast stała na stanowisku ograniczenia praw politycznych wszystkich tych, którzy nie należą do klasy proletariatu i niezamożnego włościanstwa. Zachodnie deklaracje podkreślały zasadę własności prywatnej i jej nietykalności. Radziecka deklaracja natomiast głosi zasadę zniesienia własności prywatnej na nieruchomościach ziemskich, fabrykach, zakładach, kopalniach, kolejach i innych środkach produkcji i transportu. Zachodnie deklaracje stały na stanowisku podziału władzy. Radziecka deklaracja natomiast nie uznaje oddzielenia władzy ustawodawczej od władzy wykonawczej. Władza sądowa wprawdzie istnieje, lecz wymiar sprawiedliwości opiera się nie tyle na ustawach, co na „świadomości klasowej”.

Konstytucja lipcowa 1918 r. ustanawiała jako najwyższą władzę republik radzieckiej Wszechrosyjski Zjazd Rad, który wybierał Centralny Komitet Wykonawczy czyli Wcik (rodzaj parlamentu), a ten ostatni wybierał Radę Komisarzy Ludowych czyli Sownarkom (rodzaj Rady Ministrów). Prawo wyborcze do rad było ograniczone, a mianowicie pozbawione były prawa wyborczego wszystkie osoby: 1. korzystające z pracy najemnej, 2. kapitaliści i rentierzy, 3. kupcy i pośrednicy handlowi, 4. duchowni i zakonnicy wszelkich wyznań. Poza tym przy wyborach do Wszechrosyjskiego Zjazdu Sowieckiego proletariatu miejskiego miał jednego delegata na 25 tysięcy wyborców, a proletariatu wiejskiego jednego delegata na 125 000 wyborców. A więc prawo wyborcze przysługiwało tylko robotnikom, niezamożnym włościanom i żołnierzom z pewnym uprzywilejowaniem warstw robotniczych. Na tych trzech grupach społecznych była oparta cała władza państwowa radziecka.

W lipcu 1923 r. nastąpiła ewolucja ustroju radzieckiego w kierunku federalizacji. Utworzony został Związek Radzieckich Republik Socjalistycznych, złożony z 4 republik: 1. Rosyjskiej, 2. Ukraińskiej, 3. Białoruskiej i 4. Zakaukaskiej.

2. Powyższy system formalnej dyktatury proletariatu uległ zasadniczej zmianie prawnej w grudniu 1936 r., gdy Zjazd Sowiecki uchwalił nową Konstytucję, tzw. Konstytucję Stalinowską, która obecnie obowiązuje. Konstytucja ta nie stoi na stanowisku formalnej dyktatury proletariatu ale raczej na stanowisku demokracji socjalistycznej. Restytuuje ona z powrotem te zasady demokratyczne, które były usunięte w Deklaracji praw ludu pracującego z 1918 r., a w szczególności restytuuje z powrotem: 1. zasadę zwierzchnictwa narodowego, 2. zasadę równości obywatelskiej, 3. zasadę praw wolnościowych dla wszystkich obywateli, 4. zasadę podziału władzy, jakkolwiek w nieco zmienionej formie. Prawo wyborcze jest obecnie powszechne, równe, bezpośrednie i tajne. Wszyscy traktowani są jednakowo.

W swoim niezwykle jasnym uzasadnieniu nowej konstytucji Stalin zwracał uwagę na zmianę struktury klasowej społeczeństwa radzieckiego. „Klasa ziemian — mówił Stalin — została już zlikwidowana w rezultacie zwycięskiego zakończenia wojny domowej. Inne klasy wyzyskujące podzieliły ten sam los. Zabrakło klasy kapitalistów w dziedzinie przemysłowej. Zabrakło kulaków w dziedzinie gospodarstwa

wiejskiego. Wszystkie klasy wyzyskujące zostały w ten sposób zlikwidowane. Pozostała klasa robotnicza. Pozostała klasa włościan. Pozostała inteligencja. Przy tym to nie jest ta stara zaskorupiała inteligencja, która próbowała stawiać sobie ponad klasami, a w rzeczywistości wysługiwała się ziemianom i kapitalistom. Nasza inteligencja radziecka to zupełnie nowa inteligencja związana z głębokimi korzeniami z klasą robotniczą i włościanką”.

Obecny ustroj radziecki opiera się na ogół na systemie rządów parlamentarnych. Władza ustawodawcza zgodnie z zasadą podziału władzy, należy wyłącznie do Rady Najwyższej, pełniącej funkcje parlamentu. Rada Najwyższa składa się z 2 izb: 1. Rady Związkowej i 2. Rady Narodowości. Rada Związkowa jest wybierana na 4 lata przez ogół obywateli w proporcji jednego posła na 300 000 obywateli. Prawo wyborcze jest powszechne (od 18 lat), równe, bezpośrednie i tajne. Każdy poseł może być zawsze odwołany na podstawie decyzji większości wyborców. Rada Narodowości reprezentuje pierwiastek federacyjny. Składa się z delegatów poszczególnych republik związkowych (obecnie 16), republik autonomicznych prowincji autonomicznych i okręgów narodowościowych, wybieranych przez ludność, według ustalonej proporcji. Obie izby mają równe prawa. Ustawa wymaga zgody każdej z obu izb.

Naczelnym organem wykonawczym i administracyjnym Związku jest Rada Ministrów. Wybierana jest przez Radę Najwyższą i odpowiedzialna przed nią (system parlamentarny), a w okresach między sesjami odpowiedzialna przed Prezydium Rady Najwyższej.

Co się tyczy administracji lokalnej, to na terenie Związku Radzieckiego nie ma specjalnych organów lokalnych władzy rządowej, ponieważ w ustroju radzieckim nie istnieje różnica pomiędzy władzą rządową i samorządową, gdyż organy lokalne są z reguły wybierane przez ludność miejscową (tzw. rady delegatów i komitety wykonawcze).

Związek Radziecki składa się z następujących 16 republik: 1. Rosyjska, 2. Ukraińska, 3. Białoruska, 4. Azerbejdżańska, 5. Gruzińska, 6. Ormiańska, 7. Turkmieńska, 8. Uzbekka, 9. Tadżycka, 10. Kazachska, 11. Kirgiska, 12. Karelifinńska, 13. Mołdawska, 14. Łotewska, 15. Litewska, 16. Estońska.

Każda republika związkowa ma swoją konstytucję i swoją Radę Najwyższą (jednoizbową), która wybiera swoje Prezydium oraz Radę Ministrów danej

republik. Do kompetencji Rady Najwyższej każdej republiki należą wszystkie sprawy nie wymienione w Konstytucji Związkowej, jako należące do kompetencji Rady Najwyższej Związku Radzieckiego.

Prawa obywatelskie są szeroko uwzględnione w Konstytucji Stalinowskiej. Przede wszystkim na pierwszy plan wysunięte jest to prawo, które jest nieznanne w krajach zachodnich, opartych na liberalnym systemie gospodarczym. Chodzi tu o prawo do pracy, czyli prawo do zapewnienia zajęcia, opłaconego odpowiednio do ilości i jakości pracy. Konstytucja zaznacza, że prawo do pracy obywatela jest zabezpieczone przez socjalistyczną organizację gospodarstwa społecznego przez uchylenie możliwości przesilen gospodarczych, oraz przez likwidację bezrobocia.

Jeżeli chodzi o tzw. prawa wolnościowe, to Konstytucja Stalinowska mówi o wolności słowa, prasy, zebrania i pochodów, o nietykalności mieszkań i tajemnicy listowej. Wolności te są chronione przez ustawę. Nikt nie może być aresztowany inaczej, jak na podstawie decyzji sądu lub sankcji prokuratora.

Konstytucja przewiduje także prawo do osobistej własności obywateli wobec ich dochodów i oszczędności pochodzących z pracy, wobec ich terenu mieszkalnego i przedmiotów gospodarstwa domowego i użytku osobistego. Osobista własność obywateli podlega prawu spadkowemu.

Konstytucja przewiduje wreszcie, że najbardziej aktywni i świadomi obywatele z szeregu klasy robotniczej i innych warstw pracujących łączą się we wszechzwiązkową partię komunistyczną, która tworzy jądro kierownicze wszystkich organizacji pracujących, zarówno społecznych jak państwowych. Partia Komunistyczna stanowi właściwy motor polityczny Związku Radzieckiego.

Najnowsza ewolucja ustroju radzieckiego idzie w kierunku decentralistycznym, w kierunku rozszerzenia kompetencji poszczególnych republik związkowych. Szczególnie ważną tu jest poprawka konstytucyjna z 1 lutego 1944 r., która brzmi:

„Każda republika związkowa ma prawo wchodzić w stosunki bezpośrednie z państwami obcymi, zawierać z nimi traktaty i wymieniać z nimi reprezentantów dyplomatycznych i konsularnych.”

Na podstawie tej poprawki konstytucyjnej Ukraina i Białoruś mogły zostać członkami Organizacji Narodów Zjednoczonych, a Ukraina kandyduje obecnie do Rady Bezpieczeństwa.

Wyzwolenie narodów słowiańskich i Rewolucja Listopadowa

Prezydent Czechosłowacji dr Edward Benes w jednym ze swoich artykułów, omawiając znaczenie rewolucji w Rosji, pisał: „Dzięki niej naród rosyjski pomógł wszystkim pozostałym narodom słowiańskim. Bez tej rewolucji nie odzyskałaby wolności Polska, Ideowo i moralnie rewolucja rosyjska w ubiegłej wojnie światowej zadała największy cios Niemcom, a szczególnie Austro-Węgrom, które uległy jej sile ideowej i zaczęły się szybko rozpadać.”

Wpływ wielkiej rewolucji rosyjskiej na narody Europy Centralnej i Półwyspu Bałkańskiego polegał przede wszystkim na potężnej sile hasła sprawiedliwości społecznej i równości narodowościowej, w imię których walczyły masy robotnicze Rosji. Zasady te znalazły swój najpełniejszy wyraz w uregulowaniu sprawy polskiej. Jednym z pierwszych kroków Rosji Radzieckiej było zwrócenie narodowi polskiemu niezawisłości państwowej. Dnia 29 sierpnia 1918 roku Lenin podpisał dekret, anulujący wszystkie umowy i akty zawarte przez imperium rosyjskie z rządami Prus i Austrii, dotyczące podziału Polski. Było to hasło rzucone narodom słowiańskim do walki o ich wolność.

Z końcem stycznia 1918 r. wybuchł strajk robotników arsenału w Poli i w porcie Triestu. Strajk ten szybko przerodził się na flotę austro-węgierską. Dnia 1 lutego tegoż roku wybuchło powstanie marynarzy na okrętach zakotwiczonych w Cattaro (Kotar). Powstańcami kierowali Czesi Fr. Rasza i Gustaw Stonawski. Marynarze wybrali Centralną Radę Marynarzy pod przewodnictwem Stonawskiego. Rada zażądała ogłoszenia praw narodów Austro-Węgier do samookreślenia. Marynarze aresztowali admirała Hausa i rozbili oficerów. Wystąpienie marynarzy w Cattaro stało się hasłem do buntów jednostek wojskowych słowiańskich, serbskich i czeskich w armii austro-węgierskiej. Przewodził słowacki 71 pułk piechoty, który zasilili dwa tysiące jeńców przybyłych z Rosji, objętych już duchem rewolucyjnym. Dnia 14 października 1918 roku w Pradze i innych miastach czeskich ogłoszony został strajk powszechny. Namiestnik austriacki w Pradze zaalarmował Wiedeń, że Praga znajduje się w przededniu rewolucji. Ludność zniszczyła godła Habsburgów i wywiesiła narodowe sztandary czeskie.

Równocześnie walka południowych Słowian torowała drogę do niepodległości Jugosławii.

Dnia 28 października w Pradze rozbrojone zostały oddziały austriackie, żandarmeria i zniesiona administracja cywilna. Tegoż dnia nastąpiło uroczyste ogłoszenie republiki czechosłowackiej z prezydentem Masarykiem na czele.

W Zagrzebiu Rada Narodowa Słowenów, Chorwatów i Serbów ogłosiła w dniach 17—19 października, że bierze w swe ręce kierownictwo życiem politycznym tych narodów. Dnia 23 października wybuchł bunt w jednostkach wojskowych chorwackich we Fiume. Do buntu przyłączyli się marynarze chorwaccy okrętów i statków stacjonowanych w tym porcie. Dnia 29 października Chorwacja oderwała się od Węgier.

Tocząca się przez stulecia walka narodów słowiańskich o wyzwolenie spod jarzma Niemców austriackich, zbliżała się ku końcowi. Jak dalece silny wpływ miała Rewolucja Październikowa na ruchy wyzwolenie narodów słowiańskich dowodzi fakt, że dnia 6 stycznia 1918 roku zjazd czeskich posłów do parlamentu austriackiego i posłów na sejm krajowe Czech, Moraw i Śląska powołał się wprost na zasadę samookreślenia narodów ogłoszoną przez Rewolucję Październikową w Rosji. Przyjęta na tym zjeździe deklaracja żądała, aby wszystkim narodom zagwarantowany był udział i całkowita wolność obrony swych praw na konferencji pokojowej.

Kongres pokojowy w Wersalu nie mógł już zmienić kierunków ruchów wyzwolenie narodów słowiańskich. Powstały na gruzach Austro-Węgier Jugosławia i Czechosłowacja, „Galicia” wróciła do odrodzonej Polski. Wielkie mocarstwa (ZSRR nie było na konferencji wersalskiej) nie poszły po drodze demokratycznego rozwiązania zagadnień narodowościowych. Linie graniczne, narzucone w Wersalu bezlitośnie, przecinały żywe organizmy narodów europejskich. Znaczne terytorium na południu Europy w okręgu Triestu, zamieszkiwane przez ludność chorwacką i słoweńską przyznane zostało Włochom. Dalej na północy pod Klagenfurt linie graniczne z Austrią przecięła ziemia Słowenów, pozostawiając ją w ramach Austrii. Na wschodzie wiecznie walcząca o swe prawa Macedonia została rozczłonkowana pomiędzy Jugosławie, Bułgarię i Grecję.

Idea jedności słowiańskiej obudzona rewolucją październikową i skrzepiona braterstwem broni na polach bitew od morza Adriatyckiego do Leningradu stała się podstawą konsolidacji patriotycznych sił słowiańskich dla obrony wolności swojej i zasad sprawiedliwości społecznej, ogłoszonych przez Wielką Socjalistyczną Rewolucję Październikową.

H. Barański

*) Niektórzy autorzy używają określenia „Rewolucja Październikowa” dla tego, że wówczas jeszcze obowiązywał w Rosji kalendarz starego stylu według którego 7-go listopada był 26 października

PROF. DR MIKOŁAJ RUDNICKI

Związek Radziecki i jego ludy

Terytorium Związku Radzieckiego obejmuje 1/4 część stałego ładu na globie ziemskim; bez przesady można powiedzieć, że jest to szósta część świata. Zachodzi pytanie, czy warunki natural-

Jakutów, Czukców, Kamczadów, Tatarów, szczepy turkmeńskie różnego rodzaju, wreszcie kaukaskie i zakaukaskie, jak Gruzini, Abchazowie, Czerkiesi, Oseki, którzy jednak zaliczają się do ludów indoeuropejskich odłamu irańskiego. Obok tego Ormianie, samodzielny szczep indoeuropejski, który w Związku Radzieckim odnalazł możność rozwoju. Odłamki Rumunów, Greków i Bułgarów.

Madrość polityczna Lenina i Stalina usunęła carski gniot i despotyzm, ciążący nad tymi różnorodnymi szczepami i ludami, gniot, który wzbudzał nienawiść i niechęć. Związek Radziecki postanowił pozyskać to ogromne morisko etniczne, pozwolić mu żyć życiem własnym w słusznym przekonaniu, że elementy cywilizacji, idące z Moskwy i Wielko-Rosji, są wystarczającą spójnią tego olbrzymiego zbiorowiska. Co wybitniejsze i bardziej indywidualne odłamy zorganizowano w odrębne republiki, których jest 16. Bardziej nas interesują organizmy etniczne europejskie. Otóż szczepy ruskie zostały zorganizowane w trzech republikach: Ukraińskiej, Białoruskiej i Wielkoruskiej, która jest centrem całego olbrzymiego państwa i na niej się opiera władza suwerenna Związku. Szczep bałtyjskie utworzyły dwie republiki: Łotewską i Litewską. Szczepy fińskie: Estonie i Karelie, oraz obszary samorządowe: Komizyrjański w dorzeczu Peczory, Wotjacki w dorzeczu Wiatki, Czuzaszów i Merii nad średnią Wolgą i dalej na wschód od pasma gór Uralskich, gdzie żyją plemiona Wogulskie i inne fińskie. W dorzeczu Wolgi i jej dopływu Kamy zorganizowano republikę Tatarską oraz Baskirską, w dorzeczu rzeki Uralu republiki Kazakstan, nad dolną Wolgą samorządowy obszar Kalmuków, dalej Dagestan, obszary samorządowe: Czerceńców, Osetów, Czerkiesów, Kabardyńców i Bałkarów, wreszcie Abchazów, Adżarystan itd.

Obszary, które weszły w skład Związku Radzieckiego mają starą za sobą historię i niejednokrotnie bardzo różnorodną. Dla przykładu można pokrótce przeglądać dzieje np. Turkestanu i Mongolii. Turkestan wykazuje zaludnienie od czasów brązu. Znalazisko Anau

jest ośrodkiem, z którego czerpie się materiały wykopaliskowe, sięgają one aż po Ural, Barnaul, Minusińsk i Siemireczek. Później występują resztki kultury Scytów, którzy tam najwidoczniej z Europy zawędrowali, następnie Turkestan kryje resztki wielu języków. W Turkestanie chińskim wykryto resztki języków tocharskich oraz północnoazjatyckich. Następnie okolicie te uległy Mongolom i oddziaływaniu islamu, który i po dziś dzień ma zwolenników licznych. — Mongolia z Altajem na pograniczu chińskim na północy jest ojczyzną naprzód Hunnów, później najazdów mongolskich, stamtąd też szły fale turecko-tatarskie, które opanowały olbrzymie przestrzenie Azji południowo-zachodniej a także Europy; z niej wyszedł Czyngischan. Obecnie ludność mongolska wyznaje lamaizm, zorganizowany na sposób tybetański. Mongolia tzw. Zewnętrzna wchodzi w skład Związku Radzieckiego, natomiast Wewnętrzna, nazywana tak od XVII w. z powodu zależności od Chin, stanowi do dziś dnia nominalnie prowincję chińską.

Jeszcze inną okolicą kulturalną jest tzw. Syberia, tzn. dorzecze Jenisieju aż po Bajkał i Angarę. Najdawniejszą kulturą tych okolic jest myślistwo i rybołówstwo. Jest to w zasadzie kultura prafińska tzw. grzebykowa. Są tu też resztki różnych szczepów fińskich. Drugim kręgiem kulturalnym jest Irkuck, a tuziem daleki Wschód, obejmujący dorzecze Amuru, Wybrzeże, Wyspę Sachalin i Kamczatkę.

Pod względem językowym Związek Radziecki obejmuje następujące rodziny językowe:

1. Języki indoeuropejskie. Do nich zaliczamy języki: słowiańskie tzn. dialekty ruskie, bałtyjskie (litewski, łotewski, kurski już wymarły); osecki, który jest narzeczem irańskim, utrzymującym się po dziś dzień na Kaukazie; ormiański także język indoeuropejski, mający zabytki pisane od VI w. po Chr. oryginalnym alfabetem.

2. Języki fino-ugryjskie, do których należy zaliczyć: Samojedów, Ostiaków, Wotjaków, Wogulów, Wepsów, Estów, Ingrow, Karelów, Zyryjan, Lapońców, Mordwinów i Czeremisów.

Wszystkie te dialekty są pokrewne językowi węgierskiemu i fińskiemu (suomi w Finlandii).

3. Języki tureckie, mongolskie i tatarskie, które wykazują uderzające podobieństwa:

a) Grupa j. tureckich obejmuje okolicę nad Kołymą: Jakutów i Dolganów, Tatarów altajskich, kuznieckich nad Jenisiejem i Obi, oraz abakańskich; Barabów, tj. Tatarów nad Irtyszem i Tobolem, Sojotów, Kotonów, razem około 500.000.

b) Turcy Azji centralnej: Kazak-Kirgizi w Azji i w Chiwie i Bucharze razem około 4.000.000.

c) Kipczyki, Uzbeki, Kara-Kirgizi, razem około 500.000.

d) Turkmeni różnego gatunku: w

Wszystkie te dialekty są pokrewne językowi węgierskiemu i fińskiemu (suomi w Finlandii).

3. Języki tureckie, mongolskie i tatarskie, które wykazują uderzające podobieństwa:

a) Grupa j. tureckich obejmuje okolicę nad Kołymą: Jakutów i Dolganów, Tatarów altajskich, kuznieckich nad Jenisiejem i Obi, oraz abakańskich; Barabów, tj. Tatarów nad Irtyszem i Tobolem, Sojotów, Kotonów, razem około 500.000.

b) Turcy Azji centralnej: Kazak-Kirgizi w Azji i w Chiwie i Bucharze razem około 4.000.000.

c) Kipczyki, Uzbeki, Kara-Kirgizi, razem około 500.000.

d) Turkmeni różnego gatunku: w

Wszystkie te dialekty są pokrewne językowi węgierskiemu i fińskiemu (suomi w Finlandii).

3. Języki tureckie, mongolskie i tatarskie, które wykazują uderzające podobieństwa:

a) Grupa j. tureckich obejmuje okolicę nad Kołymą: Jakutów i Dolganów, Tatarów altajskich, kuznieckich nad Jenisiejem i Obi, oraz abakańskich; Barabów, tj. Tatarów nad Irtyszem i Tobolem, Sojotów, Kotonów, razem około 500.000.

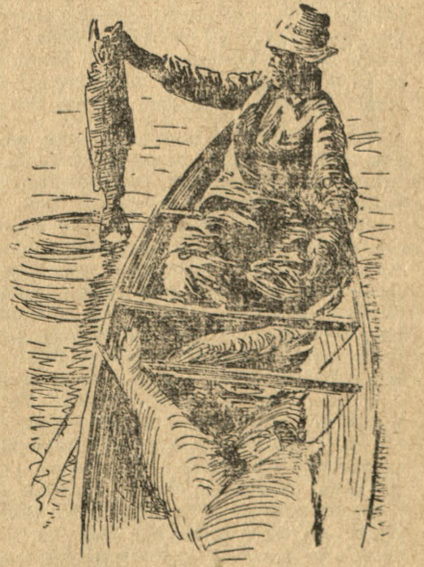
b) Turcy Azji centralnej: Kazak-Kirgizi w Azji i w Chiwie i Bucharze razem około 4.000.000.

c) Kipczyki, Uzbeki, Kara-Kirgizi, razem około 500.000.

d) Turkmeni różnego gatunku: w



Stary Uzbek z baranem



Polów na rzece Amur

Azji centralnej, Chiwie i Bucharze, na Kaukazie i w Rosji europ. ok. 3.000.000.

e) Sartowie, mieszkający w rosyjskiej Azji centralnej i w Bucharze, około 2.500.000.

(Dokończenie na stronie 8).



Muzyka radziecka

Życie artystyczne, a więc i życie muzyczne w Związku Radzieckim bije żywym tętnem, gdyż ma najwyższe możliwości rozwoju. Rząd Radziecki kładzie silny nacisk na twórczość artystyczną i dopomaga, jak w każdym kraju, młodym artystom do rozwinięcia ich talentów. Dzięki tej opiece państwa nad sztuką rozwinęło się w ostatnich latach szereg młodych talentów, które wzbogaciły dorobek muzyczny narodu rosyjskiego mającego świetne tradycje w utworach światowej sławy Glinki, Czajkowskiego i szeregu innych wybitnych muzyków, tworzących dorobek klasyczny muzyki rosyjskiej.

Zróbmy przegląd twórczości muzycznej ostatnich lat według jej rodzaju. A więc, w dziale symfonii wysunęła się na czoło VII Symfonia Szostakowicza, a wśród opery „Wojna i pokój” Prokofiewa osnuta na znanym utworze Lwa Tolstoja. Zdobyły sobie również, wielkie uznanie pieśni A. W. Aleksandrowa, Zacharowa i Sołowiewa-Siedego. W czasie wojny podniósł się ogromnie poziom ideowy. Tematyka wojenna zajęła główne miejsce. Należy tu wymienić utwory oratoryjno-śpiewne: „Opowieść o bitwie o ziemię rosyjską” — Szaporina, „Kierow z nami” — Miaskowskiego, „Moja Ukraina” — Sztogarenki, „Partyzanci” — Bohatyrzowa, „Nad brzegami Wołhowy” — Czulaka, „Wojna święta” — Kowala itd.

To samo można powiedzieć o utworach ściśle symfonicznych. Spotykamy się tu z zasadniczym rysem muzyki radzieckiej: konkretna treść ideowa. Do tej kategorii symfonii należą, chlubnie wyróżniające się wspomnianą już VII Symfonia Prokofiewa, XXII i XXIV Symfonia Miaskowskiego, V Symfonia Prokofiewa, II Symfonia Chaczaturjana, II Symfonia — Muradelliego, I Symfonia Balanczywadze itd.

Duch czasu przeniknął także do kameralnej muzyki instrumentalnej. W tym dziale twórczości pierwsze miejsce zajmują: VII i VIII Sonaty fortepianowe — Prokofiewa, Kwartet słowiański — Szebalina, VII Kwartet — Kabalewskiego, Sonata — fantazja — Gnesina, trio — Swiridowa i ukraiński kwintet Latoszyńskiego.

Wśród kompozytorów radzieckich w dziale symfonii bezwzględnie pierwsze miejsce zajmuje twórczość Szostakowicza. Jego VII Symfonia znalazła powszechne uznanie w całej Rosji Radzieckiej oraz za granicą, szczególnie w Stanach Zjednoczonych.

W twórczości operowej najwyższe osiągnięcie zdobyła opera Prokofiewa „Wojna i pokój”. Krytyka radziecka zalicza tę operę do najlepszych utworów w okresie po rewolucji październikowej. Kompozytorzy operowi nie sięgnęli jednak do współczesnej ematyki wojennej, co zarzuca im krytyka radziecka. Większość nowych oper wystawianych ostatnio poświęcona jest tematom historycznym lub tematami zaczerpniętym z literatury klasycznej.

Wśród najpopularniejszych operetek, które od szeregu lat wystawiane są na wszystkich scenach ZSRR należą „Wesele w Malinówce” B. Aleksandrowa, dalej „Tytoniowy kapitan” Szczerbaczewa, „Naręczony z poselstwa” Szebalina, „Trzy spotkania” Starokadomskiego, „Dziewiczy popłoch” Milutina, „Jedenastu nieznanych” Bogosłowskiego. Rekord jednak ilości przedstawień wzięła operetka B. Aleksandrowa „Wesele w Malinówce” grana na wszystkich scenach w Rosji Radzieckiej.

Tak się w najogólniejszym zarysie przedstawia współczesna muzyka radziecka, niestety, prawie zupełnie nieznana u nas w Polsce. (hb) Źródło: „Sowiecka muzyka” 8—9. 1946.

Dawne i obecne malarstwo w Związku Radzieckim

(Z albumów, będących własnością Muzeum Wielkopolskiego)



Ilya Repin 1884—1930

Burlacy ciągnący barki ze zbożem na Woltze
„Burlacy” są pierwszym dziełem Repina o tendencjach społecznych. Obraz ten jest protestem przeciwko brutalnej eksploatacji człowieka. Prosta kompozycja odrzucająca wszelkie elementy zbędne, nieubiałalny realizm w typach burlaków, to najistotniejsze jego cechy a zarazem walory

WŁODZIMIERZ MAJAKOWSKI
TŁUM. E. MORSKIEGO

Brooklyński most

Kulidzu nieś
radosną wieść!
Dla dobra
i mnie nie zbraknie strof,
Od pochwał
czerwieniśszych
niż sztandar ZSRR
Choć wy
i rozjunajdą states of
Ameryka.
Jak idzie do cerkwi
obłąkany wierzący
do celi
udając się
surowo i wprost,
tak
ja wieczorem
przez mrok szarzejący,
wchodzę
pokorny na Brooklyński most.
Jak w mury
rozbite
wtarga zdobywca,
na łupach armatnich
żyratom pod wzrost
tak sławą upity
żyjący w dosycie,
dumny
występuje
na Brooklyński most.
Jak głupi artysta
w Madonnę z muzeum
wpłót oczy miłosne,
ujrzawszy w nich los,
tak ja pod niebem
gwiazdami pęczniąc
na Nowy York patrząc
przez Brooklyński most.
Nowy York
od wieczora
ciężki i duszny
zapomniał,
że ciężko mu
i wysoko
i tylko same
domowe dusze
powstają
w przeczroczu płonących okien.
Stąd elevatory
laskoczą nam słuch,
i gdy w tym łaskocie się cicho rozpiętniesz,
zrozumiesz —
pociągów brzęczenie i ruch,
jak gdyby w bufecie
znoszono naczynia.
Gdy widok rzeki
dość cię uraczy,
— zda się,
że cukier
rozwozi kramarz —
pod mostem
wtedy okrętowe maszty,
nie większe
od igieł wędrują same.
I dumny jestem
z tej
stalowej mili,
ucieleśnienie marzeń mych
w niej witam,
— walkę
za konstrukcję
zamiast stylów,
surowy rachunek
żelaza
i nitów

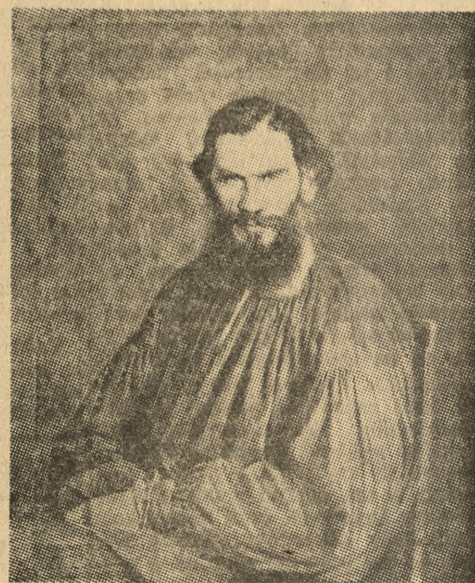
I gdy nadejdzie
koniec świata,
planetę
chaos
przetopi jak wosk,
ten tylko
zostanie
w ginących latach,
nad mgłą zniszczenia dźwignięty most.
I tak,
jak z cieniotkich
kosteczek — igielek,
pęczniąc
w muzeach
olbrzymie jaskzury,
tak
most ten zbadałszy
stuleci geolog,
epoki
dzisiejszej
odtworzy kontury.
On powie:
ta tutaj
stalowa łapa,
łączyła morza,
prerie,
i góry,
stał to
Europa
parła na Zachód,
puściwszy z wiatrem indyjskie pióra.
Te żebra maszyny —
żelazo i beton
pomyslicie: czy ktoś rękami mógłby
stalową stopę
wsparzyć
na Manhattan,
przyciągać
ku sobie
za wargę Brooklyn.
Po zwojach
elektrycznej przędzy,
wiem dobrze —
epoka po wieku pary —
podówczas,
już człowiek
w radio zrzędził,
podówczas,
już człowiek
latał w aero.
I życie
było
dla jednych wygodne,
dla drugich
wycie przeciągłe
i głoć,
stał bezrobotni
do fal
Hudsona
rzucali się w dół.
I dalej
mój obraz
przebiega po prostu,
po strunach — linach
wśród gwiazdnych ścież
dziś widzę,
że tutaj
stał Majakowski,
stał
i zgłoskami skandował swój wiersz.
Patrząc,
jak patrzy na pociąg Eskimos,
wpijam się,
jak w ucho wpija się kleszcz,
tak —
Brooklyński most,
to rzecz.



Korin

Portret Maksyma Gorkij'ego

W przeciwieństwie do utartych zwyczajów portret przedstawia wielkiego powieściopisarza i dramaturga w pełnej postaci. Obraz ten powstał w ostatnich latach życia Gorkij'ego w czasie jego pobytu w pociągach w Włoszech. Widać pełen pietizmu stosunek artysty do pisarza, dzięki któremu nie tracąc nic z prawdy może on osiągnąć monumentalną heroizującą formę.



Kramskoj 1837—1887

Portret Lwa Tolstoja

Widzimy tu najlepszy z namalowanych przez artystę kilku portretów wielkiego pisarza. Portret pozbawiony pogoni za zewnętrznym efektem. Tolstoj siedzi w zwykłej, roboczej, bluzie. Koloryt utrzymany w powściągliwych szarych tonach. Artysta dał niezmierne trafną i ostrą charakterystykę postaci genialnego powieściopisarza.

DR CZESŁAW LATAWIEC

Współczesna literatura rosyjska

Dla lepszego zrozumienia przemian, jakie dokonały się w współczesnej kulturze rosyjskiej, należy nam cinąć się w okres przedwojenny, pierwszy wojny europejskiej. W ostatnich latach przed wybuchem wojny dwa odrębne zarysowały się obozy w literaturze rosyjskiej.

Jeden z nich to obóz skrajnego wyrafinowania, snobistycznego przeestetyzowania, to obóz symbolizmu i dekadentyzmu, połączonego z nadmiernym przerosłem indywidualizmu, idealizmu i lucyferycznego mistycyzmu, na który złożyły się wpływ skrajnego zachodnio-europejskiego teozofizmu, skrzyżowanego z swoistymi wpływami wielkiego filozofa rosyjskiego Włodzimierza Sołowiowa, którego system wyrósł z gnozy i kabali, system ten najprościej dałoby scharakteryzować jako kult Sofii, Macierzy Bożej, elementu kobiecego w Bogu. (Kult ten występuje u nas u Słowackiego w „Królu Duchu”). Reprezentantem tego obozu poza Mereżkowskim był Błok i Bieliy, wyprowadzający się z najwyższych sfer inteligencji rosyjskiej i odczuwający głęboko tragedię tej ostatniej, obcej zupełnie narodowi i skazanej na zagładę. Pierwszy, który zagładę sferze tej zwiastował, był Błok, prorok zbliżającej się katastrofy. Łącznie z Bieliym opiewał on pod symboliką zamięci-śnieżnej „miałeli” zbliżającą się burzę, w szalejącej tej burzy dopatrzał się pragnień istoty duszy rosyjskiej, w posłannictwie której i misję mesjanistyczną głęboko byli przeświadczeni. W twórczości swej dociekali azjatyckich odrębności kultury rosyjskiej scytyjskości i z tej odrębności wyprowadzali jej misję odkupienia przebudowy świata. W okres

rewolucji wkroczyli jako w okres gwałtu i zbrodni, po której nadejdzie okres odrodzenia. Motywowczym w poezji ich jest Chrystus współuczestniczący w dokonywującym się przewrocie i jako cień snujący się po krwawo ociekłych brukach pożoga rewolucyjną ogarniętych miast.

Nie mniejszym wyrafinowaniem niż obóz symbolizmu mistycznego odznaczał się kierunek tak zwany akmaizm, zgrupowany koło pisma Apollon, przedwstawiający mistycyzmowi hellenistyczną pełnię życia, klasyczną prostotę. W najprostszych, w najnaturalniejszych zwrotach starał się obóz ten oddać bardzo subtelne wyrafinowane przeżycia. Prąd ten w kulturze naszej odpowiadał pod pewnym względem staffizmowi, poza Staffem najbliższym temu prądowi z okresu przedwojennego byłaby Ilakowiczówna, spokrewniona z Achmatową, czołową przedstawicielką powyższego kierunku. O ile chodzi o kult hellenizmu, współtwórcą tego prądu był nasz największy hellenista Tadeusz Zieliński.

W gorszym wydaniu kierunek powyższy hołdował pseudo-klasycyzmowi i parodiował rokoko. Krytyka współczesna rosyjska traktuje prąd ten jako kierunek reakcyjny, wypowiadał się w nim bowiem światopogląd burżuazyjnej złotej młodzieży. Widoczne to zwłaszcza było w tzw. erotofuturystyce, który reprezentował Siewierianin, poezje którego przepojone są młodzieńczą żywiołowością. Poeta ten jest bardzo popularny w polskim Skamandrze, naśladowców on znalazł w osobie Wierzyńskiego i Pawlikowskiej.

Do drugiego obozu należeli przedstawiciele i kontynuatorzy swoistego rosyjskiego tzw. realizmu, z całym bagażem pryncypializmu rosyjskiego, babrania się w zakamarkach duszy i dociekania sensu bytu, z całą galerią bohaterów, typów słabych, ludzi załamanych, życiowo wykończonych, zdegenerowanych pesymistów, neurasteników, typów schizoidalnych, organicznie pozbawionych harmonii, pijaków i szaleńców, szukających potwierdzenia swej ludzkiej godności w podnieceniu się wódką i w samobójstwie. Istotną cechą obozu tego beznadziejność i zupełna prostracja duchowa. Z obozem tym ściśle początkowo skojarzona była twórczość Maksyma Gorkiego, który bardzo szybko zdobył sobie ogromną popularność zarówno w kraju jak i za granicą. Wprowadził on do literatury rosyjskiej w ścisłym znaczeniu tego słowa doły społeczeństwa, typ bosaka — brodiagi, z całą swoistą filozofią tego, wielbiącą swobodę, wolność i z nieważnością odnoszącego się do ustroju kapitalistycznego. Od samego momentu pojawienia się bolszewizmu w Rosji Gorkij stał się najwybitniejszym jego apostołem, przyszłość ojczyzny począł wiązać z zwycięstwem rewolucji. W ten sposób realizm krytyczny, kontynuacja wielkiej twórczości Turgeniewa, Tolstoja, Dostojewskiego i Czechowa nabrał charakteru pozytywnego. Na łamach powieści poczęły się zjawiać typy dodatnie, heroiczne, nie należy podkreślać, że rekrutowały się one z proletariatu. Realizm przeszedł w fazę socjalistycznego realizmu, który ostatecznie w Rosji zwyciężył.

Przed wojną za reprezentantów socjalistycznego realizmu uważało się: Serafimowicza, Wiersajewa i całą galerię pisarzy chłopskich. W poezji realizm socjalistyczny reprezentował Majakowski. Po wojnie za reprezentantów jego poza Serafimowiczem (Zleazny Strumień) uważa się Furmanowa (Czapajew), Fadejewa (Pogrom, Ostatni z Udege), Gładkowa (Cement) i innych. Ogólnosiłową sławą cieszą się: Andrzej Tolstoj i Szolochow. Kierunkowi powyższemu patronował aż do śmierci Gorkij, który w literaturze rosyjskiej odegrał podobną rolę jak Lenin w polityce. Dziełem, w którym dokonał się przełom w

twórczości Gorkiego była Matka i Lato. Najświetniejszymi utworami poza wyżej wymienionymi są: Foma Gordiejew, Dzieło Astamonowych — ostra krytyka ustroju i życia burżuazyjnego, Życie Klimy Sangina (krytyka inteligencji rosyjskiej), jako też autobiograficzna trylogia (Dzieciństwo, Pomiędzy ludźmi i Moje Uniwersytety). Dzieła te zalicza się do najwybitniejszych utworów świata.

Wracając do literatury przedwojennej, jeśli się pominie Gorkiego i ograniczy tylko do realizmu krytycznego jak ówczesnych prądów poetycznych, to niestety będzie doświadczyć przekonania, że literaturę przedwojenną rosyjską cechował rozkład i uwiąd.

W atmosferę tę wtargnął prąd idący z zachodu, a raczej cały splot kierunków ekspresjonizmu, dadaizmu, futurizmu. Futurizm niósł z sobą kult urbanizmu, techniki, apoteozował on twórczość ludzką, podkreślał wartość konstruktywną i wynalazczość umysłu ludzkiego, sugerował współczesnym wizję gigantycznej potęgi cywilizacji, maszynowej.

Futurizm ten skojarzył się ściśle z bolszewizmem i jako taki stał się naczelnym heroldem rewolucji. Nowatorstwo, któremu futurizm hołdował, burzenie podstaw: tradycji formy literackiej skojarzyły prąd ten z burzeniem podstaw życia społecznego. Ale w gruncie rzeczy z całego szeregu przedstawicieli futurizmu wiernym był przez całą twórczość bolszewizmowi jedynie Włodzimierz Majakowski. Operując hyperbolą, grą słów zburzył on dawny kształt wiersza, dzieląc go na części według przerw i podkreśleń intonacyjnych, zmieniał szyk wyrazów, operował groteską, patosem, krzykiem oddziaływał na masy. Dobrowolnie pozwolił sprowadzić twórczość swą do formy plakatu i towarzyszył wiernie wszelkim przedsięwzięciom bolszewickim wewnętrznym jak i zewnętrznym. Był to genialny, niezrównany agitator, herold heroizmu i pracy. Pomimo wielkich zasług oddanych rewolucji znalazł ostrych krytyków i wrogów w ówczesnym społeczeń-

Rozstrzygające dni Rewolucji Listopadowej

Decyzja zbrojnego obalenia rządu Kiereńskiego pod hasłem: pełna władza Sowietom — zapadła na VI Zjeździe partii bolszewików. Ukrywający się wówczas w Finlandii Lenin (Uljanow) na tym zjeździe nie był obecny. Obradami kierował Stalin. W referacie swoim o sytuacji politycznej Stalin podkreślił, że rewolucja „zaczęła przybierać charakter rewolucji robotniczej” i że jedyną drogą do zwycięstwa rewolucji socjalistycznej jest przygotowanie i dokonanie zbrojnego powstania.

Rozpoczęły się przygotowania do rewolucji. Bezpośrednie kierownictwo przygotowaniom objął Stalin. Będąc członkiem Centralnego Komitetu partii i redaktorem pisma „Raboczy Put” („Droga robotnicza”) (tak nazywała się wówczas bolszewicka „Prawda”) Stalin razem z Leninem prowadzili pewną ręką partię i masy robotnicze do zbrojnego powstania.

Centralny Komitet partii rozwinął gigantyczną pracę organizacyjną. W każdej dzielnicy Petrogradu powstały wojskowe ośrodki organizacyjne. W zakres ich zadań wchodziło tworzenie oddziałów gwardii czerwonej, zdobywanie broni i dobór doświadczonych instruktorów wojskowych. Bolszewikom udało się nawiązać kontakt z żołnierzami i robotnikami arsenału, z którego zaczęła napływać broń. W początkach października st. st. gwardia czerwona liczyła około 12 tys. członków. Bardzo ważną siłą rewolucyjną była flota bałtycka. Marynarze tej floty jednomyślnie poparli bolszewików. Wybitniejsi członkowie partii skierowani zostali do

Przed 30 laty w 1917 roku Rosja przeżyła dwie rewolucje. W połowie marca tego roku runął tron carów. Władze objął koalicyjny Tymczasowy Rząd pod kierunkiem Kiereńskiego. Wojna z Niemcami nie była jeszcze zakończona. Żołnierze rosyjski nie chcieli się bić. Coraz większe rozprężenie wkradało się również do aparatu administracyjnego. W miastach strajki robotników, a po wsiach bunt włościański dopełniały reszty. Słaby rząd Kiereńskiego nie umiał sprostać zadaniu. Coraz silniejsza walka partii politycznych osłabiała strukturę wewnętrzną państwa.

Równocześnie do głosu dochodziły zaczęły silne i świadome swych celów siły rewolucyjne. Z chaosu walk wewnętrznych zaczęła wyłaniać się młoda, ożywiona zapalem walki partia bolszewików i w łonie rewolucyjnych partii socjalistycznych brać górę nad mieniszewikami śmiałością wytkniętych celów. Nieudolny rząd Kiereńskiego skazany był na zagładę. W początkach listopada, a według starego stylu, wówczas obowiązującego w Rosji, w październiku 1917 r. wybuchła druga rewolucja, która stworzyła podstawy dzisiejszego potężnego Związku Republiki Radzieckich.

większych miast kraju i na front dla przygotowania powstania w całym państwie.

Bolszewicy moskiewscy otrzymawszy instrukcję od Lenina zaczęli czynnie przygotowywać się do zbrojnego powstania. W garnizonie moskiewskim prowadzili akcje Szkirowa, Jarosławskiego i inni. W kraju nadwojańskim przygotowywali powstanie tacy wybitni członkowie partii jak Kuibyszew i Szewnik. Na Uralu działał Zdanow. Wielkie przygotowania pod kierunkiem Woroszyłowa i Artema przeprowadzili bolszewicy na Ukrainie.

Na Białorusi przygotowywali powstanie Frunze i Kaganowicz. Od połowy października sytuacja stawała się coraz bardziej napięta. Centralny Komitet postanowił zaważać Lenina, który też nielegalnie przybył do Petrogradu 14 października nowego stylu. Dnia 25 października n. s. t. na rozkaz Centralnego Komitetu partii powstał w

Petrogradzie Komitet wojenno-rewolucyjny, który stał się sztabem głównym przygotowywanego powstania. Członkowie Centralnego Komitetu udali się na prowincję dla zbadania stanu przygotowań do powstania. Odbyły się narady z miejscowymi organizacjami na stacjach Ługa, Dno, i Psków, które prowadziły drogi na Petrograd. Uchwalono zatrzymać siły transportu wojsk rządowych.

Rząd Tymczasowy zdawał sobie sprawę z narastającej z każdym dniem groźnej sytuacji i postanowił uprzedzić wybuch powstania. W nocy na 5 listopada nowego stylu, Kiereński powołał decyzję wystąpienia zbrojnie przeciwko bolszewikom. Akcja miała się rozpocząć 6 listopada.

Nadeszła chwila rozstrzygająca. Gdy zaczęło świtać, do gmachu drukarni „Raboczy Put” („Droga robotnicza”) przybyli podchorążowie i zaczęli przerywać pracę i wydania już wy-

drukowanego nakładu tego pisma. Robotnicy drukarni wszczęli alarm. Stalin, otrzymawszy telefonicznie wiadomość o napadzie, wysłał dwa wozy pancerne

sztabowi. Komitet wojenno-rewolucyjny wysłał do Tymczasowego Rządu ultimatum. Pozostali po ucieczce Kiereńskiego członkowie rządu, oczekując odpowiedzi, odpowiedzieli na ultimatum milczeniem. Wówczas Lenin nakazał szturm Pałacu Zimowego. O godz. 9-tej wieczorem rozległ się huk dział z krążownika „Aurora”. Był to sygnał bolszewickiego sztabu do generalnego ataku. Na wystrzał „Aury” odpowiedzieli działami z twierdzy petropawłowskiej. Czerwoni gwardziści, zrewoltowani żołnierze i marynarze ruszyli do ataku. Walka trwała siedem ciężkich nocnych godzin. Podchorążowie bronili rozpalonego Pałacu Zimowego. Dopiero nad ranem około godz. 4, szturmujący wdarli się do wnętrza gmachu. Grupa oficerów i podchorążych, osłaniają-



Lenin i Stalin w rozmowie z delegatami Gwardii Czerwonej w październiku 1917 r.

„ULICA ŻYCIA” Tu narodziła się rewolucja

Tak nazwano drogę, która prowadziła przez jezioro Ładoga. Był to najważniejszy punkt obrony Leningradu. W ciągu ośmiu godzin założono przez jezioro Ładoga połączenie telefoniczne z Moskwą. Samoloty przywoziły broń i amunicję. Coraz gorzej jednak było z żywnością. 1 października 1941 r. zapasy żywności wynosiły 44%, a 1 stycznia 1942 r. już tylko 2% minimalnych potrzeb.

Rada wojenna postanowiła wykorzystać zamarzające na zimę jezioro Ładoga dla nawiązania komunikacji z Moskwą. 8 listopada dokonano otwarcia tej „ulicy życia”. Dzień w dzień wyruszały kolumny ochotników, wśród których przeważały kobiety, by drogę tę oczyścić z zasp śnieżnych. Ewakuowano wtedy 514 000 mieszkańców i przewieziono 361 000 ton towarów. Najkrótsza droga, przebiegająca w odległości 14 km od linii wroga i znajdująca się wciąż pod ostrzałem, wynosiła 80 km.

Mnożyły się ataki wroga. Oparło im się miasto, oparła się droga, którą płynęło do tego miasta życie. Miasto, w którym narodziła się rewolucja, miasto, w którym żyli i tworzyli Puszkini i Lermontow, Mendeliejew i Pawłow. Czajkowski, Gorki; miasto Lenina wytrwało.

Muzeum bez dachu

Jedziemy wzdłuż brzegu szerokiej Newy. Wzrok ślizga się po pięknych fasadach dawnego Petersburga. Tu króluje rozmachem i bogactwem form empire, wzmacniony pierwiastkami narodowej architektury rosyjskiej.

Mijamy most. W dali wyłania się Dom Kadetów, w którym odbyło się pierwsze posiedzenie petrogradzkiej rady robotników i żołnierzy. Za nim widnieje perła Leningradu, muzeum Ermitage'u, dar Katarzyny II dla hr. Orłowa. Majestatycznie wznoszą się nad otaczającymi je budynkami czerwone wieże zamku Pawła I.

Zatrzymujemy się na chwilę. Pociąg nas tu niezwykle spokojny i urok starej architektury. Stoimy tak przez kilka minut, oparci o balustradę nadbrzeżną. Przed nami plac Lenina. W głębi — dworzec fiński, na którym lud witał w 1917 r. Lenina.

A oto zamek Tauryjski! Tu obradował rząd Kiereńskiego i tu został on w 1917 r. zaarrestowany.

Mijamy Pałac Zimowy. Wspaniały kontrast tworzy zielonkawy masyw muru z przeciwną żółtą bramą Sztabu Generalnego. Dalej — Muzeum Etnograficzne, Muzeum Sztuki Rosyjskiej, mała opera, filharmonia. Po drodze na plac Czederina mijamy Teatr Dramatyczny.

Na to miasto-muzeum spadło jedynie we wrześniu 1941 r. 100 000 zapalających i 3 500 burzących bomb. Przez 900 dni broniło się miasto. Ponad pół miliona ludności wybudowało 626 km rowów pancernych i 15 000 bunkrów.

„Bohater pracy”

Ze zdwojoną energią odbudowuje się przemysł Leningradu. Większość zniszczonych od bomb fabryk znów pracuje. Zakłady im. Stalina, produkujące turbiny, rozszerzyły znacznie swój za-

sięg, zwiększyły produkcję. Tu zbudowano w 1946 r. potężne hydroelektrownie dla zakładów Dniepropetrowska i Kegum. Do roku 1950 moc turbin parowych i wodnych, wyprodukowanych przez zakłady im. Stalina osiągnie 3 337 000 kilowatów.

Silna ekspansja leningradzkiego okręgu przemysłowego stworzyła problem dostawy odpowiednich ilości surowców. Problem ten szeroko rozwinął plan pięcioletni. Dotychczas sprowadzano większość surowców — a przede wszystkim metale — z odległości 2000—4000 km. Nie należy zapominać o tym, że przed wojną w Leningradzie koncentrowała się przeszło 1/5 radzieckiego przemysłu maszynowego. Metale przybywały z Ukrainy, Uralu i zachodniej Syberii. W międzyczasie odkryto bogate złoża rudy na półwyspie Kola i w Karelofińskiej republice. Węgiel i naftę dostarczają obszary między dolnym biegiem Dźwiny i Peczorą. Przemysł Leningradu wykorzystuje też energię zakładów wodnych Karelofińskiej republiki.

W końcową fazę weszły prace przy zakładaniu 262-kilometrowego rurociągu gazowego. Biegnie on z obszarów naftowych sąsiedniej republiki Estońskiej. W pierwszym roku dostarczą one 266 milionów m³ gazu, ale już w roku 1949 — 1200 milionów m³.

Rozpoczęto prace nad budową metro w Leningradzie. Powstają nowe domy mieszkalne, kluby, teatry. Miasto tętni życiem. Miasto-bohater wojny ojczyźnianej zasługuje też na miano bohatera pracy.

(rck)

z oddziału, który przeszedł na stronę bolszewików. Atak podchorążych odparto, gazeta wyszła o godz. 11 i zawierała wezwanie Lenina do rewolucji. Równocześnie zarządzono mobilizację wszystkich sił rewolucyjnych. Kiereński, nie ufając garnizonowi petrogradzkiemu, zaważwał dla stłumienia powstania posiłki z frontu. Tymczasem robotnicy zaczęli porzucać pracę i gromadzić się dla otrzymania broni. Do Helsingforsu, do zbuntowanych marynarzy, wysłano zostało wezwanie, aby flota ich natychmiast wpłynęła do ujścia Newy. Lenin, ukrywający się w dzielnicy Leśnej Petrogradu, ogłosił rano wezwanie do boju na ulicach stolicy. Gdy zmierzch zapadł, Lenin w przebraniu, w peruce i z podwiązaną twarzą, wyszedł w kierunku Instytutu Smolnego. Około północy, dostał się do sztabu rewolucyjnego i wziął na siebie kierownictwo powstaniem.

Już od południa, rozpoczęło się planowe obsadzanie ważniejszych gmachów publicznych i punktów strategicznych stolicy. Wszystkie drogi do Petrogradu znajdowały się w rękach robotników i żołnierzy. Los Tymczasowego Rządu, który zasiadł w carskim Pałacu Zimowym i z minuty na minutę oczekiwał posiłków, był przypieczniony. Nad ranem Kiereński samochodem ambasady amerykańskiej, uciekł z Petrogradu.

W drugiej połowie dnia, zdobyty został sztab główny i znajdujący się w nim podchorążowie rozbrojeni i are-

strowani. Komitet wojenno-rewolucyjny wysłał do Tymczasowego Rządu ultimatum. Pozostali po ucieczce Kiereńskiego członkowie rządu, oczekując odpowiedzi, odpowiedzieli na ultimatum milczeniem. Wówczas Lenin nakazał szturm Pałacu Zimowego. O godz. 9-tej wieczorem rozległ się huk dział z krążownika „Aurora”. Był to sygnał bolszewickiego sztabu do generalnego ataku. Na wystrzał „Aury” odpowiedzieli działami z twierdzy petropawłowskiej. Czerwoni gwardziści, zrewoltowani żołnierze i marynarze ruszyli do ataku. Walka trwała siedem ciężkich nocnych godzin. Podchorążowie bronili rozpalonego Pałacu Zimowego. Dopiero nad ranem około godz. 4, szturmujący wdarli się do wnętrza gmachu. Grupa oficerów i podchorążych, osłaniają-

cych drzwi sali, w której zgromadzeni byli członkowie rządu, została rozbrojona. Jeden po drugim wychodzili ministrowie pod konwojem uzbrojonych robotników.

Tegoż dnia, późnym wieczorem, gdy trwał jeszcze szturm na Pałac Zimowy, w Instytucie Smolnym otwarty został II Wszechrosyjski Zjazd Sowietów. Lenin zajęty kierowaniem powstaniem, przybył na posiedzenie zjazdu dopiero dnia następnego wieczorem, powitań niemiłą burzą oklasków. Lenin wystąpił dwukrotnie i ogłosił dekrety o pokoju i reformie rolnej. Dekret pierwszy proponował „wszystkim, wojującym narodom i ich rządów rozpoczęcie niezwłocznie pertraktacji w sprawie sprawiedliwego i demokratycznego pokoju bez aneksji i kontrybucji”. Drugi dekret mówił o reformie rolnej, według której własność prywatna ziemiska przechodzi na zawsze na rzecz państwa, a wywłaszczenie następuje bez odszkodowania. Zjazd burzą oklasków przyjął obydwa dekrety.

—o—

Triumfalnym pochodem przeszła rewolucja sowiecka po całej Rosji. W ślad za Petrogradem władza tymczasowego rządu obalona została po krwawych walkach, trwających do 15 listopada nowego stylu w drugiej stolicy Rosji w Moskwie. W ciągu pozostałych miesięcy 1917 r. i w pierwszych miesiącach 1918 r. władza sowiecka umocniła się w całej Rosji.

F. H.

stwie rosyjskim. Fakt ten doprowadził go do samobójstwa.

W wyższym stopniu niż twórczość Majakowskiego zastrzeżenia w społeczeństwie budziła twórczość drugiego wybitnego poety futurysty Chlebnikowa, który za cel postawił sobie stworzyć zaumny język (mowa pozorowumowa). Dążył on do oderwania mowy poetyckiej od logicznego określenia przedmiotowego, chciał oddziaływać jedynie i wyłącznie dźwiękową stroną mowy. Środkiem nowej mowy były metamorfozy danego obrazu, kojarzenie dwóch obrazów poetyckich nie mających z sobą nic wspólnego, gra słów. Szukał on materiału słownego w folklorze, średniowiecznej poezji rosyjskiej, jako też w poezji rosyjskiej osiemnastego wieku, uwielbiał on mowę ludową i gloryfikował bohaterów ludowych w osobach Stienki Razina i Pugaczewa. W rewolucji bolszewickiej dostrzegł on bunt przeciw wylwom zachodnioeuropejskim przeciw kulturze urbanistycznej. W rewolucji dopatrywał się ruchu rdzennie ludowego, anarchystycznego, którym ona w pewnej fazie była, a być przestała, z chwilą gdy przystąpiono do konstruowania nowoczesnego na zasadach techniki opartego państwa. W tendencjach swych, tworzenia mowy i poezji pozorowumowej nie był Chlebnikow oryginalny (w Polsce naśladował go Tuwim). Realizował on wskazania Mallarmé ojca symbolizmu francuskiego.

Co się tyczy nieporozumień z rewolucją podzielał je Chlebnikow z całym szeregiem poetów chłopów rosyjskich, którym rewolucja utorowała drogę do rozgłosu i sławy. W poezjach tych kojarzyły się elementy pугawczyzny, mistycyzmu Błoka z odradzającym się sekciarstwem religijnym. Ruch ten chłopski w poezji przybrał charakter rewolucyjno-religijny, w którym ówczesną Ruś Czerwoną kojarzono z tradycjami świętej Rusi Kijowskiej, z republiką nowogrodzką, lub z ustrojem Kozaczyzny. Zarząd partii komunistycznej ruch ten posiadający wszelkie cechy sekty religijnej jako objaw typowego kulactwa

unicestwił. Niemniej z tego ruchu wyszedł najwybitniejszy talent poetycki rewolucyjnych czasów Sergiusz Jesienin. Z czasem oderwał się on od środowiska chłopskiego, rzucił się w wir życia literackiego, odegrał wielką rolę w ruchu tzw. imażynistów, zawarł małżeństwo z Isadorą Duncan, po zerwaniu z którą powrócił do Rosji, kontaktu ze współczesnością już jednak nie znalazł i skończył jak Majakowski samobójczą śmiercią.

Czysto formalistyczne podejście do tematu, próby stworzenia pozorowumowego języka wywołały wielkie zainteresowania w świecie uczonych filologów. Pojawił się cały szereg wybitnych uczonych, którzy za cel sobie wzięli analizę formy dzieła, przystąpili do dzieła od strony techniki i języka. Wpływy szkoły tej odczuwa się i u nas, w duchu tym poczęły już przed wojną, jak obecnie działa cały szereg historyków literatury. Prąd ten oficjalnie przez reżim panujący w Rosji został potępiony na równi z całym chłopskim sekciarskim mistycznym nastawieniem w poezji. Paralelę tego typu twórczości z całym bagażem alogiczności, sławonofilizmu, słowiańskiej ad hoc stworzonej mitologii pogańskiej jest u nas twórczość Leśmiana, który zresztą debutował początkowo jako poeta rosyjski.

Tak pojęty futurizm poza Majakowskim był w gruncie rzeczy przedłużeniem snobistycznego, dekadentckiego mistycyzmu symbolistycznego i jako taki pomimo swego radykalizmu typu anarchistycznego musiał z literatury szczeznąć. Literatura rosyjska w okresie przewrotu rewolucyjnego przeszła ciężkie chwile próby. Ciałem zastępował poetów i pisarzy groziła śmierć głodowa, od której wyratował ich Maksym Gorki, stwarzając dom uczonych i dostarczając twórczej inteligencji możliwości przeżycia najstraszniejszego okresu głodu i nędzy. Pewna część pisarzy rosyjskich nie znalazła sobie terenu pracy w Rosji i opuściła kraj. Jednostki jedynie z nich wróciły do ojczyzny, między innymi jeden z najgłośniejszych współczesnych pisarzy nie dawno zmarły Andrzej Tołstoj.

Okres analizy pod taką czy inną formą zbytecznego człowieka, psychopaty i neurastenika skończył się bezpowrotnie. Kultura rosyjska weszła w okres konstruktivismu kolektywnego. Panującym gatunkiem literackim w tym okresie stała się powieść, nowa literatura rosyjska w gruncie rzeczy stała się przedłużeniem realistycznego typu twórczości z tą różnicą, że zagadnienie człowieka zostało postawione w niej w nowy, oryginalny sposób. W miejsce dawnego człowieka słabego, historyka poczęto idealizować człowieka silnego, społecznika, działacza, konstruktora, rozumującego kategoriami społecznymi. Ideałem powieści rosyjskiej stał się aktywista i to nie inteligent, student, ale proletariusz, chłop, eksplorator, człowiek maksymalnej produkcji, nie ten, kto najwięcej z życia innych potrafił wydrzeć, lecz ten, który życiu temu daje najwięcej nowych potrzebnych zbiorowości wytworów swej pracy.

Naczelnym problemem stało się zagadnienie pracy i woli, walka z przyrodą lub wrogiem wewnętrznym lub zewnętrznym rewolucji. Przed bohaterem piętrzy się ogrom trudności, on się przed nim nie ugnie, nie podda się rezygnacji i fatalizmowi, wytrwa i osiągnie zwycięstwo. Najczęściej bohaterem nie jest pojedyncza jednostka ale gromada. Sowiecka rosyjska literatura nacechowana jest swiego typu heroizmem o olbrzymiej nieraz skali napięcia. Powstaje cały szereg eposów heroicznych, do których należy „Cichy Don” Szolchowa, „Odbudowa” Leonowa, „Cement” Glatkowa i inne. Niemniej literatura ta nie ma charakteru jednostronności, odważnie dotyka ona ropiejących ran społecznych, demaskuje rzeczywistość niejednokrotnie niezmierzenie ponurą i straszną. Porusza drażliwe problemy, jak problem zbrodni, upadek moralności, problem „ci”, rodziny, Zagadnienia te ulegają uproszczeniu, podchodzi się do nich od strony społecznej, z punktu widzenia kolektywnego, unika się zbitecznego psychologizowania, nadmiernej intro-

spekcji psychicznej. Zagadnienia pięci dominujące w przedwojennej literaturze zatraciły na swej ostrości, patologii, zagraża społeczeństwu druga krańcowość strywalizowanie, nadmierne uproszczenie problematyki dotyczącej powyższych zagadnień.

Powieść rosyjska z całą świadomością jest tendencyjna. Tendencyjność tę posunęto tak daleko, że w pewnych radykalnych odłamach Lef i Nowyj Lef wysunięto idee literatury faktu. Domagano się wyrugowania anegdoty całkowicie z dzieła, na miejsce symboliki chcieli postawić prawdę żywego człowieka. A tę ostatnią starano się osiągnąć drogą reportażu, gazet, fraktomontaży, biografii, dzienników, sprawozdań sądowych historycznych docieków, protokołów z posiedzeń etc. W ujęciu niektórych doktrynerów literatura zejsz miała do charakteru gazety ściennej. Ruch ten, któremu patronował sam Majakowski załamał się na pierwszym zjeździe związków pisarzy sowieckich. Na zjeździe tym wystąpił Maksym Gorki z postulatami podniesienia poziomu technicznego i ideowego literatury sowieckiej, nawiązania do tradycji i oparcia się na klasycznej literaturze 19 wieku.

Skrajny prąd autentyzmu dał jednak wybitne dzieła tego typu co „Poemat Pedagogiczny” Makarenki i „Jak się hartuje stal” Ostrowskiego. W związku z zbliżającą się wojną można było obserwować w literaturze rosyjskiej zwrot do przeszłości, typowe zejście w korzenie bytu narodowego. Zjawisko to znalazło wyraz w dziełach Tołstoja (Piotr Wielki, Iwan Groźny), Nowikowa Pryboja (Czuszma) i w szeregu utworów różnorodnych autorów osnutych na tle życia Dimitra Dońskiego, Suworowa, Kutuzowa i innych. Powojenną literaturę rosyjską cechuje skrajny patriotyzm i nienawiść do faszyzmu. Na razie obserwujemy to raczej w teatrze niż w powieści.

Dr CZESŁAW LATAWIEC

CZŁOWIEK W STEPIE

Od Czapaiewska do naszego sowchozu wiodła droga najszersza jaką chodziła kiedykolwiek w życiu. Po prostu wielki trakt wyjeżdżony dziesiątkami, jakby jadących obok siebie wozów, z oddiskami żelaznych gąsienic po ciągłach, zarosniętych między jako tako przelatywały koleinami twardą, żółtawą trawą, nieznanymi u nas nad Wisłą białymi, wypalonymi przez słońce. Wracaliśmy kiedyś pod wieczór do naszego sowchozu, 19 kilometrów tym szerokim, zupełnie bezludnym traktem. Na krańcach miasteczka — zbrojowni wstawiały dziwaczne opary z mgły, jadłowie jakieś, nasiąkłe chybą kwasem solnym. Czerwona kula słoneczna z trudem przebiegała się przez ten żółtawy opar, chyląc się ku zachodowi za szpalier kominów fabrycznych.

Na stepie, za ostatnim mostkiem, przetrucyliśmy nad rowem o żółtej wodzie, przywitał mnie chór koników polnych.

Step pachniał już dziko, upajająco, choć nie naszą dziewanną ani maciejką, lecz roślinami niespotykanymi w polskich zielnikach, o sztywnych łodyżkach i baldaszkowatych kremowych kwiatkach. Na szarawym jakby zamglonym niebie wznosił się właśnie wielki, pomarańczowy księżyc. Przerzuciłam przez ramie ostatnie, warszawskie jeszcze trepki, w których przed dwoma miesiącami wyszłam z pałacego się domu w Mińsku, (w czasie nalotu ludzie ubierają się najoszczędniej), właśnie w najgorsze, mówiąc dzisiejszym językiem „ciuchy”, przez ową idiotyczną, najnieprzeznaczoną do spacerowania, najnieprzeznaczoną do spacerowania, ziemniaki była nagrzana, sypana w koleinach ze sproszkowanej glinki. Swierszczyki grały na przestrzeni niezmiernych kilometrów, wokół nie było żywego ducha, nie skrzyptał żaden wóz.

— Ano, cóż, dojdzie się jakoś, 19 kilometrów to znów nie kraj świata — powiedziała sobie samej z otuchą, przetrucyła przez drugie ramie pozyczoną od sąsiadki poszewkę ze skarbmabytymi w miście. Skarby to były dosyć cenne na owe surowe, wojenne czasy. Całe trzy szklanki machory, parę bielutkich bułek dla dziecka, zmieściły trzy ruble w papierku, plik gazet stołecznych.

Parę razy w tym bezludziu siadałam na trawie, skrajając w gazecie z zakupionej na bazarze machorki grubego papieros w skrawku udartej gazety. Wsłuchiwałam się w rozrywany step, potroszę już znużona tym bezludziem, własnymi myślami, monotonnym marzeniem. Na dziesiątym chyba kilometrze usłyszałam nareszcie jakieś pogwizdywanie. Miękką ziemią głużyła kroki nadchodzącego człowieka. Wyłonił się nagle z niebieskawej mgły samotny jak i ja w tym pachnącym ziemią bezmiarze. Jakis olbrzym, pochylony pod ciężarem worka, wypchanym czymś kanciastym.

— Woł, nakaniec człowieku! Użę skuczno było! — powiedział mi wesoło, życzliwie nieznanemu olbrzym. Zajrzelismy sobie w twarz w blasku księżyca uśmie, radośnie, jak przystało na rozbiteków na jakieś bezludnej wyspie.

Nigdy już bodaj potem nie czułam takiego bezpieczeństwa ze spotkania z człowiekiem, którego proste, jak ciosane w drzewie rysy oświetlały tylko ten nisko nad stepem zawieszony księżyc.

Szliśmy teraz obok siebie, szczerze zmartwieni, że rozstaniemy się na piętno kilometrów, bowiem jego dom, położony w kołchozie sąsiednim leży bardziej na wschód za mostkiem nad parowem.

— Cóż ty dźwigasz w tym worku? — spytałam go zaintrygowana kanciastością łurunku.

— E, ty się pewnie na tym nie znasz!

Tys cudzoziemka, z wielkiego miasta. To części do naszego traktora. Dali mi w stacji traktorowej — pokazał gdzieś za siebie w mglisty step, wymieniając fachową nazwę istotnie „jakiegoś „wichajsters” ze skrzynki biegów. Nic a nic się na mechanice nie znałam, więc pośpiesznie nie chcąc się skompromitować zmieniłam temat.

— Byłeś w miście? Masz może gazetę? Co tam słychać na froncie?

— Niech to diabli wezmą! Trzy razy już chodziłem do kierownika naszego kołchozu, żeby mnie nareszcie z tego traktora puścił. Jestem ostatnim z naszej wsi chłopem do rzeczy. Przed babami ślepiami wstyd świecić, że jeszcze nie na froncie. Ale! Nie puszczam mnie staruch! „Specjaliści nie ma — powiada — plan chcesz zarwać. A dla kogo ziemie orzesz, nie dla frontu?” Ale ja mu kawał zrobiłem!

— No? Jakich to kawał? — spytałam nieco rozbawiona tymi wynurzeniami, jakby spreparowanymi dla agitacyjnej historyjki.

— A swoją dziewczynę wyuczyłem. Tylko te części wmontuję, co je w woru taszcze. Niech zapycha na traktorze za mnie, bo to sztuka traktor wyprowadzić na step? Nie będzie się Marusi beze mnie cniło, niech robi za chłopca, kiedy chłop wojuje, o! co! Bo widzisz, każda maszyna swoje grymasy ma...

Rozmowa znów się stała dla mnie niebezpieczna. Jak nie mogłam się okazać głupsza w dziedzinie niepojętej dla mnie budowy traktora od tej jego Marusi. Przerwałam mu więc:

— Więc co na froncie? Komunikat znów niedobry...

— Idą, jakby na Moskwę — zafrasował się — toteż to! Jakże zdrowemu

chłopu w tym Łabińcu siedzieć? Ale nie. Nasz kraj szeroki — powiedział jakoś przeciągle, śpiwnie, zataczając ręką łuk nad tym niebieskawym stepem. — Napoleon szedł i co, żeby zjadł! Ten nie zgryzie nas, zadiawi się.

Spojżdałam z ukosa na tę twarz jak z drzewa rzeźbioną w mdłej, księżycowej poświacie. Słowo „Napoleon” padło całkiem nieoczekiwanie z ust tego olbrzyma, dźwigającego kanciasty worek, w którym chrobało żelastwo.

Przed nami zarysował się już parów i mostek, od którego rozbiegali się nasze drogi. Jego za tym mostem, moja jeszcze przed siebie, ze trzy kilometry. Poczułam się znów samotnie w tym niezmiernym stepie. Jakby to wyczuł.

— Nie pobiłdzisz? Tyś przecież naszych stron niewyznaczajna? — spytał mnie troskliwie. Nie bój się, pobijemy gada! I ty wrócisz do siebie, do Polski. Ja wiem, że wam ciężko tu w tym stepie. Z dala od swoich...

— Bądź zdrow! Czekaj, jak cię zwać? — Misza! Michnił Pietrowicz jak wołsz... No, to bywał! — kiwnął mi przyjaźnie ręką już z mostu. — O, patrz, kto ci to wybiegł naprzeciw. No, teraz już będę spokojny, że nie zbłądzisz...

Z mgły wyłonił się nagle pies. Nasz rudiellec dziadka Anisina. Wracal z zadartym buńczucznie ogonem, widać że wsi za mostkiem, z jakichś pewnie konkurencyj. Zobaczywszy mnie, skoczył mi łapami na ramiona, mokrym ozorem przejechał mi po twarzy.

Step skurczył się nagle. Stał się przytulny jak własne podwórko. Z dala było jeszcze słychać poświstywanie Miszy. Pies ujadł radośnie, zataczając przede mną kregi.

Janina Broniewska

Młodzież dwóch światów

„Młody człowiek, lat 20, zdrowy i silny szuka jakiegokolwiek zajęcia. Przyjmie każdą pracę.”

„Były żołnierz, lat 23, z ukończonym wyższym wykształceniem szuka pracy.”

„Panna, lat 21 przyjmie każdą pracę.”

Podobne ogłoszenia znajdujemy w prasie amerykańskiej. Małymi, niepozornymi kartkami są pokryte płoty, mury, jakaś nieznaną ręką przypina je na drzwiach autobusu, tramwaju... Treść ich jest wszędzie ta sama. Młodzi bezrobotni, z małymi tabliczkami w ręku, włoża się przysięgą na ulicach Nowego Jorku, czy też Waszyngtonu. Codziennie przebiegają długą drogę od jednego przedsiębiorstwa do drugiego. Ale duże tablice, które widnieją na drzwiach wejściowych odbierają na nowo ostatni promyk nadziei. „Wolnych posad nie ma” — oto słowa, które oznaczają głód i nędzę, biedę i niedostatek.

Jak ułożyć sobie życie, jak pokierować swoim dalszym losem — tymi pytaniami zajmują się tysiączne rzesze młodych bezrobotnych Stanów Zjednoczonych.

Ale nawet młodzież pracująca nie ma przed sobą żadnych perspektyw. Od pierwszego dnia pracy żyje w obawie przed utratą jej. Wciążnie boi się wypowiedzenia, które w konsekwencji znowu oznacza głód i nędzę.

W Anglii z końcem 1945 roku ukazała się książka Maxa Cogana pt. „Byłem bezrobotny”. Młody Anglik doświadcza na własnej skórze tragedii bezrobocia. Przez całe swoje głodne i chłodne życie szuka bezowocnie pracy. Pisz on: „szuka się tu, szuka się tam, bezskutecznie czyta się „dział wolnych posad” w prasie. goni się po mieście od rana do późnego wieczora, jedynie po to, aby się przekonać, że wolnych posad nie ma”.

„Huta „Kalibr” przyjmie natychmiast inżynierów, ślusarzy, kowali, robotników i uczniów.”

„Przedsiębiorstwo budowlane poszukuje stolarzy, murarzy, elektromonterów, robotników budowlanych. Poza miejscami otrzymają mieszkanie.”

„Instytut inżynierów kolejowych podaje do wiadomości że przyjmuje się studentów na 1-szy rok studiów. Studenci otrzymają stypendium, ubranie i całonocne utrzymanie. Instytut posiada własną bursę.”

Takie ogłoszenia czytamy w prasie radzieckiej. Podobnymi ogłoszeniami wypełnione są wystawy sklepowe, tramwaje, metro, poczekalnie kolejowe wszystkich miast Związku Radzieckiego.

Brak rak do pracy był przyczyną rozbudowania szkolnictwa zawodowego, które kształci fachowców oraz specjalistów we wszystkich zawodach. Rewolucja 1917 roku stworzyła pierwszorzędne warunki życiowe młodzieży radzieckiej. Młody człowiek, który ukończył szkołę patrzy spokojnie w przyszłość. Albo zaczyna pracować, albo też kształci się dalej, pogłębiając swoją wiedzę w instytutach, czy też w technikum.

Rząd radziecki otacza swą młodzież specjalną troską. Młodzież w ZSRR posiada około 800 szkół wyższych. W jednym roku uczeszcza na te uczelnie 180.000 studentów. Przeszło milion osób rozpoczęło w październiku naukę w szkołach zawodowych.

Znany, angielski pisarz John Priestley tak pisze o młodzieży Związku Radzieckiego: „Jestem zachwycony młodzieżą ZSRR. Jednym z największych osiągnięć Związku Radzieckiego na niwie kulturalnej jest odpowiednio wykształcenie i wychowanie młodzieży. Młodzież wie tutaj, że jeżeli się zechce uczyć, też się uczyć będzie. Młodzież radziecka wie, że będzie miała rozwijać swą inteligencję, swoje talenty, że będzie pracować dla dobra całego narodu. Dlatego może spokojnie patrzeć w przyszłość. Oświadczać zupełnie otwarcie, że ZSRR, jest najszcześliwszym krajem na świecie, a specjalnie szczęśliwa jest młodzież”.

Młodzież sowiecka jest pełnonprawym obywatelem swego kraju. W przeciwieństwie do państw kapitalistycznych, młodzież bez względu na stan majątkowy i wiek bierze czynny udział w życiu politycznym. Po ukończeniu 18 roku życia ma prawo wyborcze, a po ukończeniu 23 roku życia może kandydować na posła.

Młodzież radziecka patrzy spokojnie w przyszłość. Nie gniebi jej strach przed bezrobociem i przed nędzą. Władza radziecka zapewniła jej twórczą i spokojną przyszłość.

Bielska

4 miliony chłorów otrzymało nowe domy

Niemcy zniszczyli w czasie okupacji w Rosji 1017 tys. domów chłopskich, nie licząc zabudowań gospodarczych, szkół, szpitali itd. Zaraz po odparciu Niemców rozpoczęto w oswobodzonych wsiach i miastach odbudowę, w którą rząd Rosyjskiej Republiki Radzieckiej inwestował bardzo duże sumy. W rezultacie, w ciągu ostatnich lat wybudowano w Rosji 861 187 domów. Przesiedlono do nich z ziemianek i innych tymczasowych mieszkań ponad 4 miliony chłopów.

Państwo dawało na odbudowę budulec sierotom, inwalidom i najbardziej ubogim. W latach 1946—47 chłopcy otrzymali 10 milionów metrów sześciennych drzewa. Bank rolniczy dawał na odbudowę długoterminowe pożyczki. W dużych centralnych obwodach nie ma już chłopów, którzy by nie otrzymali nowych mieszkań. W najbliższym czasie będą też odbudowane ostatnie zniszczone przez Niemców chaty w bardziej oddalonych miejscowościach.

Kronika Oświatowa Związku Radzieckiego

Na jednej z ostatnich sesji Akademii Umiejętności Związku Radzieckiego zamianowano kilku obywateli członkami korespondencyjnymi Akademii. Pomiedzy nimi znajdują się: fizyk indyjski Chandrasekar Rahman, fizyk Frederic Joliot, archeolog radziecki historyk Zdenek Nejedly oraz bułgarski historyk literatury Todor Pawlow. Polskę reprezentuje Kazimierz Nitsch.

W roku bieżącym ma powstać w Republice Ukrainie około 400 nowych szkół, w których 100.000 dzieciom dany będzie możliwość uczenia się.

W Moskwie istnieje 77 uczelni wyższych, na których wykłada kilka tysięcy uczonych będących zarazem członkami Akademii Umiejętności Związku Radzieckiego. Moskiewskie szkoły wyższe posiadają ponad 100 tysięcy słuchaczy. Jest to szósta część ogólnej liczby studentów w Związku Radzieckim.

Skok ze stratosfery

13,4 kilometrów na spadochronie

Niedawno prasa doniosła o niezwykłym rekordzie, ustanowionym przez radzieckiego skoczka spadochronowego, starszego lejtanta Romaniuka. Skoczył on na spadochronie z wysokości 13,400 m. Niektórzy są skłonni wyczyn ten traktować jako — niecodzienną wprawdzie — sensację sportową. O tym jednak, jakie on posiada znaczenie dla uczonych, świadczy fakt, że większość spadochroniarzy, którzy dotychczas podejmowali próby skoku ze stratosfery, przytłaczili to życiem.

Za mało tlenu

Na wysokości do 4000 m. organizm ludzki zadawała się jeszcze ilością tlenu, zawartego w powietrzu. Ale już na tym poziomie daje się we znaki rozrzedzone powietrze. Po dłuższym jednak treningu człowiek przyzwyczaja się nawet do przebywania na wysokości 6 do 7 tysięcy m bez korzystania z aparatów tlenowych. Może nawet wykonywać niektóre lekkie czynności. Stanowi to już jednak ogromny wysiłek dla organizmu.

Na tej wysokości bowiem każdy krok wymaga czter- lub pięciokrotnie wzmoczonej pracy płuc. Tego rodzaju trening konieczny potrzebny jest alpinistom, wspinającym się na szczyty Himalajów, okazał się jednak niemożliwy do przeprowadzenia dla lotników. Wchodzi tu w grę fakt, że lotnik ma do czynienia z różnicą wysokości wynoszącą około 3 do 4 tysięcy metrów w ciągu kilku minut. Utrata przytomności pod wpływem gwałtownych zmian

nawet na przeciąg kilku sekund grozi mu śmiercią.

Tysiące metrów bez spadochronu

Jak zachowuje się organizm pilota, który zmuszony jest na dużej wysokości opuścić samolot i zeskoczyć ze spadochronem?

Zagadnieniem tym zajmowali się uczeni od dawna. Próby skoku ze stratosfery pozwoliły im rozwiązać ten problem. Pilot, który — na przykład — wyskakuje z samolotu na wysokości 8 tysięcy metrów — i nie zdając sobie sprawy z niebezpieczeństwa — w tej samej chwili otwiera spadochron, naraża się, jeśli nie na śmierć, to na ciężkie kalectwo. Musi on przeżyć 4 km (od 8 tysięcy m do 4 tysięcy m) przebyć bez spadochronu. Trwa to 18 do 20 sekund. Tak krótki pobyt w strefie o mniejszej zawartości tlenu nie zaskodzi mu. Dopiero na wysokości 4 tysięcy m może on oddychać normalnie.

Założmy jednak, że otworzył spadochron na wysokości 8 tysięcy m. Przy szybkości opuszczania się spadochronu równej 6 m/sek. pilot będzie się znajdował w strefie uboższej w tlen w ciągu 11 minut. Skazany on jest wtedy na śmierć z uduszenia.

Gorsze jeszcze niebezpieczeństwo przedstawia skok w strefie silnych wiatrów. Szybkość prądów powietrza w okresie burzy na tych wysokościach, wynosząca 30 m/sek. nie jest rzadkością. Znałe są wypadki, kiedy pilot zmuszony ratować się z uszkodzonego przez burzę samolotu na spadochronie, zostaje porwany wiatru wyrzucony ku górze, gdzie czyha nań śmierć.

Samolot stratosferyczny — samolot przyszłości

Zmiany, zachodzące w powietrzu, otaczającym naszą planetę, sięgają do wysokości 12 tysięcy metrów. W oparciu o wciąż wzrastającą szybkość samolotów najnowszych typów, współczesne lotnictwo dąży do zdobycia tych wysokości, na których wszelkie zmiany pogody przestają być groźne.

Na tych wysokościach nie wystarczają już jednak aparaty tlenowe, stosowane do sztucznego oddychania. Dają się tu zauważyć zmiany w obiegu krwi, których nie można usunąć jedynie przy pomocy sztucznego dopływu tlenu.

Wymaga to stosowania specjalnych ubrań ochronnych, odpornych na zmiany ciśnienia, albo takiej konstrukcji kabin, w których ciśnienie poostawiałoby stale bez zmian.

Nie udało się jeszcze skonstruować takich samolotów stratosferycznych, które by zapewniały lotnikom absolutne bezpieczeństwo. Nad tym zagadnieniem uczeni jednak pracują.

Radzieccy lotnicy i uczeni od dawna krocą w pierwszych szeregach zdobywców przestrzeni. Pionierzy lotnictwa radzieckiego niejednokrotnie już odkryli się nieśmiertelną sławą. Wystarczy wspomnieć chociażby o zbadaniu szlaków powietrznych w strefie arktycznej i ekspedycjach polarnych. Ostatni zaś rekord Romaniuka wywołał zrozumiałe poruszenie na szerokim świecie.

(rok)

Z frontu odbudowy przemysłu radzieckiego

Odrodzenie giganta

Gazety radzieckie przynoszą wiadomość o wielkim zwycięstwie jakie odniosła odbudowa zniszczonego przemysłu radzieckiego. Urukowano pierwszą halę wielkiej fabryki metalurgicznej na Ukrainie, halę produkcji cienkiej walcówki olbrzymiego metalurgicznego kombinatu „Zaporożstal”. Aby zrozu-

mieć, co oznacza ta wiadomość, trzeba przypomnieć sobie czym był kombinat „Zaporożstal” przed wojną i co Niemcy z nim zrobili.

Fabrykę „Zaporożstal” nazywano przed wojną „perłą metalurgii południa” Związku Radzieckiego. Wyposażona w maszyny najnowszej techniki była największą tego rodzaju fabryką w Europie. Po rozpoczęciu wojny, kiedy Niemcy podeszli do Zaporoża, robotnicy fabryki pod ostrzałem nieprzyjacielskich rąk i wywozili co można było. Ale nie można było wziąć ze sobą i wywieźć pieców martenowskich i olbrzymich ciągnących się na kilometr budynków fabrycznych!

Późną jesienią 1943 roku wygnano Niemców. Armia radziecka wróciła nad Dniepr ale Niemcy zdążyli wysadzić w powietrze całą fabrykę. Ludzie chodzili po terenie „Zaporożstali” jak po lesie, po którym przeszedł huragan. Zdawało się, że fabryka jest stracona na zawsze i że nie ma żadnej możliwości jej odbudowy.

Jeszcze trwała wojna a już w potoku płynących na front ze wszystkich stron kraju czołgów, samochodów z amunicją i aprowiązacją dla armii — do Zaporoża szły pierwsze pociągi z fabrycznym sprzętem. Pierwsi budownicy mieszkali w ziemiankach, w piwnicach ocaltych domów. Nie było światła, nie było wody, ale ze wszystkich krańców Związku Radzieckiego przyjeżdżali inżynierowie i murarze.

W 1947 roku walka o odbudowę „Zaporożstali” osiągnęła szczyt. Bitwa została wygrana. Kiedy w Zaporożu puszczono pierwszą halę — halę cienkiej walcówki — ludzie rzucali się sobie na szyję. Odbudowę świętowali nie tylko nad Dnieprem ale w całym Związku jako wielkie, zwycięstwo na froncie gospodarczym.

wyjawczy tylko ściśle pograniczne, które by mogły doznać poparcia ze strony zewnętrznej, a zatem wrogię Związku Radzieckiemu. Polityka zresztą językowa Związku jest bardzo względna dla tych wszystkich języków i narzeczy. Według danych, co prawda ustnych, drukuje się w Związku Radzieckim pisma w 53 językach i dialektach. Stanowisko oficjalne rządu zostało ujęte przez J. Stalina w Broszurze, wydanej powtórnie w r. 1945, w której czytamy następujące zasady:

1. obywatelska równość dla wszystkich narodów wobec prawa;
2. swoboda językowa dla wszystkich narodów i języków;
3. samorząd narodowy, polegający na przystosowaniu ogólnopolskiej konstytucji do warunków miejscowych. Ochrona własnej narodowej kultury.

Dla całości Związku zastrzeżono tylko polityczny centralizm. — Por. J. Stalina, „Kak ponimajiet socialdemokratija nacjonalnyj wopros” 1945. — Nadmienić w końcu należy, że druk tych różnorodnych języków odbywa się głównie alfabetem rosyjskim, zreformowanym przez rząd rewolucyjny, ale niezwykle umiarkowanie i rozumnie, bo cała reforma objęła właściwie tylko dwa punkty: usunięcie znaku jat i tzw. wardego znaku.

Wszystkie jednak wyżej wymienione języki i republiki są jakby opływające falą słowiańską w postaci wielokorskiej. Ten szereg jednocy wszystkich terytoriów, okręgów samorządowych i republiki. Toteż odpadnięcie jakiegolwiek republiki nie da się właściwie pomyśleć.

Prof. dr Mikołaj Rudnicki

Związek Radziecki i jego ludy

(Dokończenie ze strony 5-tej)

f) Turcy Turkestanu wschodniego (rosyjskiego), plemiona: Kuldyz, częściowo tylko w Związku Radzieckim; Tarancze i Kaszgarzy, około 200.000.

g) Turcy-Osmanliści w Zakaukazi i Azerbejdżanie około 1.500.000.

h) Turcy uralscy, głównie Baszkirzy, których można liczyć na 1.500.000.

i) Tatarzy europejscy nad Wołgą i Kama, na Krymie, nad Donem. Czuwarsze i inne pomniejsze grupy, żyjące w rozproszeniu około 2.000.000.

4. języki mongolskie: przede wszystkim w tzw. Mongolii Zewnętrznej, cyfra ludności może sięgać 3—4 milionów; Grupa butiacka nadbajkalska 300—400 tysięcy; Dialektu kałmuckie, których liczba sięga 200.000; Tunguskie: nad Amurem, na Sachalinie, Jakagirzy i Tunguzi jenijskiej. Tunguzi szybko zanikają, można ich liczyć na około 100.000 maksymalnie.

Szczególną grupę stanowią języki kaukaskie, z których najważniejszym jest gruziński, ok. 1.500.000, ze starą literaturą od X wieku.

Wszystkie jednak wyżej wymienione języki i republiki są jakby opływające falą słowiańską w postaci wielokorskiej. Ten szereg jednocy wszystkich terytoriów, okręgów samorządowych i republiki. Toteż odpadnięcie jakiegolwiek republiki nie da się właściwie pomyśleć.

Zimne światło

Lampa, która wytwarza białe światło dzienne

Znajdujemy się w jednej z wielkich sal Instytutu Fizycznego przy Akademii Nauk ZSRR. Jest już późna noc, w sali jednak jest widno jak w dzień. Światło zalewające salę ma tę samą barwę, co światło słoneczne. Jest ona bowiem oświetlona lampami nowego typu, tzw. luminiscencyjnymi. Jest to wynalazek uczonych i techników radzieckich.

Pojęcie sztucznego światła jest ściśle związane z powstawaniem ciepła. Żarzący się w lampie drucik, poza tym, że wysyła promienie świetlne, wywołuje także wahaniami elektromagnetycznymi o większej liczbie fal, które odczuwamy jako promieniowanie ciepła.

Wiadomo, że tylko 7 do 8% energii wysyłanej przez żarówkę przetwarzają się w energię świetlną. Pozostała energia nie zostaje zużyta. Wysiłki uczonych radzieckich zmierzają właśnie w kierunku jak największego jej wykorzystania. Badaniom poddano, między innymi, przyczyny luminiscencji przy niektórych procesach w świecie roślinnym i zwierzęcym, a więc tajemnicę robaczek świecących, zjawiska świetlne, powstające podczas gnicia (martwe ryby, stare pnie drzewne itd.). Wszystkie te zjawiska zostały objęte jedną nazwą — luminiscencja. Szereg ciał organicznych i nieorganicznych świeci także pod wpływem działania promieni ultrafioletowych. Niewidoczne promienie przetwarzają się tu w promieniowanie świetlne. Dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie luminiscencji posłużyły za podstawę do rozwoju nowego typu źródeł świetlnych, źródeł „zimnego światła”.

Niewidoczne ultrafioletowe światło otrzymano przy pomocy lamp rtęciowych. Ciała „luminiscencyjne” pod wpływem promieni ultrafioletowych świecą różnobarwnie, zależnie od ich składu i własności. Po niezliczonych próbach udało się technikom radzieckim stworzyć taką kombinację tych ciał, która w rezultacie dawała światło najbardziej zbliżone do dziennego.

Nowe źródło światła składa się z długiej rurki szklanej, pozbawionej zupełnie powietrza. Wypełniona jest natomiast mieszaniną gazów i niewielką ilością rtęci. Zawiera ponadto spiralkę wolframową. Wewnętrzna powierzchnia rurki pokryta jest odpowiednią mieszaniną ciał „luminiscencyjnych”. Warstwa ta pod wpływem promieni ultrafioletowych, powstających w lampie wytwarzającej białe światło dzienne. Wykorzystanie energii świetlnej w tych lampach jest dwu — a nawet trzykrotnie większe, niż w żarówkach elektrycznych,

wynosi bowiem od 12 do 20% w stosunku do 7—8% w tych ostatnich. Wykorzystanie więc jednej trzeciej lub połowy energii elektrycznej, zużywanej przez żarówkę dla wytworzenia światła o tej samej sile.

Znaczenie tego wynalazku zilustruje nam następujące porównanie: Jeśli by wymienić tylko połowę znajdujących się w użyciu żarówek w Związku Radzieckim na lampy nowego typu, to zaoszczędzona w ten sposób energia

elektryczna równałaby się energii, produkowanej przez zakłady Dnieprogressu, tj. 600.000 Kw. Olbrzymie poza tym znaczenie posiada fakt, że jest to światło o tej samej barwie co dzienne, a więc najlepsze dla oka. Szczególnie ważne jest to dla malarzy, umożliwia im bowiem pracę w nocy, co dotychczas przy świetle elektrycznym nie było możliwe. Wiadomo bowiem, że inna barwa światła wywołuje zmiany w natężeniu i tonach barw, użytych przez malarza. Przeprowadza się w obecnej chwili prace nad zainstalowaniem lamp luminiscencyjnych w słynnej galerii obrazów „Ermitaż” w Leningradzie. Umożliwi to zwiedzanie galerii także wieczorem.

Lampy luminiscencyjne są niezwykle doniosłym odkryciem w dziedzinie fizyki.

Rok

Turbogeneratory

o sile 100000 kilowatów

Rozbudowa sowieckiego przemysłu energetycznego

Odbudowa i rozbudowa sowieckiego przemysłu energetycznego odbywa się na podstawach najnowszych zdobyczy nauki i techniki. W niektórych elektrowniach czynne są turbogeneratory o sile 100 tys. kilowatów, kotły parowe o ciśnieniu 100 atmosfer i temperaturze 500°. W Armenii i w okolicach Moskwy pracuje kilka automatyzowanych elektrowni. W halach nie ma tam ani jednego człowieka. Skomplikowane maszyny i aparaty wytwarzające i rozpraszające energię pracują bez obsługi. Automaty kontrolują i regulują pracę agregatów, a w razie uszkodzenia automatycznie włączają aparaty rezerwowe. Dawniej praca palacza w elektrowni była jedną z najcięższych, dziś palacz, siedząc w swoim pokoju kieruje jednocześnie pracą kilku kotłów. Jest to robotnik o wysokich kwalifikacjach fachowych obsługujący bardzo skomplikowane aparaty.

Budowane są przewody elektryczne o napięciu 220 tys. wolt. Uczeń radziecki opracowuje problem przesyłania prądu stałego wysokiego napięcia na wielkie odległości.

Elektrownie w Związku Radzieckim zasilane są w znacznym stopniu energią wodną, co daje ogromne oszczędności w paliwie. Około 1/4 elektroenergii dostarczają hydrostacje.

Rozwój energetyki stanowi podstawę szeregu ważnych gałęzi przemysłu radzieckiego, jak: elektrometalurgia, produkcja wysokowartościowej stali, miedzi, aluminium i innych metali kolorowych.

40 milionów rubli subwencji na badania naukowe

Ponad 40 milionów rubli subwencji państwowej otrzymał w roku bieżącym Uniwersytet w Moskwie. Uniwersytet ten wysłał w roku bieżącym kilka grup naukowców do różnych okęgów Związku Radzieckiego celem przeprowadzenia badań naukowych. Grupa biologów będzie badała okolicy rzeki Amur, geografowie wyprawiają się nad brzeg Morza Kaspijskiego, inna ekspedycja zbada świat roślinny Sachalinu, zachodniej Ukrainy i południowo-wschodniej Syberii. Wszystkie wydziały uniwersytetu publikują następnie wyniki swych badań. W roku ubiegłym wydano przeszło 8.000 stron podobnych publikacji.

Egzotyka architektury ZSRR



MECZET „TAZAPAR” W BAKU
stolicy radzieckiego Azerbejdżanu

Przed „Tygodniem Studenta”

Towarzystwo Przyjaciół Młodzi Szkół Wyższych, Oddział Wojewódzki Poznański — Sekretariat ul. dr. Zeylanda 4 m. 3 — podaje do wiadomości wszystkim sympatykom młodzieży akademickiej, że w czasie od dnia 16 do 22 listopada br. odbędzie się w całym kraju „Tydzień Studenta”. Zebrane w tym czasie fundusze w poszczególnych województwach przeznaczone będą na stypendia i zapomogi dla zdolnej, a niezamożnej młodzieży akademickiej na rok szkolny 1947/48.

W „Tygodniu Studenta” odbędą się zbiórki i różne imprezy, z których wszelki dochód przeznacza się dla młodzieży studiującej na wszystkich wyższych uczelniach w Poznaniu. Punktem kulminacyjnym „Tygodnia Studenta” będzie w sobotę, dnia 22 listopada br. Bal Towarzystwa w auli Uniwersytetu Poznańskiego, pod dostojnym protektorem ob. ot. Wojewody Poznańskiego, Prezesa Sądu Apelacyjnego, Rektorów wyższych uczelni i kupiectwa w Poznaniu.

Apelujemy zatem do Społeczeństwa Wielkopolskiego aby „Tydzień Studenta” został poparty przez wszystkie miarodajne czynniki a więc przez instytucje, partie polityczne, kupiectwo i rzemiosło. W każdym mieście powiatowym bez względu na to czy istnieje już Koło Lokalne T. P. M. S. W. należy urządzić zbiórki i imprezy dochodowe. Zebrane w ten sposób fundusze prosimy przekazać na konto Towarzystwa nr 571 Banku Gospodarstwa Społecznego, Oddział Wojewódzki w Poznaniu, Most Uniwersytecki — z zaznaczeniem na „Tydzień Studenta”. Sprawozdanie natomiast należy przelać pod adresem sekretariatu, ul. dr. Zeylanda 4 m. 3.

Dla zobrazowania dotychczasowej działalności Towarzystwa podajemy krótkie sprawozdanie. Towarzystwo jest stowarzyszeniem wyższej użyteczności publicznej. Oddział Wojewódzki Poznański istnieje od października ubiegłego roku. W czasie swej jednorocznej działalności powstało na terenie województwa poznańskiego 22 kół lokalnych. Członków liczy oddział wojewódzki około 2.000. W roku akademickim 1946/7 otrzymało 200 studentów i studentek stypendia na łączną kwotę 3.500.000 zł; doraźnej pomocy udzielono 490 studentom w sumie 1.250.000 zł. Na różne inne cele, jak odbudowę Nowego Domu Akademickiego, zakup sprzętu, łózek, akcje wczasów itp. wydano 1.870.000 zł.

Z powyższego wynika, że Towarzystwo rozwija się i pragnie rozszerzyć swoją działalność nad ogółem młodzieży akademickiej, która stale potrzebuje pomocy materialnej ze strony starszego społeczeństwa.

W tym celu Zarząd Oddziału Wojewódzkiego apeluje, aby w szeregu Towarzystwa wstępowali wszyscy sympatycy młodzieży akademickiej, w szczególności ci, którzy opuścili kiedyś mury uniwersyteckie i dzisiaj piastują stanowiska w hierarchii państwowej, względnie wykonują wolne zawody. Miesięczna składka członka wspierającego wynosi 100 zł i wpisowe 1.200 złotych; — z wyjątkiem minimum 20 złotych i wpisowe 40 zł. Obowiązkiem każdego sądownego, prokuratora, adwokata, aptekarza, lekarza, inżyniera, budowniczego, kierownika instytucji państwowej względnie samorządowej jest zapisać się na członka Towarzystwa. W tym celu prosimy zwrócić się po deklarację członkowską do ob. przewodniczącego Koła Lokalnego w danej miejscowości. Gdzie Koło dotychczas nie istnieje winni Obywatele zwołać zebranie organizacyjne, w miejscowym gimnazjum wybrać zarząd Koła Miejsowego i rozpocząć pracę dla młodzieży akademickiej, od której

gólności ci, którzy opuścili kiedyś mury uniwersyteckie i dzisiaj piastują stanowiska w hierarchii państwowej, względnie wykonują wolne zawody. Miesięczna składka członka wspierającego wynosi 100 zł i wpisowe 1.200 złotych; — z wyjątkiem minimum 20 złotych i wpisowe 40 zł. Obowiązkiem każdego sądownego, prokuratora, adwokata, aptekarza, lekarza, inżyniera, budowniczego, kierownika instytucji państwowej względnie samorządowej jest zapisać się na członka Towarzystwa. W tym celu prosimy zwrócić się po deklarację członkowską do ob. przewodniczącego Koła Lokalnego w danej miejscowości. Gdzie Koło dotychczas nie istnieje winni Obywatele zwołać zebranie organizacyjne, w miejscowym gimnazjum wybrać zarząd Koła Miejsowego i rozpocząć pracę dla młodzieży akademickiej, od której

to pracy nikt nie powinien uchylać się tym więcej, że problem młodzieży jest w dzisiejszych czasach bardzo ważny, a młodzież akademicka w szczególności zasługuje na poparcie, gdyż „młodzież akademicka to przyszłość Narodu”.

Prezydium Zarz. Oddz. Wojewódzkiego:
Przewodniczący: (—) Stefan Brzeziński wojewoda poznański
Zast. przewodn.: (—) mgr Józef Radzicki wicewojewoda poznański
Sekretarz: (—) Prof. dr Bol. Kuryłowicz delegat Ministra Oświaty
Skarbnik: (—) Dyr. Franc. Dederko dyrektor B-ku Gosp. Społdz.
Komisja rewizyjna:
(—) Dr Zakrzewski, dyr. Oddz. B-ku Narod.
(—) Cz. Leszczyński, prez. Sądu Apelac.
(—) Biedowicz, kurator okręgu szkolnego.
Kier. sekretariatu: (—) Roman Andrzejak inspektor Oddziału Wojew.

Nasza gospodarka

ZELAZNIACY CHCA SPRZEDAĆ WSZYSTKIE TOWARY

W ramach zebrania Woj. Zrzeszenia Kupców Branzy Żelaznej w Poznaniu, dyr. Grabowski złożył sprawozdanie z walnego zjazdu żelazniaków w Krakowie. Na ogół kupiectwo uzyskało szerszy dostęp do towarów i sieć hurtowa została nieco rozszerzona. Nie dopuszczono jeszcze kupców prywatnych do handlu wyrobami walcowanymi i hutniczymi. Dyrektor Pozn. Oddz. Centr. Handl. Przemysłu Metalowego omówił sprawę obniżki cen na wytwory produkcji państwowej.

150 MIL. ŻE NA BURSY RZEMIEŚNICZE
Kredyty inwestycyjne dla rzemiosła na rok 1948 wynoszą 150 mil. zł. Sumy te będą przeznaczone na rozbudowę zakładów, przeznaczonych na ulokowanie kształcących się uczniów rzemieślniczych.

4 MILIARDY ZA CUKIER I CUKIERKI
Z tytułu eksportu cukru i cukierków do Anglii, Szwecji i Rumunii otrzymaliśmy w ciągu 8 miesięcy dewizy wartości 4,25 miliardów złotych.

OLEJ Z ZAGRANICZNYCH SUROWCÓW
W Gdyni awizowano bliskie nadejście statku z 6 tys. ton kopry, zakupionymi przez Min. Przem. i Handlu. Kopra ta będzie przerobiona w gdynskiej olejarni „Union” na olej jadalny.

NOWE MASZyny DLA ROBÓT WODNOMELIORACYJNYCH

Z Stanów Zjednoczonych sprowadzono spychacze i ściągacze do robót wodnomelioracyjnych. Zastępują one taczki wagonetki i bagry stosowane dotychczas i umożliwiają osiągnięcia dużych oszczędności. Przy ich użyciu koszt robót zmniejsza się 3—4-krotnie.

ROZBUDOWA WYTWÓRNI OPTYCZNEJ

Jednym z najcenniejszych przedsiębiorstw przemysłowych Ziemi Zachodniej jest Państwowa Wytwórnia Optyczna w Jeleniej Górze. Miesięczna jej produkcja wynosi 12 ton szkła optycznego, techn-

cznego i laboratoryjnego. Wytwórnia wyprodukowała ostatnio filtry do promieni ultrafioletowych dla aparatów do wykrywania fałszerstw banknotów, środków żywności itp. Filtry takie produkowały dotychczas wyłącznie Stany Zjednoczone. W fabryce uruchomiono piątą wielką piec hutniczą.

PREMIĘ ZA PUNKTUALNOŚĆ I REGULARNOŚĆ W PRACY
W górnictwie wprowadzono premie żywnościowe dla tych pracowników, którzy w ciągu tygodnia przepracują efektywnie wszystkie dniówki.

ODKRYCIE ZŁOŻ WĘGLA BRUNATNEGO W WIELKOPOLSCIE

W okolicach Konina odkryto bogate pokłady węgla brunatnego. Opracowywany jest plan eksploatacji tych pokładów.

FLOTA HANDLOWA POWIEKSZYŁA SIĘ O DWA STATKI

Polska Flota Handlowa wzbogaciła się o 2 statki, a mianowicie turbinowiec „Kiliński”, nabyty w Ameryce i tankowiec „Karpacz”, przebudowany w Gdańsku.

W GŁOGOWIE URUCHOMIONO CUKROWNIĘ

Cukrownia w Głogowie (Dolny Śląsk), zniszczona w czasie działań wojennych, została uruchomiona i bierze już udział w obecnej kampanii. Zatrudnia ona 1350 robotników i przerabia dziennie 14 tys. q buraków

OBROTY POLSKI Z PAŃSTWAMI EUROPY WSCHODNIEJ

W ciągu trzech kwartałów br. obroty Polski ZSRR, Bułgarią, Czechosłowacją, Jugosławią, Węgrami i Rumunią stanowiły 35% wartości naszych obrotów zagranicznych. Wśród dostawców na czoło wysunęły się Związek Radziecki i Bułgaria, wśród odbiorców Związek Radziecki i Czechosłowacja.

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA

Przekłady z literatury rosyjskiej

Dwa wieki poezji rosyjskiej. Antologia. Ułożyli i opracowali Pollak S. i Jastrun M.	str. 496
Pawłow I. P., Sherrington Ch. S., Adrian E. D. — Mózg i jego mechanizm. Tłum. Konorski J., Miller S. (Biblioteka „Mathesis Polskiej”)	str. 173
Priszwlin M. — Korzeń życia. Tłum. Sławar A. Hertz P.	str. 268
Szołochow M. — Cichy Don. Tłum. Sławar A.	
	Rogowicz W.
	T. I cz. I.
	T. I cz. II.
	T. I cz. III.
	T. II cz. I.
	T. II cz. II.
Tolkaczew Z. — Majdanek. (Tekst graficzny)	str. 143
Tolstoj A. — Droga przez mękę. Trylogia. Tłum. Broniewski W.	str. 168
	Cz. I „Siostry”
	Cz. II „Rok osiemnasty”
	str. 226
	str. 225
	str. 254
Tuwin J. — Lutnia Puszkina. Antologia.	str. 375
Jakubowski W. — Słownik rosyjsko-polski i polsko-rosyjski. Cz. I	str. 430
	Cz. II
	str. 461

Książki dla młodzieży

Czukowski K. — Bajki. Tłum. Broniewski W.	
Gajdar A. — Timur i jego drużyna. Tłum. Jarmolińska H. (Biblioteczka Młodego Czytelnika)	str. 89
Gorkij M. — Dzieciństwo. Tłum. Biłska H.	str. 207
Iłjin M. — Jak samochód uczył się chodzić. Tłum. Gulbińska St. (Biblioteczka Naukowa Młodego Czytelnika)	str. 21
Tolstoj L. — Dzieciństwo. Tłum. Hertz P. (Biblioteczka Młodego Czytelnika)	str. 155

W najbliższym czasie ukażą się:

Iłjin M. — Sztuczne oko	
	— Czarne na białym
	— 100.000 Dłaczego?
	— Góry i ludzie
Szołochow M. — Cichy Don. Tom III, IV	
Tolstoj A. — Piotr I. Tom I.	

Gniezno uczciło pamięć poległych bohaterów

W ramach Święta Umarłych odbył się w Gnieźnie staraniem Komitetu specjalny obchód, poświęcony uczczeniu pamięci poległych i pomordowanych bohaterów. W obchodzie wzięli udział przedstawiciele władz z pp. prezydentem miasta W. Wydra-Nawrockim oraz szefem sztabu ppk. Piekła na czele, partji politycznych, oddziały wojska, organizacji wojskowo-wychowawczych, młodzieżowych, społecznych i zawodowych z sztandarami.

Po zbiórce na rynku wyruszyli z orkiestrą wojskową na czele do Parku Kościuski, gdzie przemówienia wygłosili przew. MRN Gniezna p. Grotowski oraz reprezentant wojska. Z kolei złożono wieńce na grobach pochowanych w tym miejscu poległych w walkach o wyzwolenie Gniezna żołnierzy radzieckich. Stamtąd udali się delegacje na cmentarz św. Piotra, św. Krzyża oraz do Parku Miejskiego, by udekorować wieńcami groby powstańców wielkopolskich i żołnierzy radzieckich.

Sam pochód skierował się natomiast

na cmentarz garnizonowy przy ul. Witkowskiej, gdzie po odegraniu marsza żałobnego przemówił prezydent miasta p. W. Wydra-Nawrocki oraz przedstawiciel wojska. Oddziały wojskowe sprezentowały broń. Wieńce złożono na grobach poległych żołnierzy polskich, radzieckich oraz ofiar siepaczy

hitlerowskich. Na grobach bohaterów zapłonęły znicze, przy czym straż pełniły warty honorowe na wszystkich cmentarzach.

W Dzień Zaduszny na wszystkie cmentarze popłynęły rzesze wiernych, uczestnicząc w uroczystych procesjach. Groby zapłonęły tysiącami świateł. (pr)

Wolsztyn w hołdzie poległym i pomordowanym

Społeczeństwo wolsztyńskie w dniu Wszystkich Świętych starannie przygotowało się aby uczcić pamięć poległych bohaterów. Przed południem na dziedzińcu Starostwa Powiatowego zebrały się delegacje z wieńcami, aby po pochodzie, który przeszedł przez miasto, złożyć na cmentarzach polskich i radzieckich bohaterów wieńce o barwach narodowych i Związku Radzieckiego. Na czele pochodu szły delegacje M. O. i U. B., które nie tylko złożyły wieńce swoim poległym w walce z bandytyzmem, ale również złożyły

wieńce na wspaniałym cmentarzu oficerów radzieckich, na którym przygotowano iluminację świetlną w godzinach wieczornych. Dalej kroczyły delegacje przedstawicieli partji politycznych, Tow. Przyjaciół Żołnierza, Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, następnie delegacje Czerwonego Krzyża, młodzież szkół powszechnych i gimnazjalna, związki zawodowe i inni. W skupieniu i w poważnym nastroju społeczeństwo wolsztyńskie dało dowód, że pamięta o swych bohaterach.

W dniu tym Czerwony Krzyż Oddział Wolsztyn przeprowadził zbiórke przeznaczoną na groby bojowników o Wolność. (tr)

KROBIA

Doskonale rozwija się na terenie miasteczka Tow. Śpiewu „Harmonia”, z prezesem Maciejem Urbanem i dyrygentem Aleks. Wlekińskim. „Harmonia” wyróżnia się spośród wszystkich okolicznych kół, zdobywa od całego szeregu już lat I miejsce na konkursach śpiewaczych; uświetnia występiami imprezy, akademie i nabożeństwa kościelne.

Na Zjeździe Okr. Pozn. Kół Śpiewaczych w Poznaniu, „Harmonia”, rywalizując z kilkudziesięciu kołami większych miast i miasteczek Wielkopolski zajęła w ogólnej klasyfikacji II miejsce. Sukces ten nie pozostał bez echa, bo Koło dostało zaproszenie do Polskiego Radia. A więc niezadługo już usłyszymy naszą „Harmonię” na falach eteru. (hs)

Na marginesie

Na jaki to cel?

Na terenie całego kraju ukazały się w gazetach ogłoszenia zapowiadające ogólnopolską loterię fantową na cele kulturalno-oświatowe Polskiego Związku Zachodniego. Cenie za i los wyznaczono na 100 zł jako główną wygraną wystawiono samochód osobowy w zupełnie nowym stanie a poza tym szereg cennych nagród w postaci mebli, aparatów radiowych i fotograficznych, rowerów, motocykli, bezpłatnych pobytów w uzdrowiskach, książek i wiele innych ogólnie wartości 3 miliony zł. Czysty zysk z tej loterii przeznaczony jest — jak już powiedziano — na cele kulturalno-oświatowe wielce w ciągu czterech lat zasłużonej organizacji społecznej — Polskiego Związku Zachodniego.

Zastanówmy się pokrótce jakież to cele, na które mamy grając na loterii składać pośrednio swój grosz czy swoje stużłotki? Jakież to cele do realizacji których mamy się przyczyniać łącząc przyjemne z pożytecznym? Bo przecież nikt nie zaprzeczy, że gra na loterii należy do rzeczy — jak już powiedziano — na cele kulturalno-oświatowe wielce w ciągu czterech lat zasłużonej organizacji społecznej — Polskiego Związku Zachodniego.

Oto cele kulturalno-oświatowe Polskiego Związku Zachodniego to ogólnie powiedziawszy: utrwalenie polskości na Ziemiach Odzyskanych! To zespolenie tych ziem i ludności tam zamieszkanej z Maciejem Polakiem! To wytyczenie narodowi takich dróg i środków działania, które nie dopuszczą nigdy w historii do podobnego zaborstwa nam tych ziem przez zaborczy imperializm niemiecki!

Tę robotę kulturalno-oświatową prowadzi PZZ już od 25 lat i po odzyskaniu niepodległości prowadzi ją nadal w znacznym wzmocnionym tempie. Przypomnieć należy tylko robotę prowadzoną przez tę organizację od 1945 r. w kierunku popularyzacji zasiedlenia i zagospodarowania Ziemi Zachodnich, przypomnieć należy zakłada-

nie już na długo przed ost. wojną placówek Zw. Polaków w Niemczech i akcji oświatowej w tym środowisku dzięki czemu nasze prawa do tych ziem są pewne bo żyli tam i żyją dziś Polacy świadomi swej narodowości.

Dziś ziemię tę powrócił na zawsze do Państwa Polskiego i od nas samych tylko zależy, abyśmy nie pozwolili ponownie ich sobie zabrać. Trzeba więc akcję kulturalno-oświatową prowadzić nadal konsekwentnie, trzeba nasz stan posiadania utrwać pod względem politycznym, gospodarczym i kulturalnym. Tak cały naród polski jak i mieszkańcy Ziemi Zachodnich muszą być świadomi swoich celów i zadań i swego wielkiego posłannictwa historycznego. Chcąc tę świadomość pogłębić Polski Związek Zachodni rozpoczął już w październiku 1945 r. szeroko zakrojoną akcję oświatową tworząc Domy Społeczne których zadaniem jest przez różnego rodzaju kursy od repolonizacyjnych począwszy a na kroju i szycia skończywszy, po przez tworzenie bibliotek i propagowanie czytelnictwa doprowadzić ludność zamieszkującą tereny odzyskane do najwyższego rozwoju kulturalnego i dobrobytu materialnego a tym samym do wysoko stojącej świadomości narodowej. Gdy staniemy pod każdym względem na wyżynie nie łatwo będzie wrogowi odwiecznemu zasugerować nas jakimś perfidnym trickami propagandowymi, gdyż świadomi będziemy swego posłannictwa i swych praw suwerennego narodu.

Taki to więc jest cel, który przyswieca organizatorom Wielkiej Loterii Fantowej. Warto więc poświęcić kilkaset złotych tym więcej, że mamy szansę wygrania cennych premii. Cel to bowiem nie tylko winny, ale i pożyteczny. Wyniki akcji Dómy Społecznych wskazują nam, że można dużo zrobić przez podobną akcję społeczną. A ponieważ wszelkie tego rodzaju akcje wymagają dużego nakładu pieniężnego więc nie szczędźmy naszych złotych i grajmy na loterii Polskiego Związku Zachodniego. Kajot

Przeszło 44-milionowy budżet na r. 1948

uchwaliła P. R. N. w Poznaniu

Najwięcej wydatków pochłonie rolnictwo i szkolnictwo

(Se) Wczorajsze posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej było poświęcone głównie sprawom budżetowym. Po za-

gajeniu przez przewodniczącego P.R.N. p. Boruckiego, zatwierdzono jednogłośnie budżet dodatkowy na rok 1947, po czym przystąpiono do odczytania poszczególnych pozycji budżetu na rok 1948. Pierwsze czytanie wywołało szereg zastrzeżeń, przy czym poddano krytyce pozycje przewidziane na rolnictwo i oświatę. Budżetu bronił, odpowiadając na zarzuty, starosta p. Pawłowski. Wpłynęły dwa wnioski: radnego, inspektora szkolnego p. J. Lipińskiego (SD) — o podniesienie sumy przeznaczonej na oświatę do 4 mil. zł i radnego p. Rewersa (SL) o zwiększenie sumy dla rolnictwa. Po odrzuceniu budżetu w pierwszym czytaniu komisja budżetowa udala się na naradę, w rezultacie której uwzględniono — na tyle na ile to było możliwe — żądane poprawki, ustalając ogólny budżet na sumę 44.360.399 zł. W międzyczasie uchwalono statut o pobraze podatku od dzierżawianych terenów polowania, zatwierdzono sprawę zrzeczenia się przed PRN lecnicy zwierzęcej w Pobiedziskach, odczytano okólnik Prezydium W. R. N. z dnia 3. 10. 47 r. o likwidacji zadłużenia rolnictwa z tytułu akcji siewnej i nawozowej za lata 1945/6 i przedyskutowano sprawę wyboru zastępców ławników do Obywatelskiej Komisji Podatkowej. Okazało się, m. in., że pow. poznański znajduje się na 6 miejscu w województwie, jeśli chodzi o wywiązanie się z podatku gruntowego.

Krótki rzeczowy referat wygłosił komisarz Urzędu Ziemińskiego, omawiając sprawy parcelantów i kwestie ułożenia współzależności między repatriantami, a ludnością miejscową. W referacie poruszył on także nieopłacalność gospodarki resztek, będących w rękach instytucji państwowych i społecznych oraz konieczność opłat dzierżawnych, przez tych użytkowników gospodarstw poniemieckich, którzy nie otrzymali jeszcze aktu nadania.

ROGALIN

W ub. sobotę, 25. 10. obchodzili pp. Antoni i Wiktoria Łuczakowie w Rogalinie złote gody małżeńskie. W intencji Jubilatów odprawił uroczystą mszę św. oraz udzielił błogosławieństwa ks. prob. Miłkowski w kościele parafialnym w Rogalinie.

Dziś w Poznaniu

Sobota	Stońce wsch.: g. 7.04
Klaudiusza	zachodzi: g. 16.09
Sędziwoja	Kiejęcie wsch.: g. 3.46
	zachodzi: g. 15.28

TEATRY

Teatr Wielki — o godz. 19 premiera op. „Tosca” Pucciniego, jutro w niedzielę o g. 15 „Sprzedana naręczona” o godzinie 19 „Halka”.
Państw. Teatr Polski — dziś o g. 19 i jutro o g. 16 i 19 „Świętoszek” Moliera.
Teatr Nowy — o g. 19.30 i jutro o g. 16.30 i 19.30 „Życie kręci się w kółko” z M. Cwiklińska.
Komedia Muzyczna — o g. 19 i jutro o g. 16 i 19 „Król wiochów” z J. Pichelskim.
Teatr Aktora i Lalki. — o godz. 18 i jutro g. 15.30 i 18 „Laleczka z saskiej porcelany”.
KINA
Apollo — godz. 15.30, 17.45, 20.00 „Baryleczka” Bałtyk — g. 15.30, 17.30, 20 — „Maksym” — Muza — „Ojczyzna”. Rialto „Rodzina Artamonowych”. Warta — „Zygmunt Kłossowski”. Początek o godz. 16. 18 i 20.

Lekkomysłny kierownik fabryki

skazany na 6 miesięcy aresztu

Sąd Okręgowy w Ostrowie rozpatrywał ostatnio sprawę kierownika Państwowych Zakładów Umundurowania w Krotoszynie, Jana Szostaka, oskarżonego o działanie na szkodę inte-

ZIELONA GÓRA

Akademia zażobna

W ub. niedzielę odbyła się w sali Teatru Miejskiego, staraniem Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet, akademii żałobna. Słowo wstępne wygłosiła p. Klementowska. Na program złożyły się deklamacje oraz inscenizacja wykonana przez IV Drużynę harcerską, przy II Szkole Powszechnej. Marsz Żałobny Chopina odegrała p. Owsiana. Całość utrzymana na b. wysokim poziomie. Sala była wypełniona do ostatniego miejsca. (Elpe)

MOGILNO

Zawody hufców Przysposobienia Rolniczo-Wojskowego

Z inicjatywy Powiatowej Komendy WF i PW odbył się w ubiegłą niedzielę na stadionie miejskim w Mogilnie wielobój junacki hufców Przysposobienia Rolniczo-Wojskowego o mistrzostwo powiatu mogileńskiego.

Zawody rozegrano w skoku w dal, rzucie granatem, w biegu na przełaj na dystansie 1000 m oraz marszu bojowym na 5 km.

W ogólnej punktacji pierwszemiejscie i mistrzostwo powiatu zdobył Hufiec PW Mogilno, drugie miejsce zdobył Hufiec PRW Mogilno-Zachód, trzecie miejsce Hufiec PRW Trzemeszno.

Kronika gnieźnieńska

Nie będzie prolongaty terminu składania podań o uzyskanie koncesji

Ostateczny termin składania podań o zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych oraz na zawodowe wykonywanie czynności handlowych ustalony został przez Min. Przem. i Handlu na dzień 15 bm. Podkreśla się, że termin ustalony prolongowany nie będzie.

Wobec spodziewanego natępu pracy, związanej z przyjmowaniem podań biuro koncesjonowania handlu przy ul. Chrobrego 2 czynne jest obecnie od godz. 9—13

Ponad 100 robotników uwija się jak w ukropie przy budowie nowej hali Cieskiego Przemysłu na terenach Targów Poznańskich

Intensywne prace ziemne, prowadzone w ostatnich tygodniach na terenach Targów Poznańskich wzdłuż ul. Marszałka Focha wywołują duże zainteresowanie przechodniów, charakterystyczne dla społeczeństwa poznańskiego. Poznań bowiem prędko w odbudowie i ma stałe ambicje utrzymania jej tempa.

Na przestrzeni długości 125 metrów robi się wykopy, bankiety i stawia mury fundamentowe pod nową halę Cieskiego Przemysłu (hala nr 6). Hala 48 metrów szeroka, o powierzchni 5760 m² i pojemności około 60 000 m³, będzie swym wyglądem bardzo zbliżona do przebudowanej ostatnio hali Cieskiego Przemysłu, która w przyszłości służyć ma jako pawilon zagraniczny. Od strony ulicy cały parter

przeznaczono na składy, bliźniaczko podobne do już istniejących. Tak samo I piętro tworzyć będzie formę antresoli. Jedynie powstałe w narożnikach wybudówki składowe wyróżnią się wybitnie na tle całej jednostajnej (choć pięknej) długości.

140 robotników uwija się jak w ukropie. Prace postępują planowo. 3 betoniarzy nie ustają w ruchu. Codziennie zużywa się około 20 wagonów 10-tonowych żwiru i piasku. Wagoniki robocze na szynach i wozy dostarczają nieprzerwanym łańcuchem potrzebny materiał. Wysoki transformator wyrzuca piasek za pomocą przesuwającego się pasa gumowego poza obręb wykopów. Wszędzie widać nie tylko pośpiech, ale i dokładność cechującą poznańskiego robotnika.

Zakończenie pierwszej fazy budowy przewiduje się około połowy grudnia. Ukończone zostanie parter i dwie ściany szczytowe jako prace przygotowawcze pod konstrukcję żelazną. Elementy konstrukcji wykonywane są przez Państwowe Przedsiębiorstwo Budowy Mostów i Wagonów Kolejowych w Zielonej Górze. Dostawa poszczególnych części rozpocznie się w lutym i wtedy — po przerwie zimowej — przystąpi się do montowania i obetonowania żelaza.

Przy nowej hali przeprowadzone zo-

stanie odgałęzienie boczny kolejowej, by można było eksponaty ciężkiego przemysłu dostarczyć pod bramy wjazdowe. W przedłużeniu hali powstanie dom mieszkalny przeznaczony dla pracowników Targów. Szpetny parkan od ul. Marszałka Focha będzie usunięty, co mieszkańcy tej dzielnicy powitają z radością.

Budowa hali ukończona będzie w drugiej połowie grudnia 1948 r. Projekt hali wykonał architekt St. Kirkin, kierownik Biura Odbudowy M. T. P., a konstrukcję żelazną projektował inż. Lucjan Ballenstedt. Prace wykonują firmy: Jurek i Cz. Mroczkowski oraz Antoni Hoppel.

W najbliższym czasie przewiduje się budowę Hali 1 (od ul. Gen. Świerczewskiego), która gotowa będzie do przyszłych Targów. Poza tym — zależnie od możliwości finansowych — nastąpi odbudowa hali reprezentacyjnej. Dawne (spalone) hale nr 9, 10, 11, 12 i 13 zostaną całkowicie rozebrane.

Dla upiększenia terenów targowych poszerza się zielenie i sadzi drzewka. Cały teren dwóch b. cmentarzy katolickich i żydowskiego włączony zostanie jako park targowy. Wstępne prace porządkowe i tutaj już rozpoczęto.

Targi najbliższej przyszłości pokazą w jakim stopniu zrealizowano zamierzenia. Jednak osiągnięte wyniki już dziś dają podstawę do twierdzenia, że założone prace będą na czas wykonane. (j-k)

Kronika gorzowska

Adres Redakcji i Administracji: Gorzów, ul. Łokietka 24, tel. 318; redaktor przyjmuje od godz. 10—11.

Minister dr Widy-Wirski w Gorzowie

W najbliższą sobotę, dnia 8 bm. w godzinach popołudniowych przybędzie do Gorzowa poseł Ziemi Lubuskiej, wiceminister Kultury i Sztuki dr Feliks Widy-Wirski. Przeprowadzi on szereg rozmów związanych z życiem społecznym i gospodarczym Ziemi Lubuskiej oraz obecny będzie na akademii zorganizowanej przez Zarząd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w sali Teatru Miejskiego z okazji 30-letniej rocznicy Rewolucji Październikowej. Przewiduje się na tejże akademii przemówienie p. min. dr. Widy-Wirskiego.

Towarzystwo Miłośników Miasta Gorzowa

W ubiegły poniedziałek, dnia 3 bm. w sali Zarządu Miejskiego odbyło się pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Kruchoży zebranie organizacyjne Towarzystwa miłośników miasta Gorzowa. Tymczasowy Komitet organizacyjny powołał na stanowisko przewodniczącego p. wiceprezydenta Kruchożę, a

na sekretarza artystę malarza p. Peniuka. W najbliższym czasie odbędzie się zebranie celem dokonania wyboru stałych władz Towarzystwa.

Powiat gorzowski przoduje

Według dotychczasowych danych stwierdzić możemy, że w akcji dostawy zboża na rzecz podatku gruntowego w dalszym ciągu przoduje powiat gorzowski. Na drugim miejscu znajduje się powiat zielonogórski. Akcja dostawy zboża na terenie całej Ziemi Lubuskiej odbywa się bardzo sprawnie.

Ślupsk tworzy własną Komunalną Kasę Oszczędności

Miejska Rada Narodowa w Ślupsku, uznając odrębność gospodarki miejskiej od powiatowej, postanowiła powołać do życia Miejską Komunalną Kasę Oszczędności. Miejska K. K. O. ma być instytucją kredytową dla gospodarki Ślupska, obok już istniejącej powiatowej K. K. O., która ma ożywiać za pomocą kredytów gospodarkę w powiecie. Kapitał zakładowy nowozałożonej instytucji wynosić będzie 300.000 zł. (bp)

Wznowienie „Pensjonatu we dworze”

Z dniem 9 bm. przedstawienia w Teatrze Miejskim będą się rozpoczynać o godz. 19. a nie jak dotąd o godz. 20.

W dniu tym wznawia Teatr Miejski piękną, pełną dowcipnych powiedzonek i sytuacji komedię w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego pt. „Pensjonat we dworze”. Sztuka ta cieszyła się dużym powodzeniem w Gnieźnie i w terenie. Z uwagi na duże zainteresowanie odbędzie się w dniu 9 bm. dwa przedstawienia, a mianowicie: o godz. 16 i 19. Przedprzedaż biletów codziennie od 10 do 12 oraz w dniu przedstawienia od 17 w kasie Teatru.

W próbach „Damy i Huzary” arcydzieło komediowe Al. Fredry.

Po 7 litrow mleka na karty

Zgodnie z komunikatem Referatu Aproprowiacji punkty rozdzielcze wydawać będą

Kronika ostrowska

Adres redakcji i administracji: ul. Kościelna 9, tel. 753.

Repertuar kin: Kino Piast — „Urwis Gavroche”; Kino Stońce — „Tadzi-kistan”.

Dyżury lekarzy i aptek: Nocny 7 bm. dr Chmiel, ul. Wrocławska 1. Do 10 bm. Apteka pod Aniołem.

Śmiertelny wypadek kolejarza

W dniu wczorajszym wydarzył się na linii Ostrów—Krotoszyn tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć człowieka.

na karty zaopatrzenia świeże mleko dla dzieci. Przystępujące na każdą z poszczególnych kart iluści mleka wynoszą 7 litrów.

Mleko wydawane będzie na następujące karty: dziecięce „M. K.” odc. 6—19, dodatkowe macierzyńskie odc. 6—19, serii „D.” odc. 1—28, serii „M.” odc. 1—28, serii „R.” R. C. A. odc. 1—28 oraz serii „M.” R. C. A. odc. 1—28.

Zaznaczyć należy, że świeże mleko wydawane będzie wyłącznie dla dzieci do lat 3. Dzieci od lat 3—12 otrzymają artykuły zastępcze.

Adres Redakcji i Administracji: Gniezno, Rynek 20 (I piętro — prawo). Tel. 12-75. Dyżury lekarzy i aptek: nocny 7 bm. dr Taczak, ul. Lecha 13, nocny 8 bm. (od godz. 14) dr Wójcikowski, ul. 3 Maja 1. Dyżuruje Apteka Centralna, ul. Chrobrego. Od soboty 8 bm. godz. 8 Apteka pod Orłem, ul. Farna 1.

Z jadącego pociągu osobowego Ostrów—Krotoszyn tuż przed stacją Łakociny, wypadł z parowozu palacz, Wawrzyniec Wachowiak z Krotoszyna. Upadając uderzył głową o semafor tak nieszczęśliwie, że zmarł nie odzyskawszy przytomności.

I motocyklisty

We wtorek, dnia 4 listopada br. w późnych godzinach wieczornych uległ nieszczęśliwemu wypadkowi motocyklowemu administrator majątku Wysocko Wielkie, Andrzej Zieliński. Wypadek zdarzył się na szosie Ostrów—Wysocko i zakończył się niestety bardzo tragicznie, to śmiercią Zielińskiego. (tpc)

ZSRR i Polska zaproszona na „Igrzyska Bałkańskie”

Komitet organizacyjny „Igrzysk Bałkańskich” uchwalił na ostatnim swym posiedzeniu zaprosić do przyszłego udziału w nich ZSRR oraz Polskę. W wspomnianych igrzyskach brały dotąd udział: Albania, Bułgaria, Jugosławia, Rumunia oraz Węgry, przy czym program ich obejmuje m. in. piłkę nożną, lekką atletykę oraz gry sportowe. Przyjęcie powyższej propozycji nadałoby, ze względu na start światnych

sportowców radzieckich, igrzyskom wielkiego znaczenia. Polsce zaś dalałoby doskonałą możliwość podniesienia poziomu jej sportu. (M)

Piłka nożna

Polonia (Główna) — KKS I b

W dniu 9 bm. o godz. 14 na boisku KKS-u w Dębcu odbędzie się spotkanie piłkarskie o mistrzostwo kl. A pomiędzy KS Polonia (Główna) a KKS I b (Poznań).

HCP — Szamotulski KS

Zawody o mistrzostwo kl. A okręgu odbędą się w niedzielę o godz. 11 na boisku Ośrodka WF (dawne boisko „Sokoła”).

ZKS Surma —

Huragan (Pobiedziska)

W niedzielę, 9 bm. o godz. 11 odbędzie się zawody towarzyskie w piłkę nożną KS Huragan (Pobiedziska) — ZKS Surma (Poznań), na boisku przy Stadionie Miejskim.

Polscy hokeiści pragną również uczestniczyć w najbliższych igrzyskach olimpijskich, których terenem będzie znana miejscowość w Szwajcarii, St. Moritz. Wyjazd naszych reprezentantów uzależniony jest jednak od wykazania odpowiedniej formy, która musi jednocześnie zostać poparta wynikami. Od tego bowiem Polski Komitet Olimpijski uzależnia wysłanie naszej ekspedycji.

Celem odpowiedniego przygotowania hokeistów — Polski Związek Hokeja na Lodzie w porozumieniu z PUWF organizuje dla 30 graczy obóz

kondycyjny w Dziekanówce pod Gnieznem, w czasie od 1—31 grudnia br. Kierownikiem obozu będzie znany międzynarodowy i kapitan związkowy PZHL dr Zdzisław Kasprzak wraz z Poznańskim Okręgowym Związkiem Hokeja na Lodzie, na którego terenie po raz pierwszy zgrupują się najlepsi gracze wszystkich okręgów. Pieczę nad obozem przejął Wojewódzka Rada Wychowania Fizycznego wraz z Powiatową i Miejską Radą WF, Gniezno. Dla przyszłych reprezentantów przewidziano także całe pierwsze piętro pawilonu położonego w obszernym

parku znanego zakładu psychiatrycznego. Na miejscu jest hala gimnastyczna, bieżnia, łazienki itp. — słowem komfort.

Prace na obozie, którego uroczyste otwarcie połączone będzie ze złożeniem ślubowania przez zawodników, zostały już podzielone. Dr Kasprzak wykladać będzie teorię i taktykę oraz prowadzić będzie ćwiczenia hokejowe, dalej wykładać: anatomię, fizjologię i higienę życia sportowego i ponadto prowadzić będzie gry sportowe, jako jeden z czołowych graczy polskich w tej dziedzinie. Mgr Balcer ze Studium Wychowania Fizycznego Uniw. Pozn., jednocześnie kapitan związkowy Pozn. OZHL prowadzić będzie wykłady oraz ćwiczenia lekkoatletyczne i kondycyjne. Lekarzem obozu będzie dr Gallus.

Ostateczne wyznaczenie zawodników nastąpi w tych dniach. Pierwsza 20 już jest upatrzona, chodzi tylko o pozostałych graczy, którzy w większości będą się rekrutować z uczestników, którzy przed kilku tygodniami ukończyli kursy w Warszawie.

O ile w ciągu grudnia dopiszą warunki lodowe — wówczas uczestnicy obozu staną do spotkań sparingowych z drużynami kombinowanymi oraz rozegrają mecze m. in. w Gnieźnie oraz w Poznaniu. Specjalną troską będzie sprawa dożywiania zawodników. Koszt tego obozu ponosi Polski Komitet Olimpijski. (tp)

Nowy Klub Szachowy w Poznaniu

W ostatnich dniach powstał na terenie Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych Klub Szachowy „Tezca” z siedzibą w Poznaniu, pl. Wolności 18.

Na zebraniu organizacyjnym wybrano zarząd w osobach: prezes — Witkowski Marian, zast. prezesa i kapitan sportowy — Hauschild Witalis, sekretarz — Gołaski Kazimierz, skarbnik —

Wiśniewski Alfons, gospodarz — Trawiński Zygmunt.

Schadzki towarzyskie do czasu otwarcia świetlicy w gmachu Związku Rewizyjnego R. P. odbywają się we wtorki i piątki od godz. 18 w świetlicy przy Armii Czerwonej 12.

KOMUNIKATY

K. S. Warta — sekcja tenisa stołowego zawiadamia, że zebranie członków sekcji odbędzie się w piątek, dnia 7. bm. o godz. 19 w lokalu klubowym przy ul. Rolnej (brisko Warta). Z uwagi na otwarcie sezonu obecność wszystkich członków obowiązkowa.

K. S. Admira — Poznań. Zebranie Klubu odbędzie się w sobotę, dnia 6. bm. o godz. 19 w sali Szkoły Powszechnej, przy ul. Bolej.

KS „Czyn” — „San” II

W niedzielę (9 bm.) o godz. 14.30 na boisku przy ul. Gen. Świerczewskiego odbędzie się piłkarski mecz towarzyski pomiędzy KS Czyn a Sanem II.

Boks

Warta — KKS

W sobotę o godz. 19.30 w hali montażowej Poczłowego Urzędu Przewozowego przy ul. Palacza, odbędzie się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo kl. A pomiędzy Wartą i KKS-em.

Zjednoczeni — Zryw

Mecz bokserski powyższych drużyn odbędzie się w niedzielę, 9 bm. o godz. 19 w sali Willa Flora, przy ul. Grunwaldzkiej.

Uwaga!

Centrala Tekstylna

Hurtownia w Poznaniu, ul. Rzeczypospolitej 9

przeprowadza

„Tanie dni artykułów specjalnych”

zniżka cen od 10% — 50%

na następujące artykuły tekstylne

Wełny ubraniowe	100%
„ płaszczowe	100%
„ ubraniowe	60%
„ „	50%
„ „	30%
„ sukniowe	100%
„ „	50%

resztki materiałów od 1,65 do 6,90 mtr — 100%

ubranka chłopięce — garsonki damskie — baranek płaszczowy

Wkrótce podamy firmy, które sprzedawać będą powyższe towary po niższych cenach

11-195

Uwaga!

Restauracja — Dancing To Irzeba widzieć!

Moulin Rouge

tel. 39-26 Kantaka 8/9 tel. 39-26

przedstawia w listopadzie codziennie

niezwykle atrakcyjny

program

1) DUET NIEWĘGŁOWSKICH
europejskiej sławy tańce
akrobaticzne

2) DUET SKIERKA
salonowi żonglerzy

3) TRIO „STANLEY”
niebywałe akrobacje
i atrakcje na ROWERACH

o 6824

SZTANDARY

Chorągwie — Paramenta kościelne

wykonuje fachowo i reperuje

mistrz hotelarski

STEFAN JAKUBCZAK

Poznań, Szwajcarska 19 (przy Ryńku Wileckim)

Hurtownia Włókiennicza

MODNE KRAJANKI

Łódź, Piotrkowska 91

telefon 220-48

Poleca

w dużym wyborze

Wełny

damskie - pelisowe

płaszczowe - kory

ubraniowe i suk-

niowe 0%

Jedwabne

bluzkowe - sukniowe

- białe - druki

adamaszek - ko-

łdrowy - gorsetowe

- podszewki - szale

- apaszki - skarpety

bielizna damska

11-191

NAJŚLENNIEJSZY

PSYCHOGRAFOLOG

MARTYNI

darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każde demu jego wydarzenia życiowe. Określi charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Według obliczeń kabelektyki poda szczegółowy numer losu loterii. Napisze pytania datę urodzenia, Horoskop Radix całego życia wysyłam za pobraniem po nastaniu 100 — zł za datką. Martyni, Kraków, skrzynka pocztowa 475. p 5739

3 Techników

obeznanych w przemyśle drzewnym i kalkulacji oraz 1 braka- drzewnego zaangażujemy zaraz. Państwo- wa Fabryka Mebli i Krzesel w Gościńcu. 11-175

RESTAURACJA NURKOWSKI

Sew. Mielżyńskiego 23, tel. 40-50

urządza dnia 3 bm. (sobota)

wieprzobicie

na które uprzejmie zapraszamy Specjalność: mięso z kotta, kiszki własnego wyrobu, kolduny litewskie. Podaje się od godziny 11-tej

Od godz. 20-tej

Wieczorek Koła Przyjaciół Harcerzy

11-188

Zjedn. Przemysłu Maszyn Elektrycznych

Poznań, ul. Małejki 52 — Tel. 63-34 i 61-93

1. wykonuje: prace montażowe, nawijanie silników, nielowanie i polewanie
2. produkuje: wyłączniki i przełączniki
3. potrzebuje: elektryków i elektrotechników od zaraz oraz kalkulatora elektrotechnicznego z praktyką.

11-163

KONKURS

Zarząd gminy w Czarnkowie n/Notecią ul. Łąkowa nr 10, poszukuje rachmistrza i zastępcę sekretarza. Wymagane: znajomość księgowości i co najmniej dwuletnia praktyka samorządowa. Podania wraz z życiorysem przesłać pod wyżej wymienionym adresem.

Posada do objęcia natychmiast.

Wójt

(—) Szulgit

11-188

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank Gosp. Spółd nr 2

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, i piątko. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Wolne posady

Chłopiec do posytek. Dzierżyna do warsztatu szewskiego. Hejna, Kraszewskiego 3 (sklep szewski). 42815

Ślusarz uczeni, samodzielna dobre traktowanie, potrzebna. Kanałowa 15, m. 15. 42811

Gospośka samodzielna z gotowaniem do małżeństwa bezdzietnego, z dobrymi referencjami, może się zgłosić. Kantata 1, m. 5. 42849

Paniątka do dzieci potrzebna zaraz. Piotra Wawrzyniaka 26, m. 4. 42881

Kupiec rutynowany, z branży chemicznej, młodszy, potrzebny. Oferty: PAR, Ratajska 7, pod 11.87. p 6786

Mechanik majstra na maszynach budowlanych z gruntowną znajomością maszyn spalinowych i maszyn parowych, zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Państwowe na dużych robotach budowlanych. Warunki do omówienia. Świadectwa poprzednich prac konieczne. Pismem zgłoszenia kierować: Slesin K. Konina, PPB „Hydrotraci”. 11-118

Osoba starsza do prac domowych, przychodnia, przyjmie zaraz. Grotigera 14, m. 10, od 15—17. 42928

Młodsza siła biurowa potrzebna. Of. Głos Wlkp. nr 42932.

Poszukuje osoby dobrej, przyzwolitej, zdrowej, gospodarnie, kochającej wieś i dzieci, kulturalny pan, większe gospodarstwo. Of. Głos Wlkp. nr 42941.

Czapniczek poza dom potrzebne zaraz. Głos Wlkp. nr 10, pracownia czapek. 42987

Gospośka potrzebna zaraz do 2 osób. Warunki dobre. Zgłoszenia: Wrocławska 3, m. 5, między 11—1. 42974

Pomocnica z gotowaniem do bezdzietnych zaraz. Zgłoszenia od godz. 17: Jankowskiego 19, m. 11. 42962

Gospośka wzgl. dziewczyna do gotowania do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 42957.

Piekarni, uprawniony do prowadzenia piekarni, na stałą posadę z mieszkaniem do Dyrekcji Państwowego Kapielskiego Ustronie Morskie, pow. Kobylnicki. 11-181

Potrzebni robotnicy, służący — wysoka zapłata, utrzymaniem. Bartkowiak, Dopiewo, Poznań. 42956

Za pomoc domową dam wspólny pokój, najchętniej emerycie starszej. Ul. Gen. Świerczewskiego 21, m. 7. 43044

Cukiernik, znający się na wypieku dobrych ciast i fabrykacji lodów, na stałą posadę z mieszkaniem, potrzebny do Dyrekcji Państwowego Kapielskiego Ustronie Morskie, pow. Kobylnicki. 11-182

Ekspedientka rzemieślnicza, dzielna z praktyką, potrzebna. Półwiejska 3, Młochowski. c 3733

Pomocnik szewski potrzebny zaraz. Wierzbickiego 33, m. 5. k 1999

Ręcznikarka, która pracowała u krawca, może się zgłosić. Ul. św. Marcin 66/67, m. 7. 42955

Gospośka z dobrym gotowaniem do wszelkich prac domowych potrzebna. Dobre warunki. — Marcinkowski, Szamarszewskiego 11, m. 6. 43041

Poważne przedsiębiorstwo przemysłowe

poszukuje

inżyniera lub technika

budowlanego z uprawnieniem

Oferty pismem z podaniem życiorysu kierować do PAP Poznań, Mielżyńskiego 3 pod nr 4841. 11-196

Nr 307

STRONA 11

Przetarg nieograniczony

Zarząd Miejski st. m. Poznań — Port Rzeczny i Przeładownia Miejska w Poznaniu, ul. Garbary 78 ogłasza

przetarg nieograniczony

- a) na naprawę i uzupełnienie linii kablowej do dźwigów portowych,
- b) na wykonanie prac instalacyjnych i reparacji elektrycznej w dźwigu towarowym nr 4,
- c) na wykonanie prac instalacyjnych i reparacji elektrycznej w dźwigu towarowym nr 5.

Oferty muszą wpłynąć do dnia 17. 11. 1947 r. godz. 10.00 do biura Portu Rzecznego i Przeładowni w podwójnie zalakowanej kopercie z napisem na wykonanie prac wyżej określonych.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi dnia 17. 11. 1947 o godz. 11.00.

Wadium ustala się na 1% od oferowanej sumy, które należy złożyć w gotówce lub gwarancji bankowej w kasie Portu Rzecznego i dowód złożenia załączyć do oferty. Wzory ofert oraz bliższe informacje udziela się w Dyrekcji Portu Rzecznego — Garbary 78.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnej oceny i wyboru ofert, podziału pomiędzy kilku oferentów ewtl. nieprzyjęcia żadnej oferty bez podania powodów ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

Zarząd Miejski st. m. Poznań

Port Rzeczny i Przeładownia

Dyrektor

(—) St. Korbański

11-198

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Szkoły Przysposobienia Przemysłowego Nr 49, w Rawiczu, ul. Gen. Świerczewskiego Nr 5, ogłasza przetarg nieograniczony następujących prac:

1. malarskie
 2. zdunskie
 3. dekarckie
 4. stolarskie
 5. wykonanie i remont urządzeń sanitarnych
 6. remont centralnego ogrzewania.
- Bliższych informacji i potrzebne podkłady do przetargu można w godzinach urzędowania otrzymać w Dyrekcji Szkoły za opłatą 100.— zł. Oferty na poszczególne prace w podwójnych nieprzejętych zalakowanych kopertach bez jakichkolwiek znaków rozpoznawczych, z napisem „Oferta na.....” składać należy do dnia 21. XI. do godz. 12-tej do Dyrektora w Sekretariacie Szkoły.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Kasie Komunalnej m. Rawicza, Ratusz, pokój Nr 1, wadium w wysokości 20% od oferowanej sumy oraz odpis świadectwa przemysłowego.

Wadnia nie przyjętych ofert będą zwrócone w terminie 10 dni po przetargu.

Cofnięcie lub zmianę oferty dopuszczalne są przed terminem rozpoczęcia przetargu.

Częściowe wykonanie prac jest niedopuszczalne. W razie przypadku uchylenia się oferentowi, który utrzymał się przy przetargu od podpisania umowy, albo od złożenia zabezpieczenia należytego wykonania robót, wadium przepada na rzecz Dyrekcji.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi dnia 21. XI. o godz. 13-tej, w kancelarii Dyrekcji S. P. P. Nr 49.

Dyrektor S. P. P. Nr 49.

Rawicz

(—) W. Kowalski

11-87

Kupuje: Lampy

Odbiorniki

Radiosprzet

Opony 600x16

Radioekspert

Poznań, Śniadeckich 1 - tel. 65-53

11-191

Poznańska Dyrekcja Odbudowy — Wydział Reali-

zacji — ogłasza

przetarg nieograniczony nr 21 47

na dzień 18 listopada 1947 r. godz. 10-tej

na roboty budowlane w budynku Kuchniatorium Szkolnego w Poznaniu przy ul. Towarowej nar. ul. Skłodowskiej.

Wadium wynosi 20%, od w setkach zaakragionej sumy oferowanej, które należy złożyć w 1. Urzędzie Skarbowym przy Al. Marcinkowskiego nr 31 albo z należnościami do P. D. O., oferty zaś do dnia przetargu do godz. 9-tej. Do oferty poleca się dołączyć zaświadczenie Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego o uregulowaniu należności przypadających na Fundusz Budowlany.

Bliższych informacji udziela się w Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy ul. Dąbrowskiego nr 12 pokój 409, w godzinach służbowych od 8—13-tej, a w pokoju 431 oferty mogą otrzymać za zwrotem kosztów warunki przetargowe, ślepe kosztorysy i projekt umowy.

11-199

Przetarg nieograniczony

Państwowa Olejarnia Rolnicza Spółka Olejarska w Szamotulach ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji elektrycznej dla siły światła w tłoczni i magazynach.

Informacje i ślepe kosztorysy można otrzymać za zwrotem kosztów w Państwowej Olejarni w Szamotulach.

Do wykonania prac elektrotechnicznych Olejarnia może dostarczyć częściowo własny materiał.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem: „Oferta na prace elektrotechniczne” należy składać w Biurze Państwowej Olejarni do dnia 17 listopada 1947 r. godz. 12-tej.

O godz. 11-tej nastąpi publiczne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć zaświadczenie bankowe o złożeniu wadium w wysokości 10% od sumy oferowanej, złożonego do naszej dyspozycji i podpisu urzędu dowodu rejestracyjnego na prawo wykonania zawodu.

Chłopiec do posyłek. Półwieksza 19, m. 7. 43050

Poszukujemy jeszcze 2 cieśli. Wielkopolska Spółka Budowlana, Poznań, M. Focha 130/132. 42966

Poważne przedsiębiorstwo państwowe pragnie zaraz księgowo-bilansistę z długoletnią praktyką, się pierwszorzędną. Oferty pisemne kierować: PAP, Poznań, Mielżyńskiego 8, pod nr 4851. 11-202

Potrzebny młodszy leśnik. Zgłoszenia pisemne wraz z życiorysem prosimy składać do PAP, Poznań, Mielżyńskiego 8, pod nr 4850. 11-201

5 malarzy wykwalifikowanych na wyjazd do Wrocławia natychmiast poszukujemy. Praca stała. Koszty podróży zwracamy. Zgłoszenia: Zakład Malarstwa Stanisław Gramek, Wrocław, Karłowice, ul. Wincentego Pola 15. 11-173

Maszyniści, stenotypiści, stenografowie, korespondenci, sekretarki, zgłaszajcie się! — Centralny Związek Stenografów i Maszynistów Rzeczypospolitej Polskiej, Łódź, Piotrkowska 83. Pośrednictwo pracy, pismo stenograficzne, konkursy. 11-171

Magazynier

tylko siła pierwszorzędną z praktyką we wszystkich przedsiębiorstwach poszukiwani. Oferty pisemne „PAP” Mielżyńskiego, 8 pod nr „4848” 11-200

Szuka posady

Księgowy przyjmie jeszcze wszelkie prace, nadzory, sprawy podatkowe. Pierwszorzędne polecenia. Zgłosz.: tel. 93-13. 42791

Człowiek piekarski kilkunastoletnią praktyką, sumienny, przyjmie posadę. Miejsowość obojętna. Oferty Głos Wlkp. nr 42874.

Szofer mechanik, zdemobilizowany, 7-letnią praktyką, szuka odpowiedniej posady. Świadectwa na żądanie. Oferty Głos Wlkp. nr 42868.

Starysz pomocnik zegarmistrza, kawał, poszukuje odpowiedniej pracy. Warunek: pokój umiarkowany. Miejsowość obojętna. Oferty Głos Wlkp. nr 42867.

Kto przyjmie panią na naukę do zakładu fotograficznego. Adres wskazać Głos Wlkp. nr 43005.

Przyjmę prac stróża, magazyniera lub robotnika zaraz. — Oferty Głos Wlkp. nr 42946.

Mleczarz przyjmie posadę, miejscowość obojętna, 7 lat praktyki, znajomość maszyn labor., masłownia, kotłownia, bez serowarstwa. Łaskawe oferty z warunkami Głos Wlkp. nr 42997.

Program audycji radiowych na niedzielę 9. 11. br.

7.00 Sygnał czasu; „Kiedy ranne”; 7.05 Muzyka; 8.00 Dziennik; 8.20 Program; 8.25 Wiad. bież.; 8.30 Muzyka; 8.50 Pogoda. Zw. Polskich Rodzin Radiowych; 9.00 Nabożeństwo z kościoła w Warszawie; 10.00 Audycja regionalna z Warty; 11.05 Poranek symfoniczny; 12.35 Odczytanie pracy nagrodzonej II nagrodą na konkursie literackim Rozgłośni Poznańskiej; 12.45 Koncert w wykonaniu Rewellersów Kłemińska Waberskiego; 13.15 Gwiedź z dziećmi; 13.35 „Dzieńba leśna”; słuch. poet w. Bol. Leśmiana; 14.30 Koncert Muzyki Rosyjskiej; 15.35 Audycja z W-wy; 15.55 Koncert Muzyki Czeskiej w wykon. Choru Morawskich Nauczycieli — transmisja z Brna Morawskich; 16.30 „U Wujcia Kłemińska na pięcioliniu”; audycja dla dzieci; 16.50 Audycja Biura Studiów; 17.00 „Szkice mazowieckie” — suita ludowa Tadeusza Sygietyńskiego; 17.45 „Światowy dzień młodzieży” — aud. słowno-muzyczna; 18.00 Koncert Bułgarskiego Zespołu Wokalno-Instrumentalnego z Soli; 19.00 Aktualności dzwiko-we; 19.15 Koncert Polskiego Towarzystwa Muzycznego w Krakowie w wykon. Orkiestry Kameralnej z udziałem Choru Państw. Filharmonii Krakowskiej. W przerwie: audycja literacka „Współczesna literatura jugosławińska”; 21.00 Dziennik wieczorny; 21.30 Radziecki Koncert Symfoniczny; 22.45 W. sport. ogólnopolski i zagraniczny; 22.55 Ostat. wiad.; 23.05 Program na dzień następny; 23.15 Jugosławińska muzyka ludowa; 23.55 Z. ostatn. chwili; 24.00 Hymn.

Zmiany w programie radiowym

W związku z Radiowym Festiwalem Muzyki Słowiańskiej w dniach od 8.—16. bm. audycje lokalne w tych dniach nadane będą w innym czasie.

Zmiany uwzględnione zostaną w bieżącym programie, podawanym w prasie codziennej.

Zainteresowanym komunikujemy się, że w dniach 7., 9., 12. i 14. bm. Rozgłosnia Poznańska koncertu życzeń nie nada.

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”

Redaktor naczelny: Jan Zagierski.

Godziny przyjęć: Redaktor naczelny od 12—13-tej; sekretarz redakcji od 10—11-tej.

Niezamówionych rekwizytów redakcja nie zwraca.

Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada.

Prenumerata miesięczna: w Poznaniu z odnośnikiem do dom. 95, — zł, na prowincji pocztowa 90 — zł, pod opaską 95, — zł.

Kolportaż (pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 78-64, oraz ul. Daszyńskiego 48, tel. 94-17. 28-62, dyrekcyj 94-18. Konto PKO „Czytelnik” — Poznań V-4400 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego nr 25.

Adres redakcji: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, tel. 64-75 i 62-70.

Adres administracji: Poznań, M. Focha 14, tel. 62-31. Oddziały: Gniezno, ul. Dąbrówki 1; Gorzów, ul. Łokietka 24, tel. 318; Ostrów, ul. Kościelna 9, tel. 753; Zielona Góra, pl. Lenina 7.

Adres Biura Ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, I ptr., telefony: 64-75, 62-70 (wewnętrzny 5). Konto: PKO Poznań nr 4499. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Poznań nr 8.

Cennik ogłoszeń: Za 1-lamowy milimetr lub jego miejsce: za tekstem do 100 mm 30, — zł, od 101—200 mm 35, — zł, powyżej 200 mm 55, — zł; większe wśród drobnych do 50 mm tylko 1-lamowe 50%, drożej od zatekstowych, powyżej 50 mm oraz dłużej i więcej 1-lamowe 100% drożej od zatekstowych ogłoszenia zaobowiązuje w tekście do 50 mm 35, — zł, od 51—100 mm 50, — zł, od 101—150 mm 80, — zł, powyżej 150 mm 100, — zł; w tekście redakcyjnym do 100 mm 100, — zł, od 101—200 mm 120, — zł, powyżej 200 mm 140, — zł. Zestaw tabelaryczny, kombinowany, bilans 100% drożej. Ogłoszenia drobne: poszukiwania pracy — pierwsze słowo tustym drukiem 20, — zł; każde dalsze słowo 10, — zł (najmniejsze ogłoszenie 100, — zł); poszukiwania rodzin — pierwsze słowo tustym drukiem 30, — zł; każde dalsze słowo 15, — zł (najmniejsze ogłoszenie 150, — zł); wszystkie inne — pierwsze słowo tustym drukiem 40, — zł; każde dalsze słowo 20, — zł (najmniejsze ogłoszenie 200, — zł). W wydaniach niedzielnych i świątecznych 30% drożej.

Emeryt samotny, znajomością księgowości, prac biurowych, poszukuje pracy. Oferty Głos Wlkp. nr 42853.

Karmielarz-cukiernik, specjali- sta na karmel i miękkości. Oferty Głos Wlkp. nr 42984.

Przyjmę pranie, prasowanie w domu. Of. Gł. Wlkp. nr 42981.

Biuralista początkująca, ukończona kurs handlowy, kurs pisanie na maszynie, ze znajomością stenografii, wykształcenie gimnazjalne, szuka posady. Of. Głos Wlkp. nr 42977.

Szofer mechanicz na wszelkie pojazdy, 16 lat praktyki, świadectwami, z pomocnikiem, szukając dobrej pracy. Oferty Głos Wlkp. nr 42959.

Szofer z czerwonym prawem jazdy, poszukuje posady. Oferty Głos Wlkp. nr 42953.

Elektrotechnik mechanik samodzielny zmiany posadę. Oferty Głos Wlkp. nr 43009.

Uczeń rzeźbiński poszukuje pracy. Of. Głos Wlkp. nr 43026.

Posługi z gotowaniem poszukuję. Gołębia 2, m. 5. 43025

Palacz do centralnego ogrzewania, kawaler, lat 39, miejscowość obojętna, przyjmie pracę. Adres wskazać Głos Wlkp. nr 43021.

Stenotypistka sekretarka rutynowana, wieloletnią praktyką, znajomością angielskiego — przyjmie posadę. — Oferty nr 3597: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c3729

Maszynistka biegła szuka zajęcia po południu. Oferty Głos Wlkp. nr 43019.

Student, praktyka bankowa, księgowości, pisanie na maszynie, obejmie posadę zaraz. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod nr 11,114. p6803

Sekretarka (samodzielna, korespondencja, wszelkie prace biurowe) przyjmie posadę. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod nr 11,130. p6810

Rutynowana księgowo-bilansistka, znajomością księgowości, przebieżkowo, poszukuje posady na majątku. — Oferty Głos Wlkp. nr 43035.

Nauka

Kursy pisanie na maszynie, ślepa metoda, „wszystkimi palcami”. Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p6687

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurka, al. Marcinkowskiego 2a. 42505

Do matury przygotowują. Wpisz. godz. 18: Kossaka 18, m. 3. 42888

Korespondencyjne Kursy Księgowości, Informacje: Lublin skrytka poczt. 105, 11-187

Profesor uczy matematyki, zakres gimnazjum, szkół zawodowych, powszechnych. Adres wskazać Głos Wlkp. nr 42980.

Kto przygotowuje 17-letniego 30 malej matury? Grodziska 21, m. 1. 43017

Tańców nowoczesnych wyuczam w 6 lekcjach. Antoszevska. Poniłskiego 5a. 42203

Osobiste

Oświadczam, że nie miałam zamiaru obrazić ob. Mieczysława Sobocińskiego. Że go nazwałam Volksdeutschem. — Maria Turczyńska. 11-192

Sprzedaże

Blurka, szafy, stoły, krzesła oraz różne inne meble okazujące wielkim wyborze. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p6486

Wóz rzeźniński (berliński), nowy, ogumiony, poleca tania Zielażek, Rybaki 4/6. p6621

Pianina najlepszej jakości sprzedaje Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1, narożnik Półwiejskiej. p6587

Tapczany, fotele, leżanki, materace, korzystnie kupisz Tacięcinia Pluciński, Marcinkowskiego 2. 11-57

Manekiny i poduszki krawieckie, wyrób Sobczaka, wielki wybór. — Przedstawicielstwo: Władysław Andrzejewski, Poznań, Ratajczaka 13a. 11-56

Szafkę do adaptera sprzedam. Jeskiego 1, m. 10. 42551

Materace, ramy sprężynowe, tapczany, sienniki, worki. — Wrześniewicz, Ratajczaka 7, I ptr., tel. 36-31. p6679

Fortepiany, pianina, nowoutwarty skład poleca po cenach korzystnych. Sprzedaje, kupuje, zamiany. Rybaki 29. p6676

Sypialnie, jadalnie, kuchnie, różne stoły, najtaniej Stolarnia, Kopernika 3. 42733

Korkowe płyty i Hermetic wysokiego gatunku dostarcza Artebe, Kantaka 10. 11-45

Futro sportowe i kurtkę futrzaną tania sprzedam. Focha 71, m. 7. 42780

Przejeżdżna sprzeda nowo futro karakułowe, białe opusowy męski. Niegolewskich 16, m. 3. 42779

Parcela Puszczykówna sprzedam tania. Oferty Głos Wlkp. nr 42856.

Materace, tapczany, fotele, leżanki, „Rekorda”. Stary Rynek 29 (Kurzanoga). p6794

Limuzyna Adler-Triumf, 1,7 cdm, na chodzie, Jackowskiego 34, tel. 65-21. p6768

Rower transportowy 3-kolowy, nowe ogumienie, Jackowskiego 34, tel. 65-21. p6769

4 komplety: tarcze, detki, opony 7,5x20. Królowej Jadwigi nr 5a, m. 8. 1213

Kasy rejestracyjne (składowe) i kelerowskie poleca Firma C. Filipiak, Św. Marcina 32, tel. 88-19. 11-6

Fortepian, 14 tysięcy, sprzedam. Dąbrowskiego 58, m. 1. 42852

Szafa, leżanka, lustro, umywalnia z płytą marmurową, komoda, Wierzbicice 59, m. 2. 42851

Radio Philips, 6-lampowe, 7-obwodowy, zmienny. Jarochowskiego 10, m. 13, od godz. 17. 42847

Szafa kuchenna na sprzedaż. Górczyn, Bosa 7, m. 3. 42845

Sprzedam dywan 2x3. Adres wskazać Głos Wlkp. nr 42844.

Szafonierkę tania. Wrocławską 3, m. 4. 42843

Skrzydło marki „Kisting” do sprzedania. B. Nerowska, Rogoźno, Długa 19. 42842

Sprzedam parę tysięcy primoli do dalszego pedzenia po niskiej cenie. Zygmunt Steimach, Gądk, pow. Śrem. 42840

Pianino tania sprzedam. Kopernika 6, m. 12. 42884

Dom, Focha 65, korzystnie sprzedam. Basiński, Rzepińskiego 8. 42906

Dom 2-pięt., uszkodzony, dużym ogrodem, przy tramwaju, wille, kamienice, tania sprzeda gospodarz. Pośrednicy wykluczeni. Of. Gł. Wlkp. nr 42900.

Tokarnia 3 m. duża, R. Dudek, Oborniki, Dworcowa 17. 42899

Fortepian krzyżowy, metalowa płytą, Gołębiska 24, wejscie ul. Dojazd, godz. 10—14. 42896

Radio Philips-Super, 7-obwodowy, zmienny, klasa „Eressow”. Rólna 58, m. 5. 42893

Ubranie wizytowe, pierwszorzędne. M. Focha 71, m. 4. godz. 13—15 i od 19. 42892

Uniwersalne 7-lamp., mag. oko, okazynie, Diugosza 21, m. 1. niedziela, godz. 18—21. 42890

Futro czarne 1-rebce. Słowackiego 18, m. 15, w podwórzu. 42889

Motocykl DKW, na chodzie, okazynie sprzedam. — Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 11,123. p6807

Ciejarówki 2-tonowa, marki Ford, po remoncie, korzystnie sprzedam. Piekary 8, m. 5, telefon 12-72. p6808

Szyr Mercedes, typ 230, ze skrzynią biegów, sprzedam, „Radioekspert”. Poznań, Śniadeckich 1, tel. 65-53. p6812

Fortepiany, pianina, najkorzystniej na fachuwa Drygas — Skarbowia 15. p6816

Futro męskie na wysoka figurę, w dobrym stanie, ciemne poszyć, spód barany strzyżone, kombinezony oraz nowy, pierwszorzędną płaszcz męski na średnią figurę, okazynie sprzedam, Skład Białowit Wielka 7. 42912

Zamienie opony 16x600 na 16x525. Sprzedam opony francuskie, rozmiar 16x50. Jackowskiego 34. p6817

Tapczany, leżanki, fotele oraz różne meble, używane i nowe, sprzedaje okazynie Trzeźnacki Lokal Licytacji, St. Rynek 43. p6819

Sprzedam wille wolnym mieszkaniem. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 11,145. p6820

Sprzedam kamienicę komfortową, wolnym mieszkaniem, wielkim powiatowym mieszkam 3000 000 zł. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 11,146. p6821

Futro męskie, średnia figurę, sprzedam. Focha 94, m. 1. c3735

Oponę 210x16 z detką okazynie sprzedam. — Oferty nr 3591: Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c3723

9-tygodniowy wilczek na sprzedaż. Adres: pl. Bernardyński nr 1a, skład. k2000

Sprzedam sypialnię i kuchnię. Daszyńskiego 71, m. 7. k1998

Maszyzny, motory, narzędzia stołarskie z likwidacji. Dolna Wile 8, m. 9. k1997

Parcelę sprzedam ul. Kantekowa (Winia). Zgłoszenia: Leonarda 11, Bajerlein, k1993

Wózek dziecięcy. Plac Bernardyński 4, m. 10, od godz. 16. 1221

Luksusowy samochód marki Renault Viva Grand-Sport, 6-tyl., po kapitalnym remoncie, w dobrym stanie, sprzedam. Adres wskazać Głos Wlkp. nr 11 193.

Biblioteki, Świetlice, Czytelnie, Szkoły

zaopatrują się

w Księgarni Spółdz.-Wydawniczej

„Czytelnik”

Poznań, ul. Czerw. Armii 1. Tel. 40-92

(obok Hotelu Continental)

Zlecenia zamiejscowe wykonujemy odwrotną pocztą za zaliczeniem. Katalogi gratis i franko

na żądanie

Motocykl D. K. W. 200 cm³. — Słoneczna 36, m. 1. 1223

Sprzedam radio. Dębica, Jabłonkowska 8. k1991

Kredens kuchenny, szafa 3-drzwiowa, 10zka, stoły, używane. Klastorna 24, m. 1. 43051

Piękno polowczyka sprzedam. Szamotyły, Staszica 10a, telefon 351. 42929

P. T. zegarmistrze. — Roler sprzedam. Półwiejska 9b, m. 5. 42930

Do sprzedania ofomana, stan dobry, okazynie. Adres wskazać Głos Wlkp. nr 42931.

Wilczyce sprzedam okazynie. Strzalsowa 2, skład. 42933

Blaupunkt 6 lamp., prąd zmienny, sprzedam lub zamienie na prąd stały. — Rzepińskiego 57, m. 3, od 18 do 20. 42935

Motocykl D. K. W. 500 cm³ okazynie sprzedam. Informacje: „Pax”, Zwierzyniecka 41. 42938

Wózek spacerowy w bardzo dobrym stanie sprzedam. Łukomska, Św. Wawrzyńca 18. 42940

Szczeniata teriery, sienniki stoł do maszyn tania. Cybińska 13, m. 4. 42952

Motocykl 200 po szlifie, tania. Adres wskazać Głos Wlkp. nr 43002.

Sprzedam radio 5-lamp. Ratajczaka 32, m. 10. 42992

Pianina, fortepiany do ćwiczeń od 18—45 tysięcy. Zygmunta Augusta 3, m. 3. 11-122

Firma prywatna kupi motor rolny 6—12 koni. Of. „Czytelnik” Czerwonej Armii 1 pod nr 3695. c3737

Płaszcz, ubrania, wszelką garderobę męską, damską, futra używane, kupuję. Wodna 21, skład odzieży. 42850

Chevrolet amerykań. ciężarowy, 3-tyl., w bardzo dobrym stanie. Adres wskazać Głos Wlkp. nr 43001.

Maszyne biurowe „Torpedo”, polskie pismo, Stefaniak, Dąbrowskiego 83-85. 43015

Maszyne Singera, wpuszczaną sprzedam. — Wielkopolska 7, m. 3 (Sołacz). 42998

Singera maszyne do szycia. — Strzalsowa 7, m. 23. 42991

Radio, stały prąd, Strumykowa 32, m. 13, od 15—20. 42990

Skład w okolicy Starego Rynku. Adres wskazać Głos Wlkp. nr 42985.

Akordion 32-basowy. Hohnera, reklamowy, nowy, Winklera 21, m. 1. 42983

Sprzedam mieszkanie na Kujawach przy głównej ulicy dom 2-piętrowy z 5 pokojami handlowymi, ogrodem, podwórzem, kilku morgami ziemi; skład duży, zaprowadzony, pełnym urządzeniem, nadający się również na przemysł oraz 6-pokojowe mieszkanie, od właściciela. Pośrednicy wykluczeni. — Oferty nr 3586: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c3718

Futro, lanki czarne, płaszczy elektryczne, okazynie. Focha 95, m. 5. 42979

Kafelowy przenośny, wkładki, 2 1/2 l. Zakręt 2b, m. 3, przy Ostrogora. 42975

Radio, zmienny, 5-lamp., nowe. Staszica 15. 42970

Łódźko żelazne, płaszcz męski, zimowy. Daszyńskiego 80, m. 7. 42969

Frak modny, prawie nowy, palto czarne, figura średnia szczupła. Adres wskazać Głos Wlkp. nr 42968.

Maszyne do szycia, Singera, sprzedam. Chelmońskiego 15, m. 8. 42965

Piec parowy na centralne ogrzewanie, stojący, 2,200x1,100 m, sprzedam. Adres wskazać Gł. Wielkopolski nr 42960.

Urządzenie sklepowe, nadające się na każdą branżę, stoł z płytą ebonitową. Adres wskazać Gł. Wielkop. nr 42576.

Barani koźuch sprzedam. Pamiątkowa 3, m. 47. 43014

Spacerówkę dla dziecka sprzedam. Kopernika 5, m. 15. 43012

Radio uniwersalne, 6-lampowe. Wrocławska 32, m. 7. 43007

Opel-Kadet, w dobrym stanie, na chodzie, sprzedam „Rolnik”. Rogoźno Wlkp., tel. 1 i 88. 11-176

Maszyne parowa 30 KM, leżanka, 1-cylindrowa, kompletna, prawie nowa do sprzedania. Zgłoszenia: Wspólnota, Kraków, plac W. Świętych 8, pod 607. 11-174

Płyty, tarcze, rurki celulozowe i z wszelkich mas plastycznych oraz kazeinę kupuje F-ma Gempel, Łódź Stalina 9/7. 11-172

Kupię opony nowe 17x450 do 500. Wierzbicice 6, m. 2, telefon 36-28. 43037

Zamiana

Mieszkanie 1 pokojowe z kuchnią. Osiedle Warszawskie na takie same, dzielnicą obojętną. Oferty: Głos Wlkp. nr 42806.

2 ubikacje na cichy przemysł. Zamienie na mieszkanie. Oferty nr 1588: Czytelnik, Daszyńskiego 48. k1992

Parcelę Puszczykówna zamienie na damskie lub męskie futro. Adres wskazać Głos Wlkp. nr 42948.

Zamienie 2 pokoje kuchnią Bieleku — takie same Gnieźno. Oferty Głos Wlkp. Gniezno nr